

Przegląd Prawa Egzekucyjnego

Nr 10/2020

ISSN 1731-030X

W numerze:

Zygmunt Kukuła

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 28 marca 2019 r. (VKK 119/18)

Joanna Szachta

Kumulacja podstaw umorzenia
a wysokość opłaty – opłata stała czy stosunkowa?



CURENDA

Przegląd Prawa Egzekucyjnego

PRZEGŁĄD PRAWA EGZEKUCYJNEGO

Miesięcznik

KOMITET REDAKCYJNY:

REDAKTOR NACZELNY

Prof. dr hab. Sławomir Cieślak

REDAKTORZY TEMATYCZNI

Prof. dr hab. Janusz Jankowski – prawo postępowania egzekucyjnego

Dr Tomasz Banach – prawo dotyczące ustroju samorządu komorniczego

REDAKTOR PROWADZĄCY I JĘZYKOWY

Mgr Magdalena Ruzicka – język polski

SEKRETARZ REDAKCJI

Mgr Magdalena Ruzicka

RADA NAUKOWA

PRZEWODNICZĄCY

Prof. dr hab. Janusz Jankowski

CZŁONKOWIE

Członkowie:

Dr Elena Borisova

Prof. dr Laura Ervo

Prof. dr hab. Svetlana Fursa

Prof. dr Yevhen Fursa

Prof. Viktória Harsági

Prof. dr hab. Andrzej Jakubecki

Prof. dr Johann Kindl

Prof. dr hab. Vytautas Nekrošius

Prof. dr Álvaro Pérez Ragone

Prof. Joan Picó i Junoy

Prof. Ricardo Sichel

Dr John Sorabji

Dr hab. Dmitriy Toumanov

Dr hab. Vladimir Yarkov

Dr Tomasz Banach

Dr Anna Barańska

Prof. UŁ dr hab. Michał Krakowiak

Dr Rafał Łyszczek

Dr Mariusz Sorysz

LISTA RECENZENTÓW CZASOPISMA

Prof. Natalie Fricero

Prof. O.P Jindal Global University (Indie) dr hab. Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krześ

Prof. UW r dr hab. Izabella Gil

Prof. UAM dr hab. Andrzej Jarocho

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja drukowana.

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Uprzejmie informujemy, że przesłanie tekstu artykułu czy opracowania na adres redakcji wiąże się ze zgodą na jego ewentualne opublikowanie na łamach czasopisma i przeniesieniem na wydawnictwo przysługujących do niego praw autorskich. W przypadku zaistnienia okoliczności uniemożliwiających przeniesienie praw autorskich do tekstu na wydawcę, autor zobowiązany jest niezwłocznie powiadomić o tym fakcie redakcję. Redakcja zastrzega sobie także prawo do dokonywania w nadesłanych tekstach skrótów, poprawek stylistycznych, językowych i interpunkcyjnych, wprowadzania śródtytułów, a także innych zmian, niemających jednak wpływu na ich zawartość merytoryczną. Tezy zawarte w artykułach stanowią wyraz poglądów autorów i nie muszą odzwierciedlać poglądów Redakcji.

Nakład 600 egz.

Sopot 2020

© Copyright by

Currenda Spółka z o.o.

ISSN 1731-030X

Currenda Sp. z o.o.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

e-mail redakcji: ppe@currenda.pl

Sekretarz redakcji: Magdalena Ruzicka

Kontakt mailowy do red. prowadzącego: magdalena.ruzicka@currenda.pl

tel.: 664 962 310; 58 550 38 75

www.sklep.currenda.pl

www.currenda.pl/przeglad

W NUMERZE:

ARTYKUŁY

- 7 O stosowaniu przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki zgodnie ze standardami strasburskimi (wybrane zagadnienia)**
About the Application of Regulations of the Act Dated 17th of June 2004 on a Complaint Against the Violation of the Right Held by a Party to Have a Case Recognised in Preparatory Proceedings or Proceedings Supervised by a Prosecutor and in Court Proceedings without Unreasonable Delay According to Strasbourg Standards (Selected Issues)
Marek Lewandowski, sędzia Sądu Okręgowego w Toruniu
- 39 Kumulacja podstaw umorzenia a wysokość opłaty – opłata stała czy stosunkowa?**
Accumulation of Remission Bases and the Value of a Fee – a Fixed or Pro-rata Fee?
Joanna Szachta, doktorantka w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie; prawnik w kancelarii komorniczej
- 73 Dowód z zeznań świadka na piśmie w świetle art. 271¹ Kodeksu postępowania cywilnego**
Evidence from a Testimony of a Witness Given in Writing in the Light of art. 271¹ of the Code of Civil Procedures
Magdalena Maria Substelna

89

**Glosa do wyroku Sądu Najwyższego
z dnia 28 marca 2019 r. (VKK 119/18)**

Gloss to the Judgement of the Supreme
Court Dated 28th of March 2019 (VKK 119/18)

*dr hab. Zygmunt Kukuła, funkcjonariusz Policji w Bielsku Białej;
pracownik naukowy Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku Białej*

STRESZCZENIE O stosowaniu przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki zgodnie ze standardami strasburskimi (wybrane zagadnienia)

Zgodnie z art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki przepisy tej ustawy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. Analizowana regulacja prawna została dodana do ustawy na mocy art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

W opracowaniu podjęto próbę oceny wprowadzonego przez ustawodawcę rozwiązania normatywnego oraz znaczenia tej regulacji w procesie stosowania przez sądy krajowe przepisów ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. W pierwszej części rozważań podkreślono, że przyjęte w art. 1 ust. 3 ustawy unormowanie stanowi novum legislacyjne w tym sensie, że ustawodawca wprost odwołał się do obowiązku stosowania przez sądy krajowe standardów wynikających z Konwencji. Wcześniej pojęcie standardów konwencyjnych (nie-rzadko określanых zamiennie standardami strasburskimi) funkcjonowało wyłącznie w języku prawniczym, a nie prawnym.

W drugiej części artykułu, spośród wielu zagadnień szczegółowych wynikających z obowiązywania dyrektywy interpretacyjnej przewidzianej w art. 1 ust. 3 ustawy, poruszono kwestię nadużycia prawa do skargi oraz skutków procesowych jej wniesienia.

Słowa kluczowe: skarga na przewlekłość postępowania, nadużycie prawa do skargi

SUMMARY About the Application of Regulations of the Act Dated 17th of June 2004 on a Complaint Against the Violation of the Right Held by a Party to Have a Case Recognised in Preparatory Proceedings or Proceedings Supervised by a Prosecutor and in Court Proceedings without Unreasonable Delay According to Strasbourg Standards (Selected Issues)

Pursuant to art. 1(3) of the Act of 17 June 2004 on a complaint against the violation of the right held by a party to have a case recognised in preparatory proceedings or proceedings supervised by a prosecutor and in court proceedings without unreasonable delay, the regulations of the Act are applied according to the standards that result from the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms (Rome, 4 November 1950). The analysed legal regulation was added to the Act under art. 6(1) of the Act of 30 November 2016 amending the Act – Law of Common Judicial System and certain other acts.

The article is an attempt at assessing the normative solution introduced by the legislator and the importance of that regulation in the process of applying by domestic courts the regulations of the Act on a complaint against the excessive duration of proceedings. In the first part of the analysis it is stressed that the regulation adopted in art. 1(3) of the Act is a legislative novum, in the sense that the legislator has directly referred to the obligation to apply the standards that result from the Convention by domestic courts. The previous concept of conventional standards (often described interchangeably as Strasbourg standards) has operated exclusively in the legal language, but not in the language of law.

In the second part of the article, out of numerous detailed issues that result from the application of the interpretative directive provided for in art. 1(3) of the Act, the question of abusing the right to a complaint and trial effects of its lodging have been discussed.

Keywords: *a complaint against excessive duration of proceedings, an abuse of the right to make a complaint*

O stosowaniu przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

o skardze na naruszenie prawa strony
do rozpoznania sprawy w postępowaniu
przygotowawczym prowadzonym
lub nadzorowanym przez prokuratora
i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej
zwłoki¹ zgodnie ze standardami
strasburskimi (wybrane zagadnienia)

1. Uwagi wstępne

Zgodnie z art. 1 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania przepisy ustawy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.² Analizowana

¹ T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 75; dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania lub ustawa.

² Dz.U. z 1993 r., poz. 284 z późn. zm.; dalej: EKPC lub Konwencja.

w niniejszym artykule regulacja prawna została dodana do ustawy na mocy art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw³. Nowelą z 2016 r. objęto również przepisy art. 2, 4, 9, 12, 14 i 17. Natomiast w porównaniu z projektem ustawy nie wprowadzono zmian w art. 3 i 6. Nie zmieniono także w istotny sposób treści art. 9, choć w projekcie noweli znalazła się propozycja, by ust. 1 art. 9 otrzymał brzmienie: „Jeżeli skarga nie spełnia wymagania przewidzianego w art. 6 ust. 2, przewodniczący wzywa skarżącego do usunięcia braku w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania pod rygorem odrzucenia skargi”. Ostatecznie ustawodawca nie zdecydował się na zmianę tego przepisu⁴, pozostawiając jego dotychczasowe brzmienie, zgodnie z którym skargę nie spełniającą wymagań przewidzianych w art. 6 ust. 2 sąd właściwy do jej rozpoznania odrzuca bez wzywania do uzupełnienia braków⁵.

W ocenie projektodawców noweli z 2016 r. proponowane w ustawie rozwiązania legislacyjne mają wyeliminować nieprawidłowości występujące w orzecznictwie, niezgodne z ugruntowanymi standardami wynikającymi z postanowień art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji. Celem zaś wprowadzenia bezpośredniego odwołania się do przepisów Konwencji w treści ustawy było podkreślenie, że ustawa ma być stosowana z uwzględnieniem jej wymogów.

W niniejszym opracowaniu podjęto próbę oceny wprowadzonego przez ustawodawcę rozwiązania normatywnego oraz znaczenia tej regulacji w procesie stosowania przez sądy krajowe przepisów ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. W tej części rozważań podkreślono, iż przyjęte w art. 1 ust. 3 ustawy unormowanie stanowi *novum* legislacyjne

³ Dz.U. z 2016 r., poz. 2103; dalej: nowela z 2016 r.

⁴ Zmianie uległ natomiast art. 9 ust. 2; zmiana miała jednak charakter redakcyjny i wiązała się z podziałem art. 14 na dwie jednostki redakcyjne.

⁵ Zdaniem O. Piaskowskiej po wejściu w życie art. 1 ust. 3 ustawy konieczne jest odejście od wykładni literalnej art. 9 ust. 1 i przyjęcie, że w sytuacji gdy skarga na przewlekłość postępowania dotknięta jest brakami formalnymi, które określa art. 6 ust. 2, należy wszcząć postępowanie naprawcze (zob. O. Piaskowska, *Odrzucenie skargi na przewlekłość postępowania a limine*, EPS 2018, nr 9, s. 19–25).

w tym sensie, że ustawodawca wprost odwołał się do obowiązku stosowania przez sądy krajowe standardów wynikających z Konwencji. Wcześniej pojęcie standardów konwencyjnych (nierzadko określanych zamiennie standardami strasburskimi) funkcjonowało wyłącznie w języku prawniczym, a nie prawnym. W tytule niniejszego opracowania skorzystano z pojęcia standardów strasburskich, uznając je za tożsame z pojęciem standardów wynikających z EKPC.

W drugiej części opracowania, spośród wielu zagadnień szczegółowych związanych z obowiązywaniem dyrektywy interpretacyjnej przewidzianej w art. 1 ust. 3 ustawy, wybrano kwestię nadużycia prawa do skargi oraz skutków procesowych jej wniesienia. Omówienie tego zagadnienia usprawiedliwione jest potrzebą odniesienia się do poglądu wyrażonego w piśmiennictwie⁶, gdzie – powołując się na art. 1 ust. 3 ustawy – przedstawiono celowościową wykładnię pojęcia nieuprawnionego, o którym mowa w art. 9 ust. 2 ustawy. Ponadto dokonany wybór uzasadniają ostatnie zmiany k.p.c. wprowadzone ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁷, obejmujące m.in. problematykę nadużywania uprawnień procesowych w postępowaniu cywilnym.

2. Przyczyny dodania ust. 3 w art. 1 ustawy

Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy⁸, potrzeba podjęcia prac legislacyjnych nad zmianą ustawy o skardze na przewlekłość postępowania wynikała z konieczności wykonania wyroku pilotażowego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 lipca 2015 r. w połączonych

⁶ Zob. P. Domagała, *Nadużycie prawa do skargi na przewlekłość postępowania sądowego – glosa do postanowienia Sądu Okręgowego w Elblągu z 28.09.2018 r.*, I S 79/18, *Glosa* 2019/7/33.

⁷ Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.; dalej: ustawa z dnia 4 lipca 2019 r.

⁸ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz niektórych innych ustaw, VIII Kadencja, druk sejmowy nr 851.

sprawach ze skarg Rutkowskiego, Orlikowskiego i Grabowskiej przeciwko Polsce⁹. W wyroku tym Trybunał uznał, że we wszystkich połączonych sprawach doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w związku z nadmierną długością postępowań w sprawach skarżących oraz art. 13 Konwencji w związku z wadliwym funkcjonowaniem skargi wnoszonej na podstawie ustawy z 2004 r. w zakresie, w jakim nie zapewniła ona skarżącym odpowiedniego i wystarczającego zadośćuczynienia za naruszenie art. 6 ust. 1. Zdaniem ETPC zdiagnozowane w wyroku naruszenie art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji wywodzą się z praktyki, która okazała się niezgodna z Konwencją i dotyczyła przewlekłości postępowań cywilnych i karnych w Polsce oraz niestosowania przez polskie sądy orzecznictwa w zakresie oceny rozsądnej długości postępowania oraz „odpowiedniego i wystarczającego zadośćuczynienia” z tytułu naruszenia prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. W związku ze zidentyfikowaniem w wyroku zarówno problemów o charakterze systemowym, jak i strukturalnym¹⁰ ETPC stwierdził, że pozwane państwo musi za pomocą właściwych środków prawnych lub innych zagwarantować stosowanie przez sądy krajowe odpowiednich zasad, które zostały określone w artykułach 6 ust. 1 i 13 Konwencji. Trybunał wskazał wyraźnie na dwa problemy wadliwego funkcjonowania na gruncie prawa polskiego skargi na przewlekłość postępowania¹¹. Po pierwsze, zarzucono

⁹ Skargi nr 72287/10, 13927/11 i 46187/11, Lex nr 1749574.

¹⁰ W piśmiennictwie wskazuje się na potrzebę rozróżnienia problemów systemowych od strukturalnych. Zdaniem M. Maćkowiak problem systemowy wiąże się z brakami legislacyjnymi w systemie prawnym danego państwa członkowskiego. Dla jego rozwiązania niezbędne jest wprowadzenie odpowiednich zmian w ustawodawstwie oraz poparcie ich środkami administracyjnymi i budżetowymi. Natomiast w przypadku problemu strukturalnego, chodzi nie o braki legislacyjne, ale nieodpowiednie funkcjonowanie już istniejących procedur, ich nieskuteczność. Dla rozwiązania tego typu problemów nie wystarczy zalecenie wprowadzenia odpowiednich środków generalnych. W tym przypadku ważniejsze jest raczej wsparcie finansowe i organizacyjne (por. M. Maćkowiak, *Instytucja wyroku pilotażowego w praktyce orzeczniczej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Folia Iuridica Universitatis Wratislaviensis 2016, nr 5 (2), s. 117–126).

¹¹ Szczegółowo na ten temat zob.: O. Piaskowska, *Problemy systemowe skargi na przewlekłość postępowania. Uwagi na tle wyroku pilotażowego ETPC z 7.07.2015 r. w sprawie Rutkowski i inni v. Polska* [w:] *Sine ira et studio. Księga jubileuszowa dedykowana sędziemu Jackowi Gudowskiemu*, pod red. T. Erecińskiego, P. Grzegorzcyka, K. Weitza,

niestosowanie przez polskie sądy linii orzeczniczej Trybunału w zakresie oceny rozsądnej długości postępowania, w szczególności jego wyroków uznających, że okres, który należy uwzględnić, obejmuje całość postępowania krajowego. Po drugie, wskazano na wadliwe stosowanie przez sądy krajowe standardów „wystarczającego zadośćuczynienia”, które może zostać zasądzone na rzecz strony przez sąd z tytułu naruszenia prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. W analizowanym wyroku pilotażowym ETPC podkreślił, iż w zgodzie z zasadą subsydiarności nie jest kompetentny do precyzowania, jakie konkretne działania musi podjąć państwo, aby wykonać wyrok, w tym zakresie Strony Konwencji korzystają bowiem z marginesu swobodnego uznania.

W ocenie projektodawców noweli z 2016 r. proponowane rozwiązania legislacyjne wyeliminują nieprawidłowości występujące w orzecznictwie, niezgodne z ugruntowanymi standardami wynikającymi z postanowień art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji. W szczególności w projektowanym art. 1 ust. 3 ustawy (art. 1 pkt 1 projektu) przewidziano, że ustawę stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji. Według projektodawców ustawy wprowadzenie w art. 1 ust. 3 bezpośredniego odwołania się do przepisów Konwencji w treści ustawy miało na celu podkreślenie, że ustawa ma być stosowana z uwzględnieniem jej wymogów.

3. Charakter prawny regulacji

W piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie¹², że norma zawarta w ust. 3 art. 1 ustawy stanowi dyrektywę interpretacyjną wskazującą sposób, w jaki należy ustalać znaczenie przepisów zawartych w ustawie o skardze. Zdaniem P. Domagały i M. Kiełbika proklamowanie tej dyrektywy

Warszawa 2016, s. 1354–1360; A. Pietryka, *Przewlekłość jako problem strukturalny w Polsce – analiza wyroku Rutkowski i inni przeciwko Polsce*, HFPC Analizy i Rekomendacje 2015, nr 9, s. 1–8; J. Czepek, M. Lubiszewski, *Procedura wyroku pilotażowego w praktyce Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Warszawa 2016, s. 96–98.

¹² Zob. przykładowo: O. Piaskowska, *Odrzucenie skargi...*, *op. cit.*, s. 19–20; P. Domagała, M. Kiełbik, *Nowelizacja ustawy o skardze na przewlekłość postępowania*, PS 2017, nr 3, s. 86.

interpretacyjnej jest niezbędne z uwagi na to, że praktyka orzecznicza sądów krajowych stosujących przepisy ustawy o skardze na przewlekłość nie była w pełni zgodna ze standardami wynikającymi z orzecznictwa ETPC¹³. Potrzebę wprowadzenia tej regulacji do ustawy można jednak uznać za dyskusyjną z następujących powodów.

Przede wszystkim nie może budzić wątpliwości, że Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności jest umową międzynarodową należącą do grupy umów objętych postanowieniami art. 91 ust. 1–2 (w zw. z art. 241 ust. 1) Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.¹⁴ Oznacza to, że: 1) stanowi ona część krajowego porządku prawnego, 2) podlega bezpośredniemu stosowaniu przez wszystkie organy władzy publicznej (w tym organy władzy sądowniczej), 3) ma pierwszeństwo przed ustawami (a tym bardziej przed wszelkimi podustawowymi aktami normatywnymi), jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z Konwencją¹⁵.

Według *opinio communis* konsekwencją zasady bezpośredniości obowiązywania Konwencji jest to, że jej postanowienia mogą stanowić samoistną (a nawet wyłączną) podstawę rozstrzygnięcia sądowego¹⁶.

¹³ Por. P. Domagała, M. Kiełbik, *Nowelizacja ustawy...*, *op. cit.*, s. 85–102.

¹⁴ Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.

¹⁵ Tak przykładowo: L. Garlicki, *Rola sędziego krajowego w procesie wykonywania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* [w:] *IX Seminarium Warszawskie. Dysfunkcje polskiego prawa – jak poprawić system środków prawnych w Polsce*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych – Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Warszawa 2016, s. 36.

¹⁶ Tak m.in. A. Chmielarz-Grochal, A. Kalisz, *Realizacja konwencyjnych standardów prawa do sądu przez sądy administracyjne*, PiP 2020, nr 1, s. 81. Według przedstawionego przez autorki paradygmatu operatywnego stosowania Konwencji i *acquis conventionnel* przez sądy krajowe: „Sąd krajowy bierze pod uwagę EKPC jako ratyfikowaną umowę międzynarodową, mającą w razie kolizji pierwszeństwo stosowania przed ustawą. Za wzorzec konwencyjny sąd przyjmuje brzmienie przepisów Konwencji, z uwzględnieniem ich wykładni dokonanej przez ETPC, przy czym organ decyzyjny przyjmuje dany akt (tj. dekodowane z niego normy) za samoistną bądź niesamoistną podstawę rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy. W praktyce jest zwykle tzw. współstosowanie niesamoistne, połączone ze stosowaniem Konstytucji. Następnie na podstawie wzorca konwencyjnego sąd krajowy formułuje podstawę normatywną wynikającą ze źródeł krajowych (tj. przepisów ustawowych), która jest zgodna z owym wzorcem (na tyle, na ile to możliwe). Jako granicę zastosowania wykładni proeuropejskiej sąd krajowy traktuje literę prawa. Jeżeli po dokonaniu wskazanych zabiegów interpretacyjnych i zestawienia ich rezultatów (wykładnia komparatystyczna) nie jest możliwe «pogodzenie» brzmienia normy krajowej z konwencyjną,

W praktyce są to jednak sytuacje niezwykle rzadkie, mające miejsce, gdy jakaś kwestia ujęta w Konwencji bądź w orzecznictwie ETPC nie znajduje uregulowania w polskich przepisach ustawowych lub konstytucyjnych. Zdaniem L. Garlickiego¹⁷ „przesuwa to rolę Konwencji (a w znacznym stopniu także Konstytucji) na sferę interpretacji polskich przepisów ustawowych. Wszędzie więc tam, gdzie sformułowanie przepisu pozostawia pewne luzy interpretacyjne, obowiązkiem sądu jest najpierw ustalenie dyrektyw (norm) wynikających z odpowiedniego przepisu Konwencji (w brzmieniu sprecyzowanym przez ETPC), a następnie wybór takiej interpretacji przepisu ustawowego, która w najpełniejszym stopniu uwzględnia (daje się pogodzić) z normą konwencyjną. Na tym polega istota «przychylności RP wobec prawa międzynarodowego», co nakazuje art. 9 Konstytucji”. Według cytowanego autora¹⁸ modelowy sposób stosowania przez sądy krajowe Konwencji polega w istocie na „stosowaniu całokształtu orzecznictwa ETPC, tzn. wszystkich rozstrzygnięć, które ustalają zasady (standardy) uniwersalne, adresowane do wszystkich stron Konwencji. Zadaniem sądu polskiego jest ustalenie, które orzeczenia strasburskie mają taki charakter, czyli powinny być traktowane w kategorii precedensów o *quasi*-normatywnym znaczeniu. Sąd powinien dokonywać tego ustalenia, kierując się zasadą przychylności wobec prawa międzynarodowego i zasadą dobrej wiary przy wykonywaniu zobowiązań prawnomiędzynarodowych”.

W uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 września 2015 r.¹⁹ trafnie podkreślono, że: „Art. 91 ust. 1 Konstytucji nadał

wtedy znajduje zastosowanie zasada pierwszeństwa. Regułą *lex superior derogat legi inferiori* stosuje się jednak wyłącznie w razie pełnej sprzeczności tych norm. Po ustaleniu owej sprzeczności sąd krajowy na mocy zasady pierwszeństwa eliminuje normę krajową z danego procesu stosowania prawa, pomija ustawę i opiera swoje rozstrzygnięcie wyłącznie na Konstytucji i (teoretycznie także: albo) Konwencji”.

¹⁷ L. Garlicki, *Rola sędziego...*, *op. cit.*, s. 38.

¹⁸ Zob. L. Garlicki, *Modelowy sposób stosowania Konwencji Europejskiej i orzecznictwa strasburskiego przez sądy [w:] IX Seminarium Warszawskie. Dysfunkcje polskiego prawa – jak poprawić system środków prawnych w Polsce*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych – Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury, Warszawa 2016, s. 35.

¹⁹ Zob. wyrok TK z dnia 22 września 2015 r., SK 21/14, Lex nr 1799871.

Konwencji szczególny status prawny. Akt ten stanowi część polskiego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowany, w zakresie w jakim nie wymaga to wydania ustawy. Przysługuje mu moc prawna wyższa niż ustawom. Na pełną jego treść składa się zaś artykułowany tekst umowy międzynarodowej w znaczeniu nadanym mu przez orzecznictwo ETPC. (...) Szczególny konstytucyjny status Konwencji obejmuje zarówno przepisy gwarantujące prawa podmiotowe, jak i inne jej postanowienia, w tym art. 46 ust. 1 Konwencji, który nakłada na państwa – strony Konwencji obowiązek przestrzegania ostatecznego wyroku ETPC we wszystkich sprawach, w których są stronami. (...) Możliwość wyboru indywidualnych środków wykonania wyroku przez państwo-stronę nie oznacza dowolności. W orzecznictwie ETPC podkreśla się, że «państwo ma nie tylko obowiązek prawny w zakresie wypłacenia zasądzonego w wyroku zadośćuczynienia, ale także dokonania wyboru – podlegającego nadzorowi Komitetu Ministrów Rady Europy – ogólnych lub indywidualnych środków, które po wprowadzeniu do krajowego porządku prawnego pozwoliłyby położyć kres naruszeniu stwierdzonemu przez Trybunał oraz do naprawienia skutków tego naruszenia tak dalece jak to możliwe» (wyrok ETPC z 13 lipca 2000 r., Scozzari i Giunta przeciwko Włochom, skargi nr 39221/98 i 41963/98, wszystkie orzeczenia ETPC dostępne są w systemie HUDOC na www.hudoc.echr.coe.int). Podejmowane przez państwo-stronę środki powinny mieć charakter najbardziej odpowiedni w ramach konkretnej sprawy. Choć wybór środków indywidualnych, mających na celu wykonanie obowiązku wynikającego z art. 46 ust. 1 Konwencji, leży w sferze kompetencji państw-stron, a art. 41 Konwencji ma zastosowanie w wypadku, w którym prawo krajowe nie zezwala na restytucję, to niemniej jednak art. 1 Konwencji nakłada na państwa-strony generalny obowiązek zapewnienia zgodności działań organów władzy publicznej z Konwencją (wyrok ETPC z 17 lutego 2004 r., Maestrii przeciwko Włochom, skarga nr 39748/98, § 47; zob. też wyrok ETPC z 8 lipca 2004 r., Ilascu i inni przeciwko Mołdawii i Rosji, skarga nr 48787/99, § 487). W konsekwencji organy państwa-strony

zobowiązane są dążyć do usunięcia z systemu prawnego wszelkich przeszkód, które mogą stać na drodze likwidacji naruszenia praw podmiotowych i jego konsekwencji”.

W tym kontekście proklamowanie w art. 1 ust. 3 dyrektywy interpretacyjnej, na mocy której przepisy ustawy należy stosować zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, może budzić wątpliwości, skoro zasada bezpośredniości obowiązywania EKPC w polskim systemie prawnym i pierwszeństwa Konwencji przed ustawami wynika wprost z postanowień Konstytucji RP.

Należy jednak zauważyć, że w sprawach Załuska i Rogalska oraz inni przeciwko Polsce²⁰ ETPC generalnie pozytywnie ocenił zmiany ustawy dokonane nowelą z 2016 r., w tym dodanie ust. 3 w art. 1. Nie można także pominąć, że przyjęte w komentowanym przepisie unormowanie stanowi niewątpliwie *novum* legislacyjne w tym sensie, że ustawodawca wprost odwołał się do obowiązku stosowania przez sądy krajowe standardów wynikających z Konwencji. Wcześniej pojęcie standardów konwencyjnych (nierzadko określanых zamiennie standardami strasburskimi) funkcjonowało wyłącznie w języku prawniczym, a nie prawnym. Normatywne ujęcie obowiązku stosowania przepisów ustawy zgodnie ze standardami konwencyjnymi może przyczynić się do tego, że w praktyce sądy krajowe będą w znacznie szerszym niż do tej pory zakresie sięgać do bogatego orzecznictwa ETPC, mającego wyłączną kompetencję do interpretacji postanowień EKPC. Na sądach krajowych spoczywa bowiem obowiązek szczegółowego zapoznawania się z tym orzecznictwem i operatywnego wykorzystywania go w procesie stosowania prawa w sprawach ze skarg na przewlekłość postępowania. Należy przy tym podkreślić, iż obowiązek ten nie dotyczy tylko orzeczeń wydanych w sprawach tzw. polskich, lecz – z uwagi na przyjmowany

²⁰ Decyzja ETPC z dnia 20 czerwca 2017 r., skargi nr 53491/10 i 72286/10, Lex nr 2308832.

powszechnie w literaturze²¹ skutek *res interpretata* orzeczeń ETPC – także rozstrzygnięć zapadłych przeciwko innym państwom-stronom Konwencji, w których dokonano wykładni art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji.

4. Zakres stosowania standardów strasburskich

W świetle analizowanego przepisu nie budzi wątpliwości pogląd, że obowiązek organów sądowych stosujących ustawę o skardze na przewlekłość postępowania nie sprowadza się do stosowania samego tekstu EKPC, lecz wynikających z tego tekstu standardów, których treść kształtuje przede wszystkim orzecznictwo ETPC. Standardy orzecznicze Trybunału znajdują przy tym zastosowanie na każdym etapie postępowania ze skargi na przewlekłość postępowania, począwszy od badania wymogów formalnych wniesionej skargi aż po wydanie orzeczenia kończącego postępowanie, w tym – w przypadku uwzględnienia skargi – ustalanie wysokości rekompensaty za stwierdzoną przewlekłość postępowania. Zgodnie ze standardem konwencyjnym na sądzie krajowym rozpoznającym skargę spoczywa obowiązek badania z urzędu, czy doszło do przewlekłości postępowania, niezależnie od podniesionych w skardze zarzutów. Obowiązkiem sądu jest przy tym zbadanie całego postępowania, a nie tylko jego fragmentu. W piśmiennictwie²² trafnie podkreślono, że „[S]tandardy muszą być stosowane, a nie jedynie uwzględniane. Nie mogą być więc traktowane jako jeden z równoważnych elementów wpływających na proces wykładni, ale wiążący sądy sposób rozumienia przepisów ustawy”.

²¹ Na temat problematyki oddziaływania wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sferze *inter partes* i *erga omnes* zob. M. Balcerzak, *Oddziaływanie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sferze inter partes i erga omnes* [w:] *Precedens w polskim systemie prawa*, pod red. A. Śledzińskiej-Simon, M. Wyrzykowskiego, Warszawa 2010, s. 163–185; A. Bodnar, *Wykonywanie orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Polsce. Wymiar instytucjonalny*, Warszawa 2018, s. 139–146.

²² P. Domagała, M. Kiełbik, *Nowelizacja ustawy...*, *op. cit.*, s. 86.

5. Pojęcie standardu wynikającego z EKPC

Pojęcie standardu wynikającego z EKPC nie zostało zdefiniowane w ustawie. W literaturze²³ przyjmuje się trafnie, że pojęcie standardu nie jest tożsame z pojęciem normy i ma szerszy zakres. Należy je także odróżnić od takich pojęć, jak wartość i zasada prawa²⁴. Zdaniem A. Chmielarz-Grochal i A. Kalisz²⁵, uwzględniając leksykalne znaczenie słowa „standard” (rozumianego jako przeciętny wzorzec, typ, model), „za zasadne wydaje się uznanie za europejskie standardy ochrony praw człowieka pewnych ramowych wzorców o charakterze uniwersalizacyjnym. Określają one powszechne, zwykle najbardziej pożądane cechy danego desygnatu – w analizowanym (przez autorki – przyp. aut.) zakresie postępowania sądowoadministracyjnego – i wyznaczają minimalne warunki prowadzenia takiego postępowania”.

Według M. Balcerzaka²⁶ natomiast, „założywszy, że «standardy ochrony praw człowieka» to przyjęte przez państwa wzorce postępowania służące ochronie praw i wolności jednostki, niezależnie od formy i mocy prawnej tych wzorców (traktat, uchwała organizacji międzynarodowej, deklaracja polityczna), uprawnione jest posługiwanie się tym terminem także w odniesieniu do treści zaleceń Komitetu Ministrów RE w dziedzinie ochrony praw człowieka”. W opinii autora „zalecenia KM RE

²³ Zob. M. Balcerzak, *Zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy jako forma pozatraktatowej działalności normatywnej i harmonizującej w dziedzinie praw człowieka* [w:] *Rada Europy – 60 lat na rzecz jedności europejskiej*, pod red. I. Głuszyńskiej, K. Lankosza, Bielsko-Biała 2009, s. 8.

²⁴ Według A. Chmielarz-Grochal i A. Kalisz: „Wartości to dobra na tyle cenne, że stanowią lub powinny stanowić przedmiot szczególnej troski jednostki, społeczeństwa i państwa. Podobnie jak normy mogą istnieć samodzielnie bądź wchodzić w skład szerszego systemu czy hierarchii. Jednak w odróżnieniu od norm nie wyznaczają w bezpośredni sposób wzorców zachowań. Zasady prawa (jako swoiste metanormy z uwagi na szczególne miejsce, jakie zajmują w danej gałęzi lub wręcz w systemie prawa) są z kolei nośnikami wartości. Mają charakter normatywny, jako że wyznaczają kierunki interpretacji norm i formułują obowiązek realizowania pewnych wartości. Wartości zawarte w zasadach prawa odnoszą się do norm materialnych, jak i proceduralnych” (A. Chmielarz-Grochal, A. Kalisz, *Realizacja konwencyjnych standardów...*, *op. cit.*, s. 71–72).

²⁵ *Ibidem*, s. 72.

²⁶ M. Balcerzak, *Zalecenia Komitetu...*, *op. cit.*, s. 8–10.

są klasycznymi uchwałami organizacji międzynarodowych, z których część ma walor normatywny, a niekiedy normotwórczy. Zalecenia nie są natomiast uchwałami prawotwórczymi w rozumieniu funkcjonalnym, tj. ich celem nie jest tworzenie zobowiązań prawnomiędzynarodowych, stąd ich treść nie ma charakteru wiążącego formalnie”.

Z kolei P. Domagała²⁷ przyjął, że przez standard należy rozumieć „dyrektywę zawartą w prawie międzynarodowym bądź z niego wyinterpretowaną, wyznaczającą model ochrony praw podmiotowych uznany na szczeblu międzynarodowym za optymalny, która ma zapewnić skuteczną realizację norm ustanawiających określony poziom ochrony danego prawa”. Zdaniem autora odwołanie się przez ustawodawcę do standardów wynikających z EKPC oznacza, że „aby prawidłowo stosować ustawę o skardze, należy poznać orzecznictwo ETPC ukształtowane w sprawach o przewlekłość”²⁸. *Prima facie* pogląd ten nie powinien budzić wątpliwości; stanowi jednak daleko idący skrót myślowy i wymaga przedstawienia następujących uwag.

Po pierwsze, oczywiste jest, że ETPC pełni wiodącą rolę w tworzeniu standardów wynikających z EKPC. Z art. 32 ust. 1 Konwencji wynika jednoznacznie, że Trybunał jest właściwy do rozpoznania wszystkich spraw dotyczących interpretacji i stosowania Konwencji i jej protokołów, które zostaną mu przedłożone na podstawie artykułów 33, 34, 46 i 47. Według *opinio communis* wskazany przepis nadaje ETPC pozycję jedyne go organu ustalającego w sposób wiążący zakres zobowiązań wynikających dla państw z Konwencji i Protokołów dodatkowych. Jak trafnie przyjął I. Kondak²⁹, orzeczenia Trybunału służą nie tylko rozstrzyganiu konkretnych spraw, ale także wyjaśnianiu i rozwijaniu reguł ustanowionych w Konwencji, a przez to przyczyniają się do przestrzegania przez państwa przyjętych zobowiązań. Chociaż podstawowym zadaniem ETPC jest rozpoznawanie indywidualnych skarg, to do jego zadań należy

²⁷ Zob. P. Domagała, *Nadużycie prawa...*, *op. cit.*, s. 34.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Tak I. Kondak [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 19–59*, pod red. L. Garlickiego, Warszawa 2011, nb 1 i 9 do art. 32.

także rozstrzyganie spraw o znaczeniu ogólniejszym w celu podwyższenia standardu ochrony praw człowieka w państwach członkowskich.

Orzeczenia ETPC charakteryzują się zróżnicowanym stopniem oddziaływania precedensowego. Na autorytet precedensowy konkretnego rozstrzygnięcia wpływa wiele czynników, np. rodzaj składu Trybunału, który je wydał, czy liczba późniejszych orzeczeń, w których potwierdzono linię orzeczniczą zapoczątkowaną wydanym precedensem faktycznym³⁰. Wprawdzie Konwencja nie wprowadza zasady bezwzględnego związania Trybunału swoimi wcześniejszymi orzeczeniami, to jednak już w wyroku *Cossey przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*³¹ wskazano na dwa motywy ich uwzględniania: pewność prawną i uporządkowany rozwój orzecznictwa opartego na Konwencji. Zdaniem Trybunału spójność orzecznictwa ETPC oraz poczucie pewności prawnej u podmiotów występujących ze skargą do Trybunału ma kluczowe znaczenie dla efektywności całego systemu i stanowi wyraz rozsądnej polityki sądowego stosowania prawa. Z drugiej strony, Trybunał podkreślił, że przedstawione argumenty przemawiające za wykorzystaniem dotychczasowego orzecznictwa jako precedensów wewnętrznych nie stoją na przeszkodzie odejściu od precedensu z ważnych powodów³². Wielokrotnie ETPC odwoływał się w swoim orzecznictwie do dyrektywy wykładni dynamicznej (ewolucyjnej) w interpretacji

³⁰ Szerzej na temat czynników wpływających na autorytet orzeczeń ETPC *pro foro interno* zob. M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym praw człowieka*, Toruń 2008, s. 216–219. Zdaniem autora do czynników wpływających na autorytet orzeczeń ETPC należy zaliczyć m.in. „czynnik czasowy”. W ocenie M. Balcerzaka upływ czasu nie zmniejsza, co do zasady, znaczenia orzecznictwa, aczkolwiek „Trybunał preferuje odwoływanie się do wyroków (lub decyzji) zapadłych w bliższej perspektywie czasowej, jeśli ilustrują one ugruntowaną linię orzeczniczą. Istotne jest także to, iż upływ czasu może zachęcać Trybunał do oceny danej kwestii prawnej «w świetle teraźniejszych warunków», a więc z użyciem wykładni ewolucyjnej. W przypadku orzeczeń kontrowersyjnych, zwłaszcza przyjętych niewielką różnicą głosów, perspektywa czasowa może doprowadzić do próby ich uchylenia”. Poza tym z „czynnikiem czasowym” wiąże się kwestia autorytetu rozstrzygnięć nieistniejącej już Europejskiej Komisji Praw Człowieka. W ocenie autora „autorytet precedensowy raportów Komisji ma charakter drugorzędny, chociaż może stanowić punkt odniesienia do „nowego” Trybunału, zwłaszcza przy rozpatrywaniu kwestii dopuszczalności skarg indywidualnych”.

³¹ Wyrok z dnia 27 września 1990 r., Series A no. 184.

³² Zob. M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu...*, *op. cit.*, s. 163 i n. Autor szczegółowo omawia problematykę precedensu w ETPC, w tym rolę precedensów interpretacyjnych i precedensów rozstrzygnięcia.

postanowień Konwencji. Jak przyjmuje się powszechnie³³, po raz pierwszy dyrektywa ta została wyrażona w wyroku Tyrer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu z dnia 25 kwietnia 1978 r.³⁴ ETPC przyjął wówczas, iż Konwencja jest „żyjącym instrumentem” (*living instrument*), który musi być interpretowany w świetle warunków teraźniejszych. Zdaniem M. Balcerzaka³⁵ wykładnię ewolucyjną „należy traktować jako mechanizm adaptacji Konwencji do zmieniającej się rzeczywistości. Nie można przy tym zakładać, że postanowienia Konwencji są anachroniczne – sam fakt, iż treść rozdziału I KE (Prawa i wolności) nie uległa zmianie od momentu powstania Konwencji, nie uprawnia do takich ocen”.

Nie można jednak tracić z pola widzenia, że zazwyczaj orzeczenia ETPC nie wskazują konkretnych działań, jakie powinny być podjęte przez państwo, które dopuściło się stwierdzonych w orzeczeniu naruszeń Konwencji. W związku z tym w procesie wykonywania wyroków ETPC Komitet Ministrów RE dokonuje samodzielnej oceny konkretnego orzeczenia oraz zasadniczo jego interpretacji. Komitet spełnia zatem w tym zakresie funkcję *quasi-sądową*³⁶. Według M. Balcerzaka³⁷ „nie można zapominać, że fenomen współpracy międzynarodowej

³³ Zob. przykładowo: M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu...*, *op. cit.*, s. 177; B. Gronowska, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony praw jednostki*, Toruń 2011, s. 191.

³⁴ Skarga nr 5856/72, Series A no. 26.

³⁵ Zob. M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu...*, *op. cit.*, s. 178.

³⁶ Tak A. Bodnar, *Wykonywanie orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Polsce. Wymiar instytucjonalny*, Warszawa 2018, s. 205–206, który powołuje się w tym zakresie na pogląd M. de Salvia (*Idem*, *Execution of judgements of the European Court of Human Rights. Legal Nature of the Obligations of the States and European Supervision of National Legislative Choices* [w:] *The Status of International Treaties on Human Rights. Venice Commission*, Strasbourg 2006, s. 90).

³⁷ M. Balcerzak, *Zalecenia Komitetu...*, *op. cit.*, s. 9–10. Na temat roli KM w kształtowaniu standardów ochrony praw człowieka zob. także: K. Spryszak, *Rola standardów o charakterze soft law w zakresie kreowania zobowiązań w państwach członkowskich organizacji międzynarodowych*, *Humanities and Social Sciences* 2017, nr XXII(24), s. 211 i n.; A. Chmielarz-Grochal, A. Kalisz, *Realizacja konwencyjnych standardów...*, *op. cit.*, s. 74–75, które przedstawiają obszerny katalog Rezolucji i Zaleceń KM RE, odnoszących się do standardów postępowania administracyjnego i sądowniczoadministracyjnego. Warto dodać, że zdaniem auterek „w praktyce sądy krajowe nie powołują się wprost na wymienione akty *soft law*, odwołują się raczej do zgodnego z nimi orzecznictwa ETPC. Są więc one uwzględniane niejako pośrednio”.

w dziedzinie praw człowieka opiera się na ustalaniu wzorców traktowania jednostki przez władzę publiczną jako «standardów minimalnych», natomiast z punktu widzenia podmiotów chronionych bardzo pożądane jest tworzenie przez państwa norm podnoszących poziom ochrony praw człowieka poza «minimum» wyznaczone standardami traktatowymi. W modelu teoretycznym uchwały organizacji międzynarodowych w omawianej dziedzinie mają pełnić rolę uzupełniającą, konsolidującą i wzmacniającą istniejący zbiór wiążących zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych i pozostałych źródeł obowiązującego prawa międzynarodowego”.

Podzielając przedstawiony *in extenso* pogląd, należy uznać, iż ustalenie treści standardu wynikającego z Konwencji wymaga nie tylko zapoznania się z orzecznictwem ETPC, ale także z interpretacją konkretnego orzeczenia dokonaną przez Komitet Ministrów RE. W procesie dekodowania treści standardów wynikających z art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji niebagatelne znaczenie ma także Zalecenie CM/Rec(2010)3 KM RE dla państw członkowskich dotyczące skutecznych środków odwoławczych na przezwlekłość postępowania, przyjęte przez Komitet w dniu 24 lutego 2010 r. wraz z załącznikiem do tego Zalecenia – Podręcznikiem Dobrych Praktyk. Wydanie tego Zalecenia przez KM RE miało na celu przede wszystkim poprawę wdrażania prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie oraz do skutecznych środków odwoławczych, które odzwierciedlają centralną rolę systemu sądowego wśród władz krajowych i posiadają fundamentalne znaczenie dla systemu Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz dla pojęcia demokratycznego państwa charakteryzującego się poszanowaniem praw człowieka i rządów prawa.

W analizowanym Zaleceniu podkreślono, że członkostwo w Radzie Europy pociąga za sobą obowiązek ciągłego dążenia do samodoskonalenia. Tym samym, wydane Zalecenie oraz towarzyszący mu Podręcznik Dobrych Praktyk, choć nie są wiążące prawnie, powinny być traktowane jako istotne zalecenia dla państw członkowskich w zakresie wypełniania prawnych zobowiązań wynikających z Konwencji. W Zaleceniu

przypomniano także, że Rada Europy przekazała państwom członkowskim liczne praktyczne propozycje na temat poprawy skuteczności i efektywności systemów sądowych, zachęcając jednocześnie do dokładnego przeanalizowania tych przykładów w celu zapewnienia zgodności procedur krajowych ze standardami europejskimi³⁸. Znajomość wskazanych enumeratywnie przez Komitet dokumentów wydaje się niezbędna do prawidłowego dekodowania treści standardów wynikających z art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji.

6. Stosowanie standardów strasburskich a problematyka nadużycia prawa do skargi

Zdaniem P. Domagały³⁹ konieczność stosowania przepisów ustawy zgodnie ze standardami wynikającymi z EKPC uzasadnia stanowisko, że „skarga profesjonalnego podmiotu zawodowo, zarobkowo i na dużą skalę zajmującego się dochodzeniem drobnych wierzytelności masowych na przewlekłość postępowania w przedmiocie takiej wierzytelności z reguły jest nadużyciem prawa. W takim wypadku podlega odrzuceniu na podstawie art. 9 ust. 2, albowiem nikt nie jest uprawniony do nadużywania prawa”. Przyjęte zapatrywanie autor wywodził z następujących przesłanek. Po pierwsze, przyjął on, że wprowadzie z art. 3 pkt 5 komentowanej ustawy wynika, iż uprawnionym do wniesienia skargi w postępowaniu cywilnym jest strona, to jednak „wykłada terminu

³⁸ W omawianym dokumencie podkreślono, że Zalecenie oraz towarzyszący mu Podręcznik zostały oparte przede wszystkim na obszernym materiale wytworzonym przez poszczególne organy RE (w tym zwłaszcza przez Trybunał, Komitet Ministrów, Europejską Komisję na Rzecz Demokracji Przez Prawo oraz Europejską Komisję na Rzecz Skutecznego Wymiaru Sprawiedliwości) oraz niewyczerpującym katalogu przykładów dobrych praktyk stosowanych przez niektóre państwa członkowskie. Przykłady te mają stanowić inspirację, lecz nie należy ich traktować jako sztywnych modeli, gdyż uznaje się, że mogą nie mieć zastosowania w przypadku systemów i tradycji prawnych poszczególnych państw. Jednocześnie KM zachęcił państwa członkowskie do konsultowania się odpowiednio z Europejską Komisją na Rzecz Demokracji przez Prawo (Komisją Wenecką) oraz Europejską Komisją na Rzecz Skutecznego Wymiaru Sprawiedliwości (CEPEJ) w celu uzyskania dalszych porad i pomocy w dokonywaniu koniecznych usprawnień w ramach systemów krajowych.

³⁹ Zob. P. Domagała, *Nadużycie prawa...*, *op. cit.*, s. 32 i n.

«osoba uprawniona» powinna wykraczać poza formalny aspekt sprawy». W ocenie P. Domagały użytecznym narzędziem teoretycznym jest tu pojęcie nadużycia prawa, które funkcjonuje na gruncie prawa międzynarodowego publicznego, prawa Unii Europejskiej i krajowych porządków prawnych, w tym prawa polskiego, gdzie obowiązuje zarówno w sferze prawa prywatnego, jak i publicznego, tak samo materialnego, jak i procesowego. Jeżeli chodzi o standardy wynikające z Konwencji, to glosator zwrócił uwagę na dopuszczalność odrzucenia skargi konwencyjnej przez ETPC na podstawie art. 35 ust. 4 w zw. z ust. 3 lit. a i b Konwencji. Natomiast jeśli mowa o prawie polskim, to problematykę nadużycia prawa do skargi wniesionej na podstawie przepisów ustawy P. Domagała powiązał z treścią art. 5 k.c., który w jego ocenie z uwagi na „konieczność holistycznego podejścia do systemu prawa i zapewnienia mu wewnętrznej spójności (...) powinien być respektowany także w innych gałęziach prawa niż cywilne prawo materialne”⁴⁰. Na tle przedstawionych regulacji normatywnych autor przyjął, że: „Ponieważ polska skarga na przewlekłość jest środkiem odwoławczym, o którym mowa w art. 13 i 35 EKPC, za kwalifikacją wniesienia jej do sądu krajowego jako nadużycia prawa przemawiają te same okoliczności, które sprawiają, że skarga byłaby nadużyciem, gdyby wniesiono ją do ETPC (w okolicznościach takich jak w sprawie będącej przedmiotem głosowanego orzeczenia są to wzięte razem: niewielka wartość roszczenia, rodzaj, charakter i rozmiary działalności gospodarczej powoda, repetytywny charakter sprawy)”. Ostatecznie P. Domagała uznał stanowisko Sądu Okręgowego w Elblągu – który uwzględnił skargę z powodu stwierdzonej przewlekłości postępowania – za bezzasadne. Zdaniem glosatora *in casu* nie było podstaw do merytorycznego rozpoznania skargi, skoro została ona wniesiona przez podmiot nadużywający prawa, tj. osobę nieuprawnioną w rozumieniu art. 9 ust. 2 ustawy.

Przedstawione przez P. Domagałę zapatrywanie nie wydaje się przekonujące z następujących powodów. Przede wszystkim nie może ujść

⁴⁰ *Ibidem*, s. 33.

uwadze to, że zgodnie z art. 35 Konwencji ETPC może rozpatrywać sprawę dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków odwoławczych przewidzianych prawem wewnętrznym, zgodnie z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego, i jeśli sprawa została wniesiona w ciągu 6 miesięcy od daty podjęcia ostatecznej decyzji. Trybunał nie rozpatruje żadnej skargi wniesionej w trybie artykułu 34, która: a) jest anonimowa lub b) jest, co do istoty, identyczna ze sprawą już rozpatrzoną przez Trybunał lub ze sprawą, która została poddana innej międzynarodowej procedurze dochodzenia lub rozstrzygnięcia, i jeśli skarga nie zawiera nowych, istotnych informacji. Ponadto Trybunał uznaje za niedopuszczalną każdą skargę indywidualną wniesioną w trybie artykułu 34, jeśli uważa, że: a) skarga nie daje się pogodzić z postanowieniami Konwencji lub jej Protokołów, jest w sposób oczywisty nieuzasadniona lub stanowi nadużycie prawa do skargi lub b) skarżący nie doznał znaczącego uszczerbku, chyba że poszanowanie praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej Protokołów wymaga rozpatrzenia przedmiotu skargi, oraz pod warunkiem, że żadna sprawa, która nie została należycie rozpatrzona przez sąd krajowy, nie może być odrzucona na tej podstawie.

Aktualne brzmienie art. 35 Konwencji⁴¹ obowiązuje od dnia 1 czerwca 2010 r., a więc po wejściu w życie protokołu nr 14 z 2004 r., na mocy którego przewidziano nową przesłankę dopuszczalności skargi indywidualnej w postaci „znaczącego uszczerbku” (ang. *significant disadvantage*, fr. *préjudice important*). Wprowadzenie tej przesłanki – poprzedzone dyskusją o zawężeniu dostępu do mechanizmu skargowego – miało na celu realizację zasady *minimis non curat praetor*⁴². Jak trafnie

⁴¹ Art. 35 Konwencji ulegnie kolejnej zmianie po wejściu w życie Protokołu nr 15 do Konwencji. Zmiana ta nastąpi po ratyfikowaniu tego Protokołu przez wszystkie państwa członkowskie Rady Europy. Według stanu na dzień 22 czerwca 2020 r. nie uczyniły tego jeszcze jedynie Bośnia i Hercegowina oraz Włochy (zob.: https://www.coe.int/en/web/conventions/search-on-treaties/-/conventions/treaty/213/signatures?p_auth=PRBZ3DOq; dostęp: 22.06.2020).

⁴² Tak M. Balcerzak, *Odpowiedzialność państwa – strony Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Studium prawnomiędzynarodowe*, Toruń 2013, s. 253. Na temat przesłanek ograniczających dostępność skargi konwencyjnej, przewidzianych w art. 35 Konwencji, zob. także: Europejski Trybunał Praw Człowieka.

przyjęła B. Gronowska⁴³, jeszcze przed wejściem w życie wskazanego protokołu istniały podstawy do twierdzenia, że ETPC jest *sui generis* sądem konstytucyjnym lub *quasi*-konstytucyjnym; po dniu 1 czerwca 2010 r. transformacja ETPC w sąd o charakterze konstytucyjnym stała się jeszcze bardziej widoczna. Według autorki „[P]rzemawia za tym zwłaszcza nowa przesłanka dopuszczalności skargi, tj. wymóg doznania przez pokrzywdzonego «znacznego uszczerbku» na własnych interesach (art. 35 ust. 3 pkt B KE). Z jednej strony bowiem jest to kategoria bardzo nieostra – tym samym dająca ETPC dużą swobodę decyzji w przedmiocie dopuszczalności skargi. Z drugiej natomiast strony – oczywiście przy założeniu zaufania do ETPC – skoro o ostatecznym wyniku sprawy decyduje właśnie on, to kierując się regułą *in dubio pro homine*, jednostka będzie odpowiednio chroniona. Z omawianej regulacji wyraźnie wynika to, że kategoria «znacznego uszczerbku» musi być traktowana łącznie z tzw. interesem europejskiej ochrony praw człowieka. Zgodnie bowiem z nowym brzmieniem art. 35 KE ETPC uruchomi postępowanie wobec konkretnego państwa zawsze, jeżeli poszanowanie praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej protokołów wymaga rozpatrzenia meritum skargi pod warunkiem, że nie może być odrzucona na tej podstawie żadna sprawa, która nie została należycie rozpatrzona przez sąd krajowy»⁴⁴.

Nie budzi wątpliwości to, że zasady procedowania przed ETPC zostały ukształtowane z uwzględnieniem specyfiki działania Trybunału i sprawowanej przez ten sąd funkcji w zakresie ochrony praw człowieka.

Praktyczny przewodnik w sprawie kryteriów dopuszczalności, 2014, źródło: https://www.echr.coe.int/Documents/Admissibility_guide_POL.pdf (dostęp: 12.03.2020); I. Kondak [w:] *Konwencja...*, *op. cit.*, nb.1–60 do art. 35; B. Gronowska, „Znaczący uszczerbek” na interesach pokrzywdzonego jako warunek dopuszczalności skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – dostępność a skuteczność ochrony praw jednostki, *Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego* 2015, nr 6, s. 29 i n.; A. Pazura, *Uwagi na temat przesłanek skargi indywidualnej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*, *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 2014, nr 3(19), s. 175 i n.; J. Rezmer, *Nadużycie prawa do skargi jako kryterium dopuszczalności skarg indywidualnych kierowanych do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz do komitetów traktatowego systemu ochrony praw człowieka ONZ*, *Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego* 2017, nr 8, s. 155 i n.

⁴³ Zob. B. Gronowska, *Europejski...*, *op. cit.*, s. 310, 312.

⁴⁴ *Ibidem*.

Zgodnie z zasadą subsydiarności wyrażoną w art. 35 i 13 Konwencji Trybunał nie może wykonywać zadań należących do władz państwa, będącego stroną Konwencji, związanych z czuwaniem nad tym, aby wolności i prawa w niej zawarte były należycie respektowane na poziomie krajowym. Dopiero brak poszanowania tych praw przez organy krajowe otwiera skarżącemu drogę do Trybunału. W piśmiennictwie wyrażono pogląd⁴⁵, że zasada wyczerpania krajowych środków prawnych ma niejako charakter prewencyjny i zakłada zapobieganie przekształcaniu się sporu między jednostką a państwem w spór o wymiarze międzynarodowym. Dlatego konieczne jest, aby w wewnętrznym porządku prawnym istniał środek skuteczny w prawie i w praktyce pozwalający przeciwdziałać naruszeniom Konwencji.

Tworzenie przez państwa – strony Konwencji norm podnoszących poziom ochrony praw człowieka ponad „minimum” wyznaczone standardami konwencyjnymi jest nie tylko dopuszczalne, ale wręcz pożądane. W związku z tym nie przekonuje zapatrywanie, że zasady postępowania ze skargą na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, przewidziane analizowaną ustawą, powinny stanowić wierne odwzorowanie zasad procedowania ze skargą konwencyjną. Nie przypadkiem bowiem ustawodawca krajowy nie przewidział w ustawie wielu rozwiązań proceduralnych zawartych w Konwencji. Przyjęte zaś na gruncie prawa polskiego rozwiązania w zakresie dopuszczalności skargi na przewlekłość postępowania zostały ukształtowane w sposób zapewniający uprawnionym podmiotom prawo do skutecznego środka prawnego w przypadku naruszenia postanowień Konwencji, co oczywiście nie jest równoznaczne z koniecznością uwzględnienia skargi w każdym przypadku⁴⁶.

⁴⁵ Zob. K. Kozikowski [w:] *Kryteria dopuszczalności skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Poradnik praktyczny*, pod red. M. Lubiszewskiego, Olsztyn 2020, s. 47.

⁴⁶ Zgodnie z utrwalonym poglądem ETPC wyrażenie „środek odwoławczy” w rozumieniu art. 13 Konwencji nie oznacza środka zapewniającego wygraną, lecz po prostu dostępny środek stosowany przed organami władzy właściwymi dla zbadania przedmiotu skargi (zob. np. wyrok ETPC z dnia 6 czerwca 2019 r. w sprawie Tyrka przeciwko Polsce, skarga nr 37734/14, p. 48, Lex nr 2677807).

Należy podkreślić, że ustawodawca precyzyjnie określił w ustawie krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi (art. 3) oraz przyczyny jej odrzucenia (art. 9). Skoro *in casu* skargę wniosła osoba wymieniona w art. 3, to nie ma podstaw na gruncie prawa krajowego do uznania, iż nie jest ona podmiotem uprawnionym do złożenia tego środka prawnego. Stanowisko to potwierdza orzecznictwo sądowe⁴⁷, w którym wyrażono trafne, co do zasady, zapatrywanie, że także w postępowaniu wywołanym skargą na przewlekłość postępowania należy badać, czy wniesienie skargi i zgłoszenie roszczeń finansowych nie stanowi nadużycia prawa. Jednak w przypadku stwierdzenia, że żądanie zawarte w skardze jest sprzeczne z istotą tego środka prawnego i celem, jakiemu służy wywołane nią postępowanie, skarga jako bezzasadna podlega w tym zakresie oddaleniu.

Przyjęte przez P. Domagałę stanowisko co do niedopuszczalności skargi wniesionej przez profesjonalny podmiot zawodowo, zarobkowo i na dużą skalę zajmujący się dochodzeniem drobnych wierzytelności masowych na przewlekłość postępowania w przedmiocie dochodzenia takiej wierzytelności powoduje nieuzasadnione ograniczenie dostępności skargi na gruncie prawa krajowego. Wskazane przez glosatora przyczyny odrzucenia skargi nie wynikają z przepisów ustawy, a ich ocenę i nieostry charakter może prowadzić do rozbieżnych rozstrzygnięć w orzecznictwie sądowym. Nie można też pominąć kwestii, że w świetle przedstawionej koncepcji przesłanki niedopuszczalności skargi z powodu braku znaczącego uszczerbku na interesach skarżącego sąd badałby z urzędu, co nie odpowiada modelowi postępowania w sprawie ze skargi

⁴⁷ Zob. np. wyrok SA w Katowicach z dnia 4 lipca 2017 r., I ACa 142/17, Lex nr 2343454, w którym przyjęto, że w sprawach wywołanych skargą na przewlekłość postępowania należy badać, czy wniesienie skargi tego rodzaju i zgłoszenie roszczeń finansowych nie stanowi nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Zastrzeżenia budzi jednak przyjęta przez Sąd Apelacyjny podstawa prawna oddalenia skargi (art. 5 k.c.). Wprowadzenie na mocy ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381) klauzuli dobrych obyczajów uzasadniało powołanie art. 3 k.p.c. jako podstawy prawnej wydanego rozstrzygnięcia.

konwencyjnej⁴⁸. Mając powyższe na uwadze, należy uznać, że jeśli prawo strony do rozpatrzenia sprawy przez sąd w rozsądnym terminie zostało naruszone, to skarga wniesiona przez uprawniony podmiot powinna zostać rozpoznana merytorycznie, a nie formalnie. Odrzucenie skargi z powodu jej niedopuszczalności zamyka drogę do wydania przez sąd merytorycznego rozstrzygnięcia, w ramach którego możliwe byłoby wydanie sądowi rozpoznającemu sprawę zaleceń, o których mowa w art. 6 ust. 3 ustawy.

7. Nadużycie prawa do skargi na tle zmian k.p.c. dokonanych ustawą z dnia 4 lipca 2019 r.

Należy zauważyć, że analizowana glosa P. Domagały ukazała się po wejściu w życie art. 3 k.p.c. w aktualnym brzmieniu⁴⁹, zaś przed nowelizacją k.p.c. dokonaną ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁵⁰. Obowiązujący od dnia 3 maja 2012 r. normatywny nakaz *honeste procedere* w doktrynie i orzecznictwie uznano za potwierdzenie obowiązywania zakazu nadużycia prawa procesowego, choć zarzucano brak konkretnej sankcji za nadużycie prawa procesowego⁵¹. Przepis art. 3 k.p.c. poddano w judykaturze dynamicznej wykładni⁵². Zgodnie z najdalej idącym zapatrywaniem SN⁵³ problem braku ogólnej sankcji naruszenia przepisu

⁴⁸ W myśl art. 55 Regulaminu ETPC w zależności od charakteru i okoliczności wszelkie zarzuty dotyczące niedopuszczalności skargi muszą być podniesione przez Układającą się Stronę, przeciwko której skierowana jest skarga, w jej pisemnych lub ustnych uwagach, w sprawie dopuszczalności skargi, w zależności od sytuacji, zgodnie z art. 51 lub 54.

⁴⁹ Aktualne brzmienie przepisu wynika z nowelizacji k.p.c. dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381) i obowiązuje od dnia 3 maja 2012 r.

⁵⁰ Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.; dalej: ustawa z dnia 4 lipca 2019 r.

⁵¹ P. Ryłski, *O potrzebie definicji nadużycia prawa procesowego na gruncie art. 4¹ KPC [w:] Reforma czy kolejna nowelizacja. Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, pod red. P. Ryłskiego, Warszawa 2020, s. 2–3.

⁵² Wypowiedzi SN zebrał K. Weitz w artykule pt.: *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, PPC 2020, nr 1, s. 13–15.

⁵³ Zob. wyrok SN z dnia 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17, Lex nr 2525421. W wyroku tym SN przyjął, że nieodpowiednie wykorzystywanie uprawnienia procesowego do wystąpienia z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, polegające na złożeniu go do

art. 3 k.p.c. może i powinien być rozwiązywany przez poszukiwanie w przepisach kodeksowych, nawet stosowanych w drodze analogii, podstawy do zniweczenia skutków procesowych zachowania naruszającego dobre obyczaje. W przypadku czynności procesowych wyrażać się to powinno przykładowo w stwierdzeniu ich niedopuszczalności w odpowiedniej procesowej postaci przez pominięcie lub odrzucenie. Stanowisko to spotkało się z niejednorodną oceną w literaturze⁵⁴. W ocenie F. Zedlera⁵⁵ poważne wątpliwości budzi kwestia, czy można było w konkretnym wypadku odrzucić zawezwanie do próby ugodowej na podstawie uznania przez sąd, że zawezwanie to jest czynnością dokonaną niezgodnie z dobrymi obyczajami. Według glosatora takie rozwiązanie może prowadzić nawet jeśli nie do pozbawienia prawa do sądu, to przynajmniej jego ograniczenia i – co najważniejsze – znacznego pogorszenia sytuacji prawnej nie tylko wzywającego do próby ugodowej, lecz także tej drugiej strony. Przeciwno przyjętej przez SN wykładni przemawia również niemożność w praktyce ustalenia w postępowaniu pojednawczym, uregulowanym w art. 184–186 k.p.c., samego celu zawezwania do próby ugodowej. W postępowaniu pojednawczym nie przeprowadza się bowiem żadnych dowodów. Za podstawę ustalenia celu zawezwania do próby ugodowej nie może w żadnym wypadku służyć sformułowanie propozycji ugodowych stron. Tylko w skrajnych przypadkach, gdyby wnioskodawca złożył wniosek o jakieś absurdalne roszczenie, można by się zastanawiać, czy rzeczywiście celem jest zawarcie ugody. Jednakże tego rodzaju przypadki, jako skrajne wyjątki, nie mogą być podstawą

sądu wyłącznie w celu uzyskania przerwy przedawnienia, a nie – co najmniej także – w celu realizacji roszczenia w drodze ugody, należy rozważać jako czynność procesową sprzeczną z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.), a konkretnie jeden z rodzajów takiej czynności, tj. czynność procesową, której dokonanie stanowi nadużycie uprawnienia do jej dokonania. W konsekwencji SN przyjął, że taki wniosek podlega odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. *per analogiam*).

⁵⁴ Stanowisko to zaaprobował K. Weitz (zob. *Idem*, *Nadużycie...*, *op. cit.*, s. 13–15), zaś uwagi krytyczne zgłosił F. Zedler (zob. *Idem*, *Zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia*, glosa do wyroku SN z dnia 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17, OSP 2019/6/56).

⁵⁵ Zob. F. Zedler, *Zawezwanie do próby...*, *op. cit.*

formułowania ogólnej tezy co do sposobu obrony przed zawezwaniami do próby ugodowej składanymi wyłącznie w celu przerwania biegu terminu przedawnienia. Zdaniem K. Weitzza przedstawiona krytyka wypowiedzi SN nie przekonuje⁵⁶. Choć w orzecznictwie na tle wykładni art. 3 k.p.c. nie wywoływał już większych kontrowersji pogląd, iż z klauzuli dobrych obyczajów wynika zakaz nadużywania uprawnień procesowych, to ustawodawca zdecydował się wprowadzić ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. art. 4¹ k.p.c., na mocy którego zdefiniowano za pomocą klauzuli generalnej pojęcie nadużycia prawa procesowego, a w art. 226² k.p.c. określono możliwe ogólne sankcje związane z nadużyciem prawa procesowego, o których sąd może jednak orzec dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. W Kodeksie zamieszczono także przepisy przewidujące niezwłoczną reakcję sądu w przypadku nadużycia przez stronę konkretnych uprawnień procesowych⁵⁷. Za nadużycie prawa procesowego uznano w szczególności wnoszenie szeregu zażaleń w tym samym przedmiocie (tzw. łańcuch zażaleń – art. 394³ k.p.c.). Przyjęte rozwiązania spotkały się z niejednorodną oceną w doktrynie⁵⁸. Jak się wydaje, dominuje pogląd, że samo wprowadzenie zakazu nadużywania uprawnień procesowych bez jednoznacznej sankcji odnoszącej się do skuteczności czynności strony musi być uznane za niewystarczające. Według P. Ryłskiego⁵⁹ największą wadą definicji zawartej w art. 4¹ k.p.c. jest całkowity brak odniesienia się w niej do skutku działania strony jako skutku negatywnie wpływającego na uprawnienia stron lub sprawność postępowania. Ocena taka zostaje przesunięta dopiero na etap stosowania sankcji finansowej przez sąd. Natomiast zdaniem K. Weitzza⁶⁰ fakt, iż ustawodawca wprowadził regulacje szczególne przewidujące sankcje w odniesieniu do konkretnych typów nadużycia prawa procesowego,

⁵⁶ Zob. K. Weitz, *Nadużycie...*, *op. cit.*, s. 14, przypis 38. Autor nie wyjaśnia jednak bliżej tego przekonania.

⁵⁷ Zob. przykładowo: art. 53¹, 117², 186¹, 191¹, 352¹, 394³ k.p.c.

⁵⁸ Przegląd wypowiedzi doktryny przedstawił K. Weitz, *Nadużycie...*, *op. cit.*, s. 16–17.

⁵⁹ P. Ryłski, *O potrzebie...*, *op. cit.*, s. 15.

⁶⁰ K. Weitz, *Nadużycie...*, *op. cit.*, s. 32.

stawia przed pytaniem o dopuszczalność sankcjonowania zachowań stanowiących wprowadzenie nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 4¹ k.p.c., jednak nienależących do żadnego z wyraźnie uregulowanych typów tego nadużycia lub zachowań niestanowiących nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4¹ k.p.c., ale sprzecznych z klauzulą dobrych obyczajów. Według autora, skoro ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie generalnego nakazu dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami i ogólnego zakazu nadużywania praw (uprawnień) procesowych, to trzeba założyć, iż procesowe sankcjonowanie zachowań naruszających te ogólne reguły musi następować nie tylko na podstawie regulacji szczególnych wprowadzonych w tym celu, ale także przez odkodowywanie odpowiednich norm z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dla tych sytuacji, dla których brak takiej szczególnej regulacji. W konsekwencji w ocenie K. Weitzza „w wypadku zachowań inicjujących postępowanie (np. wytoczenie powództwa przez wniesienie pozwu, złożenie wniosku o wszczęcie postępowania nieprocesowego lub zabezpieczającego), przenoszących postępowanie do wyższej instancji (wniesienie apelacji) lub powodujących jego kontynuację po prawomocnym zakończeniu (np. wniesienie skargi kasacyjnej albo skargi o wznowienie postępowania) właściwym skutkiem stwierdzenia, że zachowanie to jest sprzeczne z dobrymi obyczajami lub stanowi nadużycie prawa procesowego, powinno być uznanie, iż dane zachowanie jest niedopuszczalne, i wobec tego podlega odrzuceniu. W odniesieniu do innych zachowań w toku postępowania skutkiem przyjęcia ich niedopuszczalności mogłoby być pozostawienie właściwego wniosku lub pisma w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności, względnie uznanie określonej czynności za niedopuszczalną i bezskuteczną (np. w odniesieniu do cofnięcia środka zaskarżenia)”⁶¹. Założeniem tych kierunkowych ustaleń jest – zdaniem autora – „możliwość stosowania właściwych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego – w razie potrzeby – w drodze analogii (np. o odrzuceniu pozwu,

⁶¹ K. Weitz, *Nadużycie...*, *op. cit.*, s. 33.

art. 199 § 1 k.p.c., o pozostawieniu wniosku lub zażalenia w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności, art. 53¹ § 2, art. 117² § 2, art. 186¹, art. 350¹ § 3 i 4 oraz art. 394³ § 1 k.p.c.)”⁶². Analogia ta nie byłaby jednak konieczna w przypadku odrzucenia apelacji z tego powodu, że jej wniesienie pozostawałoby sprzeczne z dobrymi obyczajami, w tym stanowiło nadużycie prawa⁶³. Natomiast w wypadku wniesienia zażalenia stanowiącego nadużycie prawa procesowego autor nie wykluczył dopuszczalności zastosowania art. 394³ k.p.c. *per analogiam* do zażeń innych niż te, o których mowa w art. 394³ § 2 pkt 1 lub 2 k.p.c.⁶⁴

W opozycji do tego stanowiska A. Jakubecki uznał, że wprowadzone ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. zmiany k.p.c. nie pozwalają na przyjęcie poglądu, iż w prawie procesowym cywilnym istnieje ogólna sankcja nadużycia uprawnień procesowych polegająca na pozostawieniu pisma procesowego, wniosku czy też środka prawnego bez rozpoznania. Sankcja ta może być stosowana wyłącznie w przypadkach, w których została wyraźnie przewidziana. Zdaniem autora brak jest również podstaw, aby w przypadku nadużycia uprawnień procesowych stosować sankcje w postaci odrzucenia wniosku czy też innego „pominięcia” czynności procesowych. Ustawodawca zrezygnował bowiem z wprowadzenia do Kodeksu ogólnej normy, zgodnie z którą dokonanie przez stronę lub uczestnika postępowania czynności z nadużyciem uprawnień procesowych wyłącza skutki prawne, które ustawa wiąże z tą czynnością. Nie można pominąć kwestii, iż przedstawiony przez A. Jakubeckiego kierunek wykładni przepisów k.p.c. koresponduje z uzasadnieniem projektu ustawy⁶⁵, w którym jednoznacznie podkreślono, że wprowadzie przyjęta w art. 4¹ k.p.c. klauzula ma charakter generalny, to jednak już procesowe

⁶² K. Weitz, *Nadużycie...*, *op. cit.*, s. 33.

⁶³ Według autora sytuacja, w której wniesienie apelacji stanowi nadużycie prawa procesowego, stanowiłaby drugi – obok *gravaminis* – wypadek braku interesu prawnego w jej wniesieniu; podobnie rzecz można oceniać w wypadku skargi kasacyjnej (art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c.).

⁶⁴ K. Weitz, *Nadużycie...*, *op. cit.*, s. 33, przypis 126.

⁶⁵ Zob. uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, VIII kadencja, druk sejmowy nr 3137, s. 31.

skutki jej zastosowania, w postaci odpowiedniej sankcji, należy ograniczyć do sytuacji określonych w przepisach szczególnych. Zdaniem projektodawców ustawy ostrożność w określaniu takich sytuacji jest wskazana ze względu na brak doświadczeń orzeczniczych.

Trzeba dodać, że przed wejściem w życie zmian k.p.c. dokonanych ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. w doktrynie prawa procesowego⁶⁶ trafnie przyjęto, iż zastosowanie właściwej sankcji pominięcia czynności stanowiącej nadużycie prawa procesowego nie jest możliwe co do czynności, które inicjują postępowanie w kolejnych jego instancjach, czyli w odniesieniu do wniesienia pozwu, apelacji, skargi kasacyjnej oraz skargi o wznowienie postępowania, jak też w zakresie pierwszego dopuszczalnego zażalenia na postanowienie kończące postępowanie w sprawie. Jak się wydaje, stanowisko to przyjął ostatecznie ustawodawca, dokonując nowelizacji k.p.c. ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. Nieprzypadkowo uznał on generalnie za dopuszczalne wytoczenie powództwa oczywiście bezzasadnego (por. art. 191¹ k.p.c.)⁶⁷, nie przewidując w tym przypadku sankcji w postaci jego odrzucenia. Także apelacja wniesiona od wyroku oddalającego oczywiście bezzasadne powództwo podlega merytorycznemu, a nie formalnemu, rozpoznaniu przez sąd drugiej instancji (art. 391¹ § 3 k.p.c.).

8. Problem odpowiedniego stosowania w postępowaniu ze skargi na przewlekłość art. 394³ k.p.c.

W związku z niezmienioną treścią art. 8 ust. 2 ustawy powstaje pytanie o dopuszczalność stosowania w postępowaniu wywołanym skargą na

⁶⁶ Zob. R. Obrębski, *Nadużycie uprawnień procesowych w zakresie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym* [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, pod red. P. Grzegorzcyka, M. Walasika, F. Zedlera, Warszawa 2019, s. 323.

⁶⁷ W piśmiennictwie zwrócono uwagę, że o ile nowela z 2019 r. wprowadza instytucje, które mają ukrócić „grę w durnia”, o tyle spory o przysłowiowe 30 gr dalej będą problemem. Zdaniem N. Boluk i B. Karolczyka żądanie zapłaty opiewające na 30 gr jest bowiem, co do zasady, tak samo uzasadnionym żądaniem udzielenia ochrony prawnej jak żądanie opiewające na 1 mln zł (zob. N. Boluk, B. Karolczyk [w:] *Postępowanie cywilne po nowelizacji. Komentarz dla pełnomocników procesowych i sędziów*, pod red. B. Karolczyka, Warszawa 2020, s. 34).

przewlekłość postępowania cywilnego art. 394³k.p.c., zgodnie z którym za niedopuszczalne uznaje się zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki w postępowaniu. Jak wynika z § 2 wskazanego artykułu, za zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki uważa się: 1) drugie i dalsze zażalenie wniesione przez tę samą stronę na to samo postanowienie, 2) zażalenie na postanowienie wydane w wyniku czynności wywołanych wniesieniem przez tę samą stronę wcześniejszego zażalenia, chyba że okoliczności sprawy wykluczają tę ocenę.

W myśl § 3–4 art. 394³k.p.c. zażalenie wniesione jedynie dla zwłoki pozostawia się w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności, w szczególności nie przedstawia się go do rozpoznania sądowi właściwemu. To samo dotyczy pism związanych z jego wniesieniem. O pozostawieniu zażalenia i pism związanych z jego wniesieniem zawiadamia się stronę wnoszącą tylko raz – przy wniesieniu zażalenia.

Udzielając odpowiedzi na postawione na wstępie niniejszego opracowania pytanie, nie może umknąć fakt, iż złożenie przez stronę lub uczestnika postępowania skargi na przewlekłość postępowania cywilnego inicjuje odrębne postępowanie sądowe, którego stronami nie są skarżący i pozostali uczestnicy postępowania, lecz skarżący i Skarb Państwa lub komornik sądowy (w przypadku gdy skarga dotyczy postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez ten organ egzekucyjny). Postępowanie wywołane skargą nie powinno generować dodatkowej przewlekłości postępowania w sprawie. Głównym celem skargi jest naprawienie uszczerbku, jakiego skarżący doznał na skutek naruszenia jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Stymulacja działań organu, któremu zarzucono przewlekłość, to jedynie funkcja poboczna skargi. Realizują ją m.in. wytyczne – sąd rozpoznający skargę, na mocy art. 12 ust. 2 ustawy o skardze, może je nałożyć na podmiot, któremu zarzucono przewlekłość⁶⁸.

⁶⁸ Tak O. Piaskowska, P. Piesiewicz, *Instytucja przewlekłości postępowania. Wprowadzenie do problematyki* [w:] *Przewlekłość postępowania sądowego*, pod red. O. Piaskowskiej, P. Piesiewicza, Warszawa 2018, s. 19.

Jak wynika z art. 14 ustawy, ustawodawca nie wykluczył możliwości wnoszenia kilku skarg przez tego samego skarżącego w tej samej sprawie. Jedynie w przypadku, gdy skarżący wystąpi z nową skargą w tej samej sprawie przed upływem 12 miesięcy, a w postępowaniu przygotowawczym, w którym stosowane jest tymczasowe aresztowanie oraz w sprawie egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego – przed upływem 6 miesięcy od daty wydania przez sąd orzeczenia, o którym mowa w art. 12, skarga ta jako niedopuszczalna podlega odrzuceniu. W myśl art. 14 ust. 2 ustawy odrzucenie skargi nie stoi zasadniczo na przeszkodzie merytorycznemu rozpoznaniu kolejnej skargi spełniającej wymogi formalne. Należy zatem uznać, że przyjęty przez ustawodawcę model postępowania w sprawie ze skargi na przewlekłość nie uzasadnia stosowania w tym postępowaniu art. 394³ k.p.c. Wniesienie kolejnej skargi na przewlekłość postępowania nie stanowi, co do zasady, przejawu nadużycia prawa procesowego. Złożenie tego środka prawnego nie utrudnia sprawnego rozpoznania sprawy, nie powoduje, co do zasady, obstrukcji procesowej i nie wpływa ujemnie na sytuację procesową pozostałych uczestników postępowania.

STRESZCZENIE **Kumulacja podstaw umorzenia a wysokość opłaty – opłata stała czy stosunkowa?**

Wierzyciel jako dysponent postępowania egzekucyjnego może wnieść o umorzenie postępowania egzekucyjnego co do określonej kwoty bądź z określonego składnika majątku dłużnika. Egzekucja skierowana do wszystkich sposobów egzekucji nigdy nie będzie w pełni skuteczna, bowiem dłużnik pewnych składników majątku prawdopodobnie nie posiada (np. egzekucja z wierzytelności z udziałów w spółce, ze statku morskiego). Zatem w stosunku do niektórych składników egzekucji stwierdzić można bezskuteczność egzekucji. Jeśli wniosek wierzyciela w trybie art. 825 pkt 1 k.p.c. będzie obejmować jedyny skuteczny sposób egzekucji, w pozostałym zakresie organ egzekucyjny stwierdzi (po podjęciu stosownych czynności), iż egzekucja jest bezskuteczna. Komornik może zatem jednym postanowieniem umorzyć postępowanie egzekucyjne w zakresie określonego składnika majątku na wniosek wierzyciela (albo na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.) oraz z uwagi na bezskuteczność egzekucji – w pozostałym zakresie.

W określonej powyżej sytuacji mamy do czynienia z kumulacją podstaw umorzenia – tj. postępowanie egzekucyjne umorzone zostaje na podstawie kilku podstaw prawnych w określonym zakresie. W przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z konkretnego składnika majątku dłużnika na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. lub art. 825 k.p.c., a w pozostałej części na innej podstawie prawnej, zachodzi konieczność ustalenia, na jakiej podstawie prawnej, czyli w jakiej wysokości należy ustalić opłatę. Czy przy kumulacji podstaw umorzenia organ egzekucyjny powinien wybrać wysokość opłaty w przypadku umorzenia? Jeśli komornik może wybrać rodzaj opłaty, to na jakiej podstawie? A może komornik nie jest upoważniony do wyboru opłaty i powinien ustalić obie opłaty – opłatę stałą i stosunkową?

Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim udzielenie odpowiedzi na powyższe pytania. Kumulacja podstaw umorzenia postępowania egzekucyjnego nie należy do rzadkości, stąd też problematyka ta zdaje się mieć istotny wymiar praktyczny. Ustalenie związku między kumulatywnym umorzeniem postępowania egzekucyjnego a opłatami z art. 29 u.k.k. wpływa na wysokość tychże opłat. Na wstępie artykułu określono cel postępowania egzekucyjnego oraz przedstawiono nowe regulacje opłat (art. 29 u.k.k.). Następnie wskazano wpływ kumulacji podstaw umorzenia na wysokość opłat. Odwołano się do koncepcji tzw.

pierwszeństwa w czasie oraz wagi przyczyn umorzenia w celu wykazania, iż w przypadku rozważenia między opłatą stosunkową a stałą, komornik będzie miał obowiązek ustalić pierwszą ze wskazanych opłat. Podkreślono, iż ustalanie opłat jest obowiązkiem komornika sądowego, który nie ma wpływu na wysokość opłat. Na zakończenie zwrócono uwagę na możliwość pobrania opłaty stałej i stosunkowej w przypadku kumulacji zbiegu podstaw umorzenia.

Słowa kluczowe: *opłata egzekucyjna, opłata stosunkowa, opłata stała, umorzenie postępowania egzekucyjnego, bezczynność wierzyciela*

SUMMARY Accumulation of Remission Bases and the Value of a Fee – a Fixed or Pro-rata Fee?

A creditor, as a decision maker in enforcement procedures, may submit a petition for the remission of enforcement procedures as regards a specific amount or a specific asset of the debtor's property. Enforcement involving all methods of enforcement will never be fully effective, because a debtor probably does not possess certain assets (e.g. enforcement against shares in a company, enforcement against a sea-going vessel). Therefore, the ineffectiveness of enforcement can be declared for some elements of enforcement. If a petition lodged by a creditor under art. 825(1) of the Code of Civil Procedures includes only an effective method of enforcement, in the remaining scope an enforcement authority will conclude (after taking relevant actions) that enforcement is ineffective. Therefore, a bailiff may, with a single decision, remit enforcement procedures with respect to a specific asset upon request of a creditor (or under art. 824 § 1(4) CCP) or due to the ineffectiveness of enforcement – in the remaining scope.

In the above-mentioned situation, we face the accumulation of remission bases, i.e. an enforcement procedure is remitted under several legal bases in a specific scope. If an enforcement procedure is remitted with respect to a specific asset of a debtor under art. 824 § 1(4) CCP or art. 825 CCP, and in the remaining part under another legal basis, it becomes necessary to establish a legal basis, i.e. in what value a fee should be determined. In the event of the accumulation of remission bases, should an enforcement authority select the value of a fee for remission? If a bailiff may select a type of fee, what should be the basis for his decision? Or perhaps

a bailiff is not authorised to select a fee and should determine both fees – a fixed fee and a pro-rata fee?

This article is aimed primarily at giving an answer to the above question. The accumulation of remission bases of enforcement procedures is not uncommon; therefore, this problem seems to have an important practical dimension. The determination of a relationship between the accumulated remission of enforcement procedures and fees under art. 29 of the Act on bailiff costs affects the value of such fees. In the introduction, a purpose of enforcement procedures was determined and the new regulations concerning fees were presented (art. 299 of the Act on bailiff costs). Next, the impact of the accumulation of remission bases was indicated on the value of fees. The concept of a so-called priority in time and the weight of remission causes was referred to, in order to indicate that if a choice is between a pro-rata fee and a fixed fee, a bailiff will have to choose the former one. It is stressed that the determination of fees is a duty of a bailiff, which does not affect the value of fees. Finally, attention was paid to the option to collect a fixed and a pro-rata fee in the event of the accumulation of remission bases.

Keywords: *an enforcement fee, a pro-rata fee, a fixed fee, an enforcement procedure remission, inactivity of a creditor*

Kumulacja podstaw umorzenia a wysokość opłaty – opłata stała czy stosunkowa?

I. Wprowadzenie

Impulsem do napisania niniejszego artykułu był następujący stan faktyczny. Komornik sądowy w pkt 1 postanowienia umorzył postępowanie egzekucyjne w zakresie egzekucji z nieruchomości na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., w pkt 2 postanowienia – umorzono postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. w zakresie przekraczającym egzekucję z nieruchomości. Wierzyciel ograniczył się jedynie do wszczęcia egzekucji z nieruchomości. Egzekucja z pozostałych składników majątku dłużnika okazała się bezskuteczna (m.in. nie ustalono w toku prowadzonego postępowania oraz innych toczących się w kancelarii postępowań wierzytelności, w tym wynagrodzenia za pracę, rachunków bankowych, ruchomości). W pkt 3 postanowienia ustalono koszty postępowania egzekucyjnego. Komornik ustalił opłatę stosunkową z art. 29 ust. 1 u.k.k. w wysokości 5% świadczenia pozostałego do wyegzekwowania i obciążył nią wierzyciela,

jednocześnie nie ustalił opłaty stałej z art. 29 ust. 4 u.k.k., pomimo ziszczenia się przesłanek wskazanych w ustawie. Organ egzekucyjny oparł się przy tym na stanowisku M. Uliasz¹, zdaniem którego w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 29 ust. 1–3 u.k.k. oraz art. 29 ust. 4 u.k.k. należy wykluczyć możliwość pobrania dwóch opłat – opłaty stosunkowej i stałej. Na postanowienie komornika została wniesiona skarga przez wierzyciela dotycząca ustalenia i obciążenia wierzyciela opłatą stosunkową. Sąd rozpoznający skargę wydał postanowienie² w zakresie zmiany pkt 3 postanowienia komornika o tyle, że zamiast opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k. ustalono opłatę z art. 29 ust. 4 u.k.k. w kwocie 150 zł. W mojej ocenie stanowisko sądu nie zasługuje na aprobatę i rodzi niebezpieczeństwo powielania przez inne sądy tego rozstrzygnięcia.

W mojej ocenie sąd rozpoznający powyższą skargę na czynności komornika, po pierwsze, nie uwzględnił celu postępowania egzekucyjnego, którym jest przymusowe spełnienie świadczenia nałożonego na dłużnika w tytule wykonawczym lub egzekucyjnym oraz okoliczności, że, co do zasady, wierzyciel decyduje o wszczęciu postępowania egzekucyjnego, jego przebiegu i zakończeniu. Po drugie, pominął uzasadnienie wprowadzenia nowych regulacji dotyczących opłat egzekucyjnych, którym jest ograniczenie możliwości szykanowania dłużnika przez wierzyciela, jak również rozważne kierowanie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji. Po trzecie, nie wziął pod uwagę założenia, że egzekucja z nieruchomości jest szczególnym sposobem egzekucji, bowiem w istotny sposób wpływa na sytuację majątkową dłużnika oraz ogranicza realną możliwość dysponowania nieruchomością, jak również do jej przeprowadzenia konieczna jest aktywność wierzyciela (m.in. wniosek o wszczęcie egzekucji z nieruchomości, wniosek o opis i oszacowanie).

¹ M. Uliasz [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Kodeks etyki zawodowej komornika sądowego. Komentarz*, pod red. J. Świeczkowskiego, M. Świeczkowskiej-Wójcikowskiej, Warszawa 2020, s. 1149.

² Postanowienie Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 12 marca 2020 r., I 1 Co 3158/19, niepubl.

Po czwarte, przyjął, że komornikowi przysługuje uprawnienie do wyboru ustalanej w postanowieniu opłaty.

Obowiązujące przepisy nie pozwalają komornikowi na dowolne ustalenie opłaty – zarówno stosunkowej, jak i stałej. Komornik w przypadku ziszczenia się określonych przesłanek zobowiązany jest zastosować odpowiedni przepis prawa (art. 29 ust. 1 u.k.k. lub art. 29 ust. 4 u.k.k.). Organ egzekucyjny nie może ani zaniżyć ani zawyżyć opłaty egzekucyjnej. Opłata egzekucyjna jest niepodatkową należnością o charakterze publicznoprawnym. W przypadku kumulacji podstaw umorzenia (umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 29 ust. 1–3 u.k.k. oraz art. 29 ust. 4 u.k.k.) brak jest przepisu, który wskazywałby, że komornik powinien ustalić w określonej sytuacji opłatę stosunkową, a w innej – opłatę stałą. *Nota bene*, pomimo okoliczności, że ustawa o kosztach komorniczych z dnia 28 lutego 2018 r., weszła w życie prawie 3 lata temu, brakuje w literaturze dyskusji na temat tego, jak ustalać opłatę egzekucyjną w sytuacji kumulacji podstaw umorzenia (jedynie wskazany wyżej M. Uliasz w komentarzu do art. 29 u.k.k. poruszył szerzej to zagadnienie).

Niniejszy artykuł stara się odpowiedzieć na pytania: Czy należy ustalić opłatę stosunkową czy opłatę stałą, jeżeli postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone na podstawie dwóch podstaw prawnych (np. postępowanie egzekucyjne z jednego składnika majątku zostanie umorzone na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c., w pozostałym zakresie na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.)? Czy komornik powinien ustalić jedną opłatę egzekucyjną czy dwie (opłatę stosunkową i stałą)? Jak ustalić wysokość opłaty stosunkowej w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego w zakresie egzekucji z określonego składnika majątku dłużnika? Czy można pobrać kilkakrotnie opłatę 150 zł w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego w zakresie określonych składników majątku dłużnika? Czy w przypadku wielości podmiotów po stronie wierzyciela lub dłużnika opłata stała powinna być pobrana raz czy może związana jest z liczbą podmiotów postępowania egzekucyjnego?

2. Cel postępowania egzekucyjnego

Postępowanie egzekucyjne wszczynane jest, co do zasady, na wniosek wierzyciela, który ustala granice³ podmiotowe i przedmiotowe egzekucji, może⁴ wskazać sposoby egzekucji; w tym żądać wszczęcia egzekucji z nieruchomości – skierowanie egzekucji do nieruchomości dłużnika odbywa się wyłącznie na wniosek⁵ wierzyciela. Wierzyciel jest gestorem⁶ postępowania egzekucyjnego. Wpływa na to w szczególności fakt, iż wniosek wierzyciela obliguje komornika sądowego do zawieszenia⁷ bądź umorzenia postępowania egzekucyjnego. Wniosek ten jest dla organu egzekucyjnego wiążący i nie podlega kontroli pod względem zasadności i celowości⁸. Wierzyciel może żądać również umorzenia postępowania egzekucyjnego w części – w zakresie wskazanej kwoty bądź z określonego sposobu egzekucji. Zatem w literaturze słusznie podkreśla się, iż zasada rozporządzalności w postępowaniu egzekucyjnym widoczna jest przede wszystkim po stronie wierzyciela.

Uprawnienia wierzyciela do dysponowania tokiem postępowania egzekucyjnego podyktowane są okolicznością, iż posiada on tytuł wykonawczy lub egzekucyjny, w którym wyrażona została norma indywidualno-konkretna⁹, obligująca stronę przeciwną – w toku postępowania

³ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2012 r., I ACa 1350/11, Lex nr 1111991.

⁴ Wniosek o wszczęcie egzekucji umożliwia prowadzenie egzekucji wszystkimi dopuszczalnymi sposobami, z wyjątkiem egzekucji z nieruchomości. Wierzyciel może wskazać jeden lub kilka sposobów egzekucji. W pierwszym przypadku, komornik związany jest wnioskiem wierzyciela. Z kolei, jeżeli wierzyciel nie wskazał sposobów egzekucji lub wskazał kilka sposobów egzekucji, komornik powinien wybrać sposób egzekucji najmniej uciążliwy dla dłużnika (por. R. Kowalkowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, pod red. Z. Szczurka, Sopot 2017, s. 321).

⁵ P. Borkowski [w:] *Egzekucja z nieruchomości*, pod red. P. Borkowskiego, O. Leśniaka, Warszawa 2016, s. 21.

⁶ Uchwała SN z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 31/17, OSNC 2018/4/39.

⁷ R. Knypl, *Zawieszenie postępowania egzekucyjnego na wniosek* [w:] *Encyklopedia egzekucji sądowej*, Z. Knypl, R. Kowalkowski, H. Langa-Bieszki, Z. Merchel, Z. Szczurek, J. Treder, Sopot 1996, s. 496–497.

⁸ Z. Knypl, Z. Merchel, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz*, Sopot 2008, s. 190.

⁹ W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1978, s. 382.

egzekucyjnego dłużnika – do spełnienia określonego świadczenia. Wierzyciel, którego świadczenie nie zostało spełnione w całości, może domagać się wszczęcia postępowania egzekucyjnego, tj. spełnienia świadczenia w drodze zorganizowanego¹⁰ przymusu państwowego.

Celem postępowania egzekucyjnego jest zagwarantowanie wierzycielowi możliwości zastosowania środków prawnych¹¹ przewidzianych przepisami prawa przez organ egzekucyjny, w celu wyegzekwowania należności wskazanych we wniosku o wszczęcie egzekucji. Górna granica dochodzonej należności nie może wykraczać poza świadczenie wskazane w tytule wykonawczym (egzekucyjnym). Komornik sądowy dokonuje w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego czynności zgodnie z wnioskiem wierzyciela, który może ograniczyć prowadzoną egzekucję (np. do wynagrodzenia za pracę dłużnika). Należy mieć na względzie, że czynności komornika nie zawsze będą skutkowały wykryciem majątku dłużnika, a co za tym idzie – wyegzekwowaniem należności wierzyciela w całości.

Egzekucja zawsze jest wynikiem niespełnienia przez dłużnika świadczenia w sposób dobrowolny. Opieszałość dłużnika w spełnieniu świadczenia prowadzi do powstania tytułu wykonawczego czy egzekucyjnego, bowiem – co do zasady – wierzyciel musiał wstąpić na drogę postępowania sądowego w celu ustalenia należnego mu świadczenia. A zatem nigdy – również w przypadku dokonywania przez dłużnika samodzielnych wpłat w toku prowadzonej egzekucji, czy to bezpośrednio do rąk wierzyciela, czy do organu egzekucyjnego – nie można mówić o dobrowolnie spełnionym przez dłużnika świadczeniu, czy też o dobrowolnych wpłatach. Jeżeli wierzyciel złożył wniosek o wszczęcie egzekucji, w następstwie czego egzekucja została wszczęta (doręczono dłużnikowi zawiadomienie o wszczęciu egzekucji), to wszelkie zachowania dłużnika, które być może pozornie wydają się dobrowolne,

¹⁰ J. Misztal-Konecka, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 2019, s. 192.

¹¹ E. Wengerek, *Sądowe postępowanie w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 5.

należy traktować jako czynności podjęte w związku z toczącą się egzekucją. Słusznie wskazuje M. Jabłoński¹², że dobrowolność wpłat po uzyskaniu przez dłużnika informacji o wszczęciu egzekucji jest pewnego rodzaju eufemizmem. Twierdzenie, że dłużnik dobrowolnie spełnił świadczenie w toku egzekucji, jest nieprawdziwe. Jeżeli celem postępowania egzekucyjnego ma być czekanie na wyraz dobrej woli dłużnika (tj. „dobrowolne” spełnienie świadczenia), to należałoby wprowadzić – zamiast instytucji komornika – mediatora, który nakłaniałby dłużnika do spełnienia świadczenia, bez konsekwencji w postaci zajęcia składników majątku dłużnika i bez ograniczenia czasowego. Postępowanie egzekucyjne oparte jest na autorytecie państwa i możliwości zastosowania przymusu wobec dłużnika, który nie spełnił swojego świadczenia wobec wierzyciela; ma jednocześnie funkcję wychowawczą i gwarancyjną. Ewentualne tezy o dobrowolności spełnienia świadczenia przez dłużnika podważają potrzebę istnienia organów egzekucyjnych oraz godzą w ustawowy cel egzekucji.

Niekiedy motywujące dla dłużnika jest już samo wszczęcie egzekucji przez uprawniony do tego organ egzekucyjny. Dokonanie zajęcia może prowadzić do zawarcia ugody między stronami, czy też rozłożenia zaległości na raty. Zachowanie dłużnika polegające na spełnieniu świadczenia do rąk komornika lub wierzyciela jest reakcją typową na otrzymanie zawiadomienia o wszczęciu egzekucji¹³. *Nota bene*, o dobrowolnym spełnieniu świadczenia można mówić jedynie przed wszczęciem egzekucji. W przeciwnym razie funkcja komornika w postępowaniu egzekucyjnym sprowadzałaby się do roli „strasza”. Instytucja kosztów postępowania egzekucyjnego ma skłonić strony do ugodowego załatwienia sprawy – przed skierowaniem wniosku przez wierzyciela o wszczęcie egzekucji do organu egzekucyjnego.

¹² M. Jabłoński, *Prawne podstawy pobierania opłaty stosunkowej na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2017 r.*, P 63/14, PPE 2018, nr 5, s. 81.

¹³ Wyrok TK z dnia 28 czerwca 2017 r., P 63/14, Lex nr 2310034.

Komornik musi działać według „zaplanowanego scenariusza”¹⁴, tj. zgodnie z określonymi przepisami.

3. Nowa regulacja opłat w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego

3.1. Opłata z art. 29 ust. 1 u.k.k.¹⁵

Ratio legis wprowadzenia art. 29 do ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (u.k.k.) stanowi założenie, że wierzyciel posiada najpełniejszą wiedzę na temat dłużnika i składników jego majątku¹⁶. Nowa regulacja opłat w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego ma na celu ograniczenie szykanowania dłużnika poprzez wprowadzenie negatywnych konsekwencji ekonomicznych dla wierzyciela.

Do dnia 31 grudnia 2018 r. pobieranie opłat w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego uregulowane było w art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji¹⁷. W sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.¹⁸ komornik pobierał od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, jednak nie niższą od jednej dwudziestej i nieprzekraczającą dziesięciokrotnej wysokości przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

¹⁴ A. Bałaban, *Głosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2017 r. (sygn. akt P 63/14)*, PPE 2017, nr II, s. 47.

¹⁵ Ustawa z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (Dz.U. z 2019 r., poz. 2363; t.j. z dnia 6 grudnia 2019 r.); dalej: u.k.k., z uwzględnieniem zmian wprowadzonych przez ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 lutego 2020 r. (Dz.U. z 2020 r., poz. 288).

¹⁶ Por. uzasadnienie projektu ustawy o kosztach komorniczych, VIII kadencja, druk sejm. nr 1581, źródło: <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=1581> (dostęp: 19.05.2020).

¹⁷ T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1309; dalej: u.o.k.s.i.e. – akt prawny został uchylony.

¹⁸ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2019 r., poz. 1460; t.j. z dnia 8 maja 2019 r.).

Z kolei w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela zgłoszony przed doręczeniem dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji komornik pobierał od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości jednej dwudziestej przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

Od dnia 1 stycznia 2019 r. w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela lub na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. zastosowanie znajdzie art. 29 ust. 1–3 u.k.k. Zgodnie z art. 29 ust. 1 u.k.k. wierzyciela obciąża opłata stosunkowa w wysokości 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania. Jeżeli wierzyciel wykaże, że przyczyna umorzenia postępowania egzekucyjnego wiąże się ze spełnieniem świadczenia przez dłużnika w terminie miesiąca od dnia doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji albo z zawarciem w tym terminie porozumienia między wierzycielem a dłużnikiem dotyczącego sposobu lub terminu spełnienia świadczenia, opłata ta obciąża dłużnika. Jeżeli spełnienie świadczenia lub zawarcie porozumienia z wierzycielem nastąpiło po upływie miesiąca od dnia doręczenia dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, dłużnika obciąża opłata w wysokości 10% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania. Opłata minimalna ustalona na podstawie art. 29 ust. 1 u.k.k. wynosi 200 zł. Jeżeli wniosek o umorzenie został zgłoszony przed doręczeniem dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, opłata wynosi 100 zł. W przypadku świadczeń powtarzających się opłata obciąża dłużnika. W sytuacji zgłoszenia wniosku wierzyciela o umorzenie postępowania egzekucyjnego bądź upływu terminu, o którym mowa w art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. lub art. 823 k.p.c. przed wejściem w życie ustawy o kosztach komorniczych, zastosowanie znajdzie art. 49 ust. 2 u.o.k.s.i.e.¹⁹

Podobnie jak w przypadku art. 49 ust. 2 u.o.k.s.i.e. ustawodawca w treści art. 29 ust. 1 u.k.k. pominął umorzenie postępowania egzekucyjnego z mocy samego prawa na podstawie art. 823 k.p.c. Artykuł 824

¹⁹ Uchwała SN z dnia 27 lutego 2020 r., III CZP 62/19, Legalis nr 2285936.

§ 1 pkt 4 k.p.c. został wprowadzony do Kodeksu postępowania cywilnego dnia 8 września 2016 r. w związku z uchYLENIEM art. 823 k.p.c. Artykuł 824 § 1 pkt 4 k.p.c. stosowany jest do postępowań egzekucyjnych wszczętych od dnia 8 września 2016 r., a art. 823 k.p.c. – do postępowań egzekucyjnych wszczętych przed dniem 8 września 2016 r. Przyczyna umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 k.p.c. (dotyczy postępowań wszczętych przed dniem 8 września 2016 r.) oraz na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. jest tożsama – to bezczynność wierzyciela przez określony czas; art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. stanowi o bezczynności przez pół roku, z kolei uchylony art. 823 k.p.c. – przez rok. Zarówno art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., jak i art. 823 k.p.c. to przepisy mające na celu dyscyplinowanie²⁰ wierzyciela oraz gwarantujące pewność prawa. Ich zadaniem jest motywowanie²¹ wierzyciela do podejmowania czynności w toku postępowania egzekucyjnego. Regulacje te określają bowiem maksymalny czas oczekiwania organu egzekucyjnego na działanie wierzyciela. Zatem, *per analogiam*, art. 29 u.k.k. znajdzie zastosowanie także do przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 k.p.c.²²

W art. 29 ust. 1 u.k.k. nie przewidziano w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela albo na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. niższej górnej granicy opłaty w stosunku do zasad ogólnych, jak było to w przypadku art. 49 ust. 2 u.o.k.s.i.e. (dziesięciokrotność, zamiast trzydziestokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia)²³. Opłaty stosunkowe nie mogą być wyższe niż 50 000,00 zł (art. 25 ust. 1 u.k.k.). Wysokość opłaty stosunkowej

²⁰ O. Marcewicz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 730–1217*, pod red. A. Jakubeckiego, Warszawa 2019, komentarz do art. 824.

²¹ M. Łochowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217*, t. 2, pod red. T. Szanciły, Warszawa 2019, komentarz do art. 824.

²² M. Walasik, *Regulacje intertemporalne w nowych ustawach komorniczych* [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych oraz ustawy o kosztach komorniczych*, pod red. A. Marciniaka, Sopot 2018, s. 35–40.

²³ J. Jagiełła, *Opłaty komornicze i zakres ich miarkowania* [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych oraz ustawy o kosztach komorniczych*, pod red. A. Marciniaka, Sopot 2018, s. 406–407.

ustalonej na podstawie art. 29 ust. 1 u.k.k. nie jest zależna od wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, a jej granice określone są przez ustawę (art. 25 ust. 1 u.k.k., art. 28 ust. 4 u.k.k.).

Regulacja obowiązująca od dnia 1 stycznia 2019 r. przerzuca ciężar ekonomiczny opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k. na wierzyciela. To wierzyciel jest podstawowym podmiotem, od którego komornik pobiera opłatę stosunkową ustaloną na podstawie art. 29 ust. 1 u.k.k., jak również to na wierzyciela spoczywa ekonomiczny ciężar ustalonej opłaty. Tylko w wyjątkowych sytuacjach opłata ta obciąża dłużnika – przesłanką obciążenia opłatą z art. 29 ust. 1 u.k.k. jest wykazanie przez wierzyciela, że dłużnik spełnił świadczenie lub strony zawarły porozumienie.

Zmiana podmiotu, którego obciąża opłata stosunkowa ustalona w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela lub w przypadku beczynności wierzyciela (art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. lub stosowany do postępowań egzekucyjnych wszczętych przed dniem 8 września 2016 r. – art. 823 k.p.c.), wynika z okoliczności, iż niekiedy wierzyciele nadużywali przyznanych przez ustawę uprawnień²⁴. Na mocy poprzedniej regulacji egzekucja, co do zasady, nie wiązała się z kosztami po stronie wierzyciela, co powodowało, iż niekiedy – w celu szykany dłużnika – kilkakrotnie w ciągu roku składane były wnioski o wszczęcie egzekucji, a następnie wnioski o umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. Powodowało to – zgodnie z art. 49 ust. 2 u.o.k.s.i.e. – ustalenie opłaty stosunkowej i obciążenie nią dłużnika. Działanie wierzycieli we wskazany powyżej sposób miało wpędzić dłużnika w spiralę zobowiązań i doprowadzić go do społeczno-ekonomicznego wyniszczenia. Ustawodawca, wprowadzając art. 29 ust. 1 u.k.k., miał na celu wyłączenie instrumentalizmu w korzystaniu przez wierzycieli z instytucji postępowania egzekucyjnego oraz zagwarantowanie racjonalnego korzystania z zasady dyspozycyjności występującej w szerokim zakresie po stronie wierzyciela.

²⁴ M. Klonowski [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Komentarz*, pod red. R. Reiwer, Warszawa 2019, komentarz do art. 29.

3.2. Opłata z art. 29 ust. 4 u.k.k.

Istotnym *novum* jest art. 29 ust. 4 u.k.k., na podstawie którego komornik został zobowiązany do pobrania od wierzyciela opłaty w wysokości 150 złotych, z wyjątkiem przypadków, o których mowa w art. 30 u.k.k. Kwota ta podlega zmniejszeniu o sumę opłat egzekucyjnych ściągniętych i obciążających dłużnika. Na mocy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji komornik nie pobierał opłaty od umorzenia postępowania egzekucyjnego z innych przyczyn niż umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela bądź na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. (art. 49 ust. 5 u.o.k.s.i.e.). W praktyce najistotniejsze znaczenie art. 29 ust. 4 u.k.k. widać w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.

Kwestia finansowania działalności komornika i postępowań egzekucyjnych była przedmiotem rozważań zarówno doktryny, jak i judykatury. Trybunał Konstytucyjny²⁵ wskazał, że „podstawą finansowania działalności komornika są opłaty egzekucyjne ustalane i pobierane przez samego komornika. To, że komornik zgodnie z wolą ustawodawcy finansuje koszty działalności egzekucyjnej z uzyskanych opłat egzekucyjnych, nie przesądza, że stanowią one przedmiot prawa majątkowego, o którym mowa w art. 64 ust. 2 Konstytucji. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że koszty działalności egzekucyjnej nie są powiązane z konkretną sprawą, o czym świadczy ich katalog zawarty w art. 34 ustawy o komornikach. Zgodnie z art. 63 ust. 4 ustawy o komornikach dochodem komornika są pobrane i ściągnięte w danym miesiącu opłaty egzekucyjne oraz zwrot wydatków gotówkowych za przejazdy, określonych w art. 39 ust. 2 pkt 3 ustawy, pomniejszone o koszty działalności egzekucyjnej komornika oraz sumy przekazane zastępcy komornika. Nadwyżka opłat nad kosztami stanowi dochód komornika, a więc staje się jego własnością (...). Suma opłat egzekucyjnych uzyskiwanych przez komornika

²⁵ Wyrok TK z dnia 30 kwietnia 2012 r., SK 4/10, Legalis nr 464789.

w okresie rozliczeniowym, po odjęciu kosztów, stanowi element dochodu komornika”. Podobne stanowisko zajął Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 3 grudnia 2003 r.²⁶ Wskazał, że „komornik otrzymywane we wszystkich prowadzonych przez siebie postępowaniach opłaty egzekucyjne przeznaczać ma na pokrycie ogólnych kosztów działalności egzekucyjnej. Należy tu przypomnieć, iż opłata egzekucyjna ustalona jest normatywnie w sposób niezwiązany z kosztami konkretnego postępowania egzekucyjnego. Inaczej mówiąc – ustawa nie zakłada, że każde postępowanie egzekucyjne ma przynosić komornikowi «dochód», ani nawet, że każde postępowanie egzekucyjne będzie się «bilansować», tj. komornik otrzyma dokładnie tyle, ile wynosiły jego wydatki w tym postępowaniu. Oznacza to, że nie jest również wykluczone obciążenie komornika pewnymi kosztami, skoro bowiem zgodnie z konstrukcją opłaty jako «ryczałtowego» zwrotu kosztów i wynagrodzenia komornika dopuszczalne jest, aby komornik otrzymał kwotę wyższą niż jego wydatki, to możliwa jest również sytuacja odwrotna, polegająca na braku należytego zwrotu kosztów”. Na konieczność partycypacji stron w kosztach postępowania egzekucyjnego zwrócił uwagę A. Marciniak²⁷. Autor słusznie zauważył, iż duża część egzekucji pozostaje bezskuteczna (art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.), w związku z czym nie będzie możliwe pobranie od dłużnika opłaty – z uwagi na brak składników majątku dłużnika. Ogólną zasadą w postępowaniu cywilnym jest dokonywanie przez sąd czynności po uiszczeniu opłaty, zatem analogicznie powinno być w przypadku postępowania egzekucyjnego. W postępowaniu egzekucyjnym świadczeń pieniężnych na mocy ustawy o komornikach sądowych i egzekucji opłata nie była pobierana. Ta konstrukcja powodowała uwolnienie wierzyciela od odpowiedzialności finansowej za prowadzenie egzekucji, a przenosiła ją na komornika, który w przypadku bezskuteczności egzekucji finansował ją z egzekucji skutecznych. Aspekt

²⁶ Wyrok TK z dnia 3 grudnia 2003 r., K 5/02, Legalis nr 59905.

²⁷ A. Marciniak, *Opłaty egzekucyjne. Dwie uwagi de lege ferenda* [w:] *Status prawny komornika sądowego. Wyzwania współczesności*, pod red. M. Jabłońskiego, A. Marciniaka, Sopot 2016, s. 115–118.

finansowy działalności komornika związany był nieodzwrotnie z rezultatem dokonanych czynności, co nie zawsze mogło znaleźć odzwierciedlenie w skuteczności, ponieważ podejmowanie przez komornika czynności nie jest równoznaczne z wykryciem majątku dłużnika. Często nawet najbardziej wnikliwe badanie sytuacji majątkowej dłużnika nie doprowadzi do ustalenia składników jego majątku. Zdaniem A. Marciniaka²⁸ brak jest wytłumaczenia dla sytuacji obciążania komornika sądowego kosztami prowadzenia bezskutecznych egzekucji.

Wprowadzenie opłaty stałej w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z przyczyn innych niż przewiduje art. 825 pkt 1 k.p.c. oraz art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. zdaje się odpowiadać na wątpliwości zgłaszane przez przedstawicieli doktryny. Dzięki opłacie stałej (zwanej też końcową) komornik otrzyma określoną kwotę (co prawda nie w momencie wszczęcia postępowania), która pozwoli organom egzekucyjnym chociażby na częściowy bilans strat poniesionych w prowadzonych postępowaniach egzekucyjnych. Artykuł 29 ust. 5 u.k.k. zawiera katalog

²⁸ A. Marciniak postulował (zob. *Idem, Opłaty egzekucyjne..., op. cit.*, s. 120) wprowadzenie opłaty wstępnej. Podobne stanowisko zajął Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 3 grudnia 2003 r. (K 5/02, OTK-A 2003/9/9): „Wydaje się, że z zasady proporcjonalności można wyprowadzić wniosek, że koszty egzekucji nie powinny (...) obciążać wyłącznie komornika. Wprowadzenie zasady, w myśl której komornik może zrealizować swoje roszczenia o opłatę egzekucyjną (obejmującą w części poniesione przez niego koszty) tylko i wyłącznie od dłużnika, jest – w sytuacji braku majątku podlegającego egzekucji – nadmiernie rygorystyczne w stosunku do swojego celu, jakim jest zapewnienie skuteczności egzekucji. Zgodne z doświadczeniem życiowym jest założenie, że jeśli komornik uzyskuje pewną kwotę na początku postępowania egzekucyjnego, to może nie być dostatecznie umotywowany do aktywnego prowadzenia egzekucji i do czasochłonnego poszukiwania majątku dłużnika. Takiej sytuacji ustawodawca starał się przeciwstawić. Tym niemniej nie można przecież wykluczyć sytuacji, gdy bezskuteczna egzekucja nie wynika z «niedociągnięć» komornika, ale z rzeczywistego – a nie tylko pozornego – braku majątku dłużnika. Przyznanie wierzycielowi prawa domagania się od komornika podejmowania różnego rodzaju działań bez żadnej «odpowiedzialności» finansowej wydaje się istotnie nieproporcjonalnym wzmocnieniem pozycji wierzyciela w porównaniu z komornikiem”. Mankamenty ewentualnego wprowadzenia opłaty wstępnej zauważył M. Klonowski (*Idem [w:] Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Komentarz*, pod red. R. Reiwer, Warszawa 2019, komentarz do art. 29). Jako przykłady wskazał m.in. możliwość stworzenia bariery finansowej dla wierzycieli, demobilizujący wpływ na komorników sądowych, pobieranie opłaty przy wszczęciu egzekucji pomimo przekazania sprawy w wyniku zbiegu do innego organu egzekucyjnego, który nie mógłby już pobrać tej opłaty.

podmiotów, od których nie pobiera się opłaty z ust. 4. Należy zauważyć, iż koszty konkretnego postępowania egzekucyjnego to nie tylko koszty poniesione w czasie jego trwania (tj. do momentu wydania postanowienia kończącego), ale również koszty ponoszone przez komornika po wydaniu postanowienia kończącego postępowanie egzekucyjne, które finansowane są już z opłat egzekucyjnych²⁹. Strony postępowania egzekucyjnego mogą wnieść skargę na czynności komornika. Organ egzekucyjny musi więc dysponować zarówno zapleczem administracyjnym, jak i intelektualnym w celu rozpoznania złożonej skargi, o czym strony postępowania egzekucyjnego często zapominają. Oznacza to konieczność posiadania wykwalifikowanej kadry pracowniczej. Kolejne koszty, które generuje działalność komornika, są związane z udzielaniem odpowiedzi na wnioski złożone po prawomocnym zakończeniu postępowania, np. rozpoznanie wniosku o wydanie zaświadczenia o zakończeniu postępowania egzekucyjnego, czy też wniosku o wydanie odpisu postanowienia wraz ze stwierdzeniem prawomocności. Nie należy zapominać o kosztach związanych z archiwizacją akt postępowania egzekucyjnego. Ponadto, komornicy sądowi prowadzą często wieloletnie postępowania egzekucyjne dotyczące świadczeń alimentacyjnych, gdzie podejmują szereg czynności (np. dochodzenie w celu ustalenia stanu majątkowego dłużnika przeprowadzane z urzędu, kierowanie zawiadomień do prokuratury, wystawienie zaświadczeń wierzycielom alimentacyjnym). *Nota bene*, ustawa o kosztach komorniczych nie przewiduje opłaty w związku ze złożeniem wniosku w trybie art. 760¹ k.p.c. – jak było to w przypadku ustawy o komornikach sądowych i egzekucji – co jest istotną luką prawną³⁰. Również nowe obowiązki ustawowe związane z doręczaniem

²⁹ Postanowienie SR w Koszalinie z dnia 19 marca 2019 r., I Co 2369/18, niepubl.

³⁰ J. Szachta, *Dobra osobiste i ich ochrona w postępowaniu egzekucyjnym – wybrane zagadnienia*, PPE 2020, nr 2, s. 54–55. Podstawowym celem działalności komornika jest prowadzenie egzekucji; działania komornika winny być zgodne z wnioskiem wierzyciela i przedłożonym tytułem wykonawczym. Przyjmuje się, że wierzyciel składa wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w celu uzyskania od dłużnika należności stwierdzonej tytułem wykonawczym. Udzielanie informacji w trybie art. 760¹ k.p.c. może mieć wpływ na decyzję wierzyciela, czy skierować wniosek o wszczęcie egzekucji. Niemniej jednak obciążenie komornika pracą zawsze winno

korrespondencji w trybie art. 139¹ k.p.c. powodują znaczne obciążenie komorników sądowych, którzy zamiast realizować ustawowe funkcje związane z przymusowym zaspokojeniem wierzyciela, pełnią zadania *quasi*-listonosza przy stosunkowo niskiej opłacie i praktycznej ułomności³¹ wskazanej regulacji.

Opłata stała w wysokości 150 zł ma gwarantować komornikowi sądowemu pewny wpływ za prowadzenie postępowania egzekucyjnego oraz ma ograniczyć zjawisko nagminnego kierowania tej samej sprawy do egzekucji przez wierzycieli mimo wiedzy o braku majątku dłużnika. Opłata ta ma również na celu ograniczenie obrotu wierzytelnościami w związku z koniecznością jej poniesienia przez wierzyciela wtórnego³².

Opłata stała podlega zmniejszeniu o sumę opłat egzekucyjnych ściągniętych i obciążających dłużnika. A zatem jeżeli w toku postępowania ustalono opłatę z art. 29 ust. 1 u.k.k. i został nią obciążony dłużnik, ale nie została ściągnięta, to nie zmniejsza ona w wyniku jej ustalenia opłaty stałej. *A contrario*, w przypadku ściągnięcia i obciążenia dłużnika opłatą z art. 29 ust. 1 u.k.k., opłata 150 zł (opłata stała) podlega zmniejszeniu o opłaty pobrane od dłużnika. Z kolei w sytuacji ściągnięcia i obciążenia opłatą z art. 29 ust. 1 u.k.k. wierzyciela, nie wpływa ona na wysokość opłaty z art. 29 ust. 4 u.k.k.³³

Jak słusznie wskazuje M. Uliasz³⁴, opłata z art. 29 ust. 4 u.k.k. może być pobierana w razie częściowego umorzenia postępowania egzekucyjnego.

skutkować koniecznością uiszczenia opłaty. Wniosek w trybie art. 760¹ k.p.c. może wiązać się z koniecznością analizy sprawy kilku- lub kilkunastotomowej, w szczególności jeżeli skierowano egzekucję do nieruchomości dłużnika.

³¹ J. Szachta, *Doręczenie korespondencji pozwanemu przez komornika sądowego. Zagadnienia wybrane. Problemy praktyczne*, Forum Prawnicze 2019, nr 6, s. 45–54.

³² Postanowienie SO w Zamościu z dnia 10 września 2019 r., I Cz 375/19, niepubl. Podobnie SR w Ostrołęce w postanowieniu z dnia 8 października 2019 r., I Co 904/19, niepubl. Szerokie rozważania na temat wierzytelności pierwotnych i wtórnych oraz konieczności poniesienia opłaty z art. 29 ust. 4 u.k.k. poczynił A. Marciniak, *Opłata stała należna od wierzyciela w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego obejmującego egzekucję kosztów sądowych*, PPE 2019, nr 5, s. 67–80.

³³ M. Klonowski [w:] *Ustawa..., op. cit.*, komentarz do art. 29.

³⁴ M. Uliasz [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Kodeks etyki zawodowej komornika sądowego. Komentarz*, pod red. J. Świeczkowskiego, M. Świeczkowskiej-Wójcikowskiej, Warszawa 2020, s. 1163–1164.

Według tego autora dyskusyjne jest pobieranie kilkakrotnie opłaty 150 zł w przypadku umorzenia egzekucji z konkretnego sposobu egzekucji. Należy mieć na uwadze, że zarówno po stronie wierzyciela, jak i dłużnika może istnieć wielość podmiotów. Z uwagi na treść art. 29 ust. 4 u.k.k. komornik powinien pobrać opłatę 150 zł od każdego z wierzycieli odrębnie, bowiem przepis nie przewiduje możliwości dzielenia opłaty stałej. Możliwe jest jedynie zmniejszenie jej o sumę opłat pobranych i obciążających dłużnika. Ponadto, wystąpienie przesłanek z art. 29 ust. 5 u.k.k. po stronie jednego z wierzycieli powoduje niepobranie opłaty stałej od wierzyciela, w stosunku do którego przesłanki te zachodzą. W przypadku pozostałych wierzycieli, wobec których nie znajdzie zastosowania art. 29 ust. 5 u.k.k., komornik ustali i pobierze opłatę z art. 29 ust. 4 u.k.k. Zatem wielość podmiotów po stronie wierzyciela skutkować będzie pobraniem kilku opłat stałych (od każdego z wierzycieli). Odmienne będzie w przypadku wielości podmiotów po stronie dłużnika. Artykuł 29 ust. 4 u.k.k. stanowi, iż komornik pobiera od wierzyciela opłatę w wysokości 150 zł w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego z innych przyczyn niż wskazane w art. 29 ust. 1 u.k.k. Brzmienie tego przepisu wskazuje, że w przypadku wszczęcia egzekucji wobec kilku dłużników komornik będzie mógł pobrać od wierzyciela tylko jedną opłatę stałą, co zdaje się być pozbawione wytłumaczenia. Należy mieć na względzie, że zgodnie z zasadą rozdrabniania roszczeń³⁵ wierzyciel może wnieść wniosek o wszczęcie egzekucji co do części świadczenia stwierdzonego w tytule wykonawczym (egzekucyjnym³⁶). Jeżeli tytuł wykonawczy bądź egzekucyjny wskazuje jako dłużników kilka podmiotów, wierzyciel może żądać wszczęcia postępowania egzekucyjnego w stosunku do jednego z nich. Wierzyciel może też złożyć wniosek o wszczęcie odrębnych postępowań w stosunku do każdego z dłużników. W przypadku ziszczenia się przesłanek

³⁵ E. Waśkowski, *Podręcznik procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 79–81. Autor tożsame stanowisko zajął w *Systemie procesu cywilnego*, Wilno 1932, s. 106–108.

³⁶ Niekiedy nie ma potrzeby uzyskania klauzuli wykonalności przez wierzyciela (np. art. 770¹ k.p.c.).

z art. 29 ust. 4 u.k.k., wierzyciel będzie zobowiązany do uiszczenia opłaty stosunkowej w każdej ze spraw. Przykładowo, wierzyciel, dysponując tytułem wykonawczym lub egzekucyjnym, złoży wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko jednemu z dłużników, następnie po umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na bezskuteczność egzekucji, złoży wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko drugiemu dłużnikowi wskazanemu w tytule wykonawczym lub egzekucyjnym. Wówczas komornik pobierze od wierzyciela opłatę z art. 29 ust. 4 u.k.k. umarżając postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko pierwszemu dłużnikowi oraz umarżając postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko drugiemu z dłużników – oczywiście, jeżeli wierzyciel nie jest podmiotem, do którego znajdzie zastosowanie art. 29 ust. 5 u.k.k., Brak jest regulacji prawnych, które traktowałyby w sposób szczególny wierzyciela wszczynającego jedno postępowanie egzekucyjne w stosunku do wszystkich dłużników wskazanych w tytule wykonawczym. Wierzyciel w związku z wszczęciem odrębnych postępowań egzekucyjnych w stosunku do każdego z dłużników – w przypadku konieczności umorzenia postępowania egzekucyjnego (na podstawie innej niż art. 825 pkt 1 k.p.c. i art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.) – zobowiązany byłby do uiszczenia opłaty końcowej w każdej ze spraw. W związku z tym należałoby postulować możliwość pobrania przez organ egzekucyjny od wierzyciela opłaty stałej w wysokości odpowiadającej iloczynowi kwoty 150 zł i liczbie dłużników, wobec których umorzono egzekucję z innych przyczyn niż wskazane w art. 29 ust. 1 u.k.k.

4. Kumulacja podstaw umorzenia a wysokość opłaty egzekucyjnej

Wniosek o wszczęcie egzekucji umożliwia prowadzenie egzekucji według wszystkich dopuszczalnych sposobów, z wyjątkiem egzekucji z nieruchomości (art. 799 k.p.c.). Skierowanie egzekucji do nieruchomości dłużnika oraz składników jego majątku, do których przepisy o egzekucji

z nieruchomości stosuje się odpowiednio, jest możliwe tylko na wniosek wierzyciela. Nie wydaje się słuszne zapatrywanie, iż organ egzekucyjny nie jest związany wnioskiem wierzyciela w zakresie wskazanych sposobów egzekucji³⁷. Okoliczność, iż komornik stosuje sposób egzekucji najmniej uciążliwy dla dłużnika, nie może oznaczać, że nie jest związany wnioskiem wierzyciela w zakresie zastosowania wskazanych sposobów egzekucji. Zresztą trudno byłoby wymagać od organów egzekucyjnych niezastosowania się do wniosku zgodnego z przepisami prawa i tytułem wykonawczym, dotyczącego wszczęcia egzekucji określonymi sposobami³⁸ (np. wszczęcia egzekucji z nieruchomości, wynagrodzenia za pracę, rachunku bankowego). Opieszałe działanie komornika spowodowane liczeniem na skuteczność egzekucji z jednego ze składników majątku dłużnika (np. egzekucji z wynagrodzenia za pracę) mogłoby doprowadzić do ukrycia bądź sprzedaży innych składników majątku po powzięciu przez dłużnika wiedzy o dokonany zajęciu jednego z nich. Podobny skutek w postaci ukrycia lub wyzbycia się wartościowych składników majątku – jak wskazuje się w literaturze³⁹ – wywołać może wysłanie za wiadomienia o wszczęciu egzekucji przed dokonaniem pierwszej czynności egzekucyjnej.

We wniosku o wszczęcie egzekucji wierzyciel może ograniczyć⁴⁰ sposoby egzekucji bądź pozostawić katalog sposobów egzekucji otwarty – wtedy komornik będzie zobowiązany zastosować sposoby egzekucji określone przez ustawę, wyłączając egzekucję z nieruchomości oraz eg-

³⁷ A. Domoń, *Sprzedaż w drodze licytacji elektronicznej przeprowadzanej przez komornika sądowego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych*, PPE 2019, nr 9, s. 35–66.

³⁸ Wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2018 r., II PK 37/17, Lex nr 2509625. W literaturze stanowisko to wskazuje np. W. Berutowicz, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 104.

³⁹ Z. Woźniak, K. Kazimierczak, A. Antkiewicz, *Wnioskowy charakter postępowania egzekucyjnego* [w:] *Wybrane zagadnienia egzekucji sądowej*, pod red. M. Olczak-Dąbrowskiej, Warszawa 2016, Lex/el.

⁴⁰ Odmienne: I. Wolwiak, *Przeprowadzenie przez komornika skutecznej egzekucji wobec pozyskania informacji o majątku dłużnika* [w:] *Ars in vita. Ars in iure. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu*, pod red. A. Barańskiej, S. Cieślaka, Warszawa 2018, s. 587–588.

zekucję ze składników majątku, do których przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio.

Nietrudno sobie wyobrazić, iż w toku postępowania egzekucyjnego wierzyciel może wnieść o umorzenie egzekucji w zakresie określonej kwoty. W tej sytuacji organ egzekucyjny umorzy postępowanie egzekucyjne w zakresie egzekucji kwoty wskazanej przez wierzyciela na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. i obciąży opłatą z art. 29 ust. 1 u.k.k. wierzyciela lub dłużnika (jeżeli ziszczą się przesłanki wskazane w tym przepisie). Opłata stosunkowa zostanie obliczona od kwoty, której umorzenia domaga się wierzyciel (świadczenie pozostałe do wyegzekwowania)⁴¹. W toku postępowania egzekucyjnego wierzyciel może żądać umorzenia egzekucji z konkretnego składnika majątku, np. z rachunku bankowego. W przypadku gdy postępowanie egzekucyjne zostało skutecznie skierowane do innego składnika majątku dłużnika (np. wynagrodzenia za pracę), dyskusyjna wydaje się możliwość obciążenia wierzyciela opłatą z art. 29 ust. 1 u.k.k. w postanowieniu wydanym w toku trwania egzekucji (w postanowieniu częściowym). Skuteczność egzekucji z innego składnika majątku powoduje, iż nie wydaje się zasadne ustalenie kosztów częściowych postępowania egzekucyjnego z jednoczesnym ustaleniem opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k., bowiem powodowałoby to dwukrotne pobranie opłaty od tego samego świadczenia – najpierw, wydając postanowienie częściowe na podstawie art. 29 ust. 1 u.k.k., następnie – w związku ze skuteczną egzekucją – na podstawie art. 27 ust. 1 u.k.k.

Przedmiotem niniejszego artykułu – z uwagi na pojawiające się orzeczenia sądowe – jest ustalenie wpływu umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie dwóch konkurujących przesłanek (kumulacja przyczyn umorzenia) – tj. umorzenia na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. oraz art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. a umorzenia na podstawie innych przyczyn – na wysokość opłaty. Celowe jest rozważenie, czy organ egzekucyjny będzie zobowiązany zastosować art. 29 ust. 1 u.k.k. lub art. 29 ust. 4 u.k.k.

⁴¹ Z. Knypl, Z. Merchel, *Ustawa..., op. cit.*, s. 191.

Taka sytuacja może zaistnieć np. w przypadku częściowego umorzenia postępowania egzekucyjnego (umorzenia egzekucji z nieruchomości) na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. lub art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., a w pozostałym zakresie z innych przyczyn (najczęściej z powodu stwierdzenia bezskuteczności egzekucji). M. Uliasz⁴² wskazuje, że w przypadku zaistnienia zbiegu podstaw umorzenia należy wykluczyć możliwość pobrania dwóch opłat – stałej i stosunkowej, jeżeli komornik umorzy postępowanie egzekucyjne, powołując się na obie podstawy umorzenia (tj. w postanowieniu o umorzeniu wskazuje się, że egzekucja zostaje umorzona w określonym zakresie na wniosek wierzyciela lub na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz z innych przyczyn).

Najpierw należy rozważyć, czy w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z uwagi na zaistnienie dwóch przyczyn wskazanych zarówno przez art. 29 ust. 1 u.k.k., jak i art. 29 ust. 4 u.k.k., komornik będzie mógł ustalić opłatę stosunkową. Następnie na uwagę zasługuje kwestia możliwości pobrania dwóch opłat – opłaty stosunkowej i stałej, tj. na podstawie art. 29 ust. 1 u.k.k. oraz art. 29 ust. 4 u.k.k.

4.1. Koncepcja „pierwszeństwa w czasie”

M. Uliasz⁴³ poczynił rozważania na temat zbiegu podstaw umorzenia, przede wszystkim w kontekście umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela oraz upadku tytułu wykonawczego. Według tego autora na mocy art. 29 u.k.k. za podstawę umorzenia należy uznać przyczynę, która jako pierwsza została ustalona w toku postępowania egzekucyjnego. Jeżeli zatem komornik najpierw uzyskał informację np. o utracie mocy przez nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który był podstawą tytułu wykonawczego, to umorzenie postępowania zachodzi na podstawie art. 824 § 1 pkt 5 k.p.c., nawet jeśli przed wydaniem postanowienia wierzyciel złożył wniosek o umorzenie postępowania.

⁴² M. Uliasz [w:] *Ustawa..., op. cit.*, s. 1149.

⁴³ *Ibidem*, s. 1149–1150.

Wówczas należy ustalić opłatę na podstawie art. 29 ust. 4 u.k.k. Z kolei gdy ujawnienie przyczyn umorzenia następuje jednocześnie (np. wierzyciel we wniosku o umorzenie postępowania informuje komornika, że nakaz zapłaty utracił moc), należy przyjąć, iż umorzenie postępowania odbywa się w oparciu o wniosek wierzyciela, a podstawę pobrania opłaty stanowią przepisy art. 29 ust. 1–3 u.k.k. (tj. komornik ustala opłatę stosunkową, chyba że wierzyciel złożył wniosek przed doręczeniem dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji).

Wydaje się, iż w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego, z uwagi na zaistnienie kilku przyczyn umorzenia (zastosowanie kilku podstaw prawnych) – np. częściowe umorzenie postępowania egzekucyjnego (np. w zakresie egzekucji z wynagrodzenia za pracę) na wniosek wierzyciela, a częściowe z uwagi na bezskuteczność egzekucji – koncepcja tzw. pierwszeństwa w czasie znajdzie zastosowanie, ponieważ wola wierzyciela ma decydujące znaczenie dla toku postępowania egzekucyjnego. Na mocy ustawy o komornikach sądowych i egzekucji wierzyciel przed wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z innych przyczyn (np. przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego z uwagi na bezskuteczność egzekucji) mógł złożyć wniosek o umorzenie po to, aby komornik miał podstawę do pobrania opłaty od dłużnika (art. 49 ust. 2 u.k.s.e.). W aktualnym stanie prawnym takie praktyki zostały ograniczone, ponieważ, co do zasady, to wierzyciel ponosi opłatę w razie umorzenia postępowania na jego wniosek, a kwota minimalna pobierana w takim przypadku (200 zł) jest wyższa od opłaty pobieranej w razie umorzenia postępowania z innych przyczyn (150 zł). Ponadto, już sama opłata 150 zł (opłata stała) ma skutkować rozsądnymi działaniami wierzyciela. Organ egzekucyjny winien realizować wnioski wierzyciela, które są składane na podstawie i w granicach prawa, a zatem zgodnie z wolą wierzyciela zobowiązany jest do umorzenia postępowania egzekucyjnego na jego wniosek, jak również respektowania bezczynności wierzyciela, który może pozostawać biernym w toku postępowania egzekucyjnego, jednocześnie mając świadomość ewentualnych negatywnych tego konsekwencji

(np. niezłożenie wniosku o opis i oszacowanie w terminie zakreślonym przez art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. skutkować będzie umorzeniem egzekucji z nieruchomości na wskazanej podstawie).

Podsumowując, należy podkreślić, iż mnogość podstaw egzekucji w wypadku wydania przez komornika sądowego postanowienia, w którym umarza postępowanie egzekucyjne, powołując się na różne podstawy prawne, w tym na art. 825 pkt 1 k.p.c. lub art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., spowoduje, iż komornik będzie zobowiązany do ustalenia i pobrania opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k.

4.2. Określenie wagi przyczyn umorzenia postępowania egzekucyjnego

Decydujące znaczenie dla ustalenia opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k. powinien mieć przebieg konkretnego postępowania egzekucyjnego, tj. ustalenie, z jakiego składnika egzekucja jest skuteczna i czy wniosek wierzyciela o umorzenie egzekucji z tego konkretnego składnika (np. nieruchomości) lub beczynność wierzyciela skutkować będzie – w zakresie przekraczającym ten składnik – bezskutecznością egzekucji, czyli niezaspokojeniem roszczeń wierzyciela. Działania wierzyciela (lub beczynność – art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.), które w sposób wyrażony zmierzają do zakończenia postępowania egzekucyjnego, skutkować muszą obciążeniem wierzyciela opłatą stosunkową z art. 29 ust. 1 u.k.k. W przeciwnym razie organ egzekucyjny nigdy nie ustaliłby opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k., bowiem wierzyciel mógłby rozszerzać wniosek egzekucyjny o inne sposoby egzekucji bądź wnioskować o umorzenie postępowania egzekucyjnego z konkretnego sposobu egzekucji, co jednak prowadziłoby do tożsamyh skutków z umorzeniem postępowania egzekucyjnego w całości. Zatem ten przepis nigdy nie znalazłby zastosowania.

Ustawodawca, wprowadzając do systemu prawnego ustawę o kosztach komorniczych, założył, iż wierzyciel powinien z przyznanych mu dobrodziejstw korzystać w sposób odpowiedzialny, czego przejawem

jest art. 29 u.k.k. Jeżeli zatem wierzyciel decyduje się uruchomić aparat państwowy w celu egzekucji świadczeń stwierdzonych tytułem wykonawczym, to powinien w toku postępowania egzekucyjnego współpracować z organem egzekucyjnym, a działanie to nie powinno być instrumentalne. Każdy przypadek bezczynności wierzyciela kończący się umorzeniem postępowania egzekucyjnego (art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. lub art. 823 k.p.c.), jak też złożenie przez wierzyciela wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego powinno skutkować po stronie wierzyciela koniecznością poniesienia opłaty stosunkowej w wysokości 5% świadczenia pozostałego do wyegzekwowania. W przypadku wniosku wierzyciela o umorzenie postępowania egzekucyjnego w sytuacji zawarcia ugody z dłużnikiem lub spłaty przez dłużnika zadłużenia – opłata z art. 29 ust. 1 u.k.k. obciąża dłużnika.

Komornik uprawniony jest do pobrania opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k. zarówno w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego w całości, jak i umorzenia postępowania egzekucyjnego w określonym zakresie – co do kwoty, jak i sposobu egzekucji⁴⁴. Ponadto, należy mieć na względzie, że przeciwna interpretacja art. 29 ust. 1 u.k.k. mogłaby prowadzić do celowego działania wierzycieli, którzy chcąc uniknąć obciążenia ich opłatą stosunkową w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z uwagi na bezczynność, przed wydaniem przez organ egzekucyjny postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. wnioskowaliby o wszczęcie egzekucji ze składników majątku, co do których mają wiedzę, że dłużnik ich nie posiada bądź istnieje wysokie prawdopodobieństwo nieposiadania przez dłużnika tego typu majątku (np. wniosek o egzekucję ze statku morskiego, z wierzytelności z udziałów w spółce). Prowadziłoby to do obejścia prawa, bowiem strony postępowania egzekucyjnego w przypadku zawarcia ugody bądź spłaty zadłużenia przez dłużnika bezpośrednio do rąk wierzyciela mogłyby umówić się, iż wierzyciel złoży wniosek o umorzenie

⁴⁴ J. Świeczkowski [w:] *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz*, pod red. J. Świeczkowskiego, Warszawa 2012, s. 258.

egzekucji z jedyne go skutecznego sposobu egzekucji (np. z nieruchomości), rozszerzając jednocześnie wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego np. o egzekucję ze wspomnianych wyżej wierzytelności, z udziałów w spółkach, czy też z wynagrodzenia za pracę, mimo wiedzy, iż dłużnik nie jest nigdzie zatrudniony. Powodowałoby to sytuację, w której organ egzekucyjny nie mógłby obciążyć jednej ze stron postępowania egzekucyjnego opłatą, bowiem postępowanie egzekucyjne nadal pozostawałoby otwarte (poprzez wniosek wierzyciela o egzekucję z innego składnika majątku).

Rozważając instytucje występujące na gruncie postępowania egzekucyjnego, należy mieć na uwadze cel postępowania egzekucyjnego. Postępowanie egzekucyjne winno być wszczynane przez wierzycieli w ściśle określonym celu⁴⁵ – wyegzekwowania należności stwierdzonych tytułem wykonawczym (egzekucyjnym). Prawo do sądu, o którym mówi się na gruncie postępowania rozpoznawczego, jest kontynuowane również w postępowaniu egzekucyjnym. Prawo do sądu immanentnie wiąże się z możliwością przymusowej realizacji roszczeń wierzyciela⁴⁶, a w literaturze przedmiotu spotkać można się z pojęciem prawa do egzekucji⁴⁷. Egzekucja zawsze jest efektem niedostosowania się dłużnika do normy indywidualno-konkretnej określonej w tytule wykonawczym.

Wierzyciel jest dysponentem postępowania egzekucyjnego, co oznacza, że postępowanie egzekucyjne wszczynane jest na jego wniosek, to wierzyciel określa granice dochodzonych roszczeń, może ograniczyć stosowane sposoby egzekucji, a egzekucja z nieruchomości dłużnika

⁴⁵ A. Bałaban słusznie podnosi, że „egzekucji nie wszczyna się dla zabawy ani straszenia dłużnika, lecz w sytuacji niemożności odzyskania długu [...]. Działalność ugodowa i przerywanie egzekucji nie jest natomiast zadaniem komornika, który musi działać według zaplanowanego scenariusza, a nie „na żarty” [por. A. Bałaban, Głosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2017 r. (sygn. akt P 63/14) w sprawie zgodności z Konstytucją art. 49 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (dotyczącego opłaty stosunkowej za czynności egzekucyjne), PPE 2017/11, s. 47].

⁴⁶ Wyrok TK z dnia 24 lutego 2003 r., K 28/02, OTK-A 2003/2/13.

⁴⁷ Wyrok SN z dnia 4 sierpnia 1977 r., IV PR 160/77, Lex nr 7975. Sąd Najwyższy w wyroku wskazał, że tytuł egzekucyjny jest uprawnieniem do egzekucji.

zależna jest wyłącznie od woli wierzyciela. Wynika to w szczególności ze społeczno-ekonomicznej uciążliwości egzekucji z nieruchomości, w związku z czym ustawodawca przewidział konieczność popierania egzekucji z nieruchomości przez wierzyciela – poprzez składanie stosownych wniosków w toku egzekucji (np. wniosek o opis i oszacowanie). Wierzyciel nie powinien traktować egzekucji z tego składnika majątku w sposób instrumentalny, jako „straszaka”, który ma na celu pobudzenie dłużnika do konkretnego działania (np. spłaty całości roszczenia). Jeżeli jednak wierzyciel chce skorzystać z egzekucji z nieruchomości jedynie jako środka stymulującego określone, założone przez wierzyciela zachowanie dłużnika, to powinien liczyć się z negatywnymi tego konsekwencjami, tj. z umorzeniem egzekucji z nieruchomości po upływie terminu półrocznego (art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.) w sytuacji niezłożenia przez wierzyciela dalszych wniosków, np. wniosku o opis i oszacowanie. Bezczyńność wierzyciela (niezłożenie przez wierzyciela wniosków przez prawo przewidzianych, np. ograniczenie się wierzyciela do zajęcia nieruchomości) powinno skutkować obciążeniem wierzyciela opłatą z art. 29 ust. 1 u.k.k., w szczególności, gdy egzekucja z pozostałych składników majątku dłużnika (wierzytelności, ruchomości etc.) jest bezskuteczna. Wierzyciel, posiadając wiedzę o składniku majątku dłużnika w postaci nieruchomości i żądając zajęcia jej przez komornika w ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego, winien dążyć do zaspokojenia swojego roszczenia w sposób sprawny. Celem wierzyciela, który wszczy- na postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi, powinno być wyegzekwowanie swojej należności, a nie prowadzenie działań mających na celu jedynie szykanowanie dłużnika lub utrudniających dłużnikowi dysponowanie jego majątkiem. Oczywiście, egzekucja z nieruchomości wiąże się z dodatkowymi wydatkami, na które wierzyciel zobowiązany jest uiścić zaliczkę (np. wynagrodzenie biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości), jednak wierzyciel musi liczyć się z tą koniecznością. Wierzyciel, który żąda wszczęcia egzekucji z nieruchomości, powinien ją popierać (składać przewidziane prawem wnioski),

bowiem cel postępowania egzekucyjnego z założenia jest zbieżny z celem wierzyciela – wyegzekwowaniem należnego wierzycielowi świadczenia w drodze zastosowania przymusu państwowego.

4.3. Ustawowy obowiązek nałożony na komornika sądowego

Wysokość opłat i przesłanki ich ustalenia reguluje ustawa, której art. 29 u.k.k. nie pozostawia komornikowi żadnej swobody w tym zakresie. Zaistnienie określonych ustawowo przesłanek obliguje komornika do ustalenia opłaty w wysokościach zakreślonych przez ustawę, bez możliwości jakiegokolwiek ingerencji – komornik nie może równać opłaty ani w dół, ani w górę. Organ egzekucyjny zobowiązany jest do zastosowania przepisów, tj. art. 29 ust. 1 u.k.k., w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz art. 825 pkt 1 k.p.c. W sytuacji umorzenia postępowania egzekucyjnego z innych przyczyn opłata zostaje ustalona na podstawie art. 29 ust. 4 u.k.k. Ustawa nie wprowadza zasady wyboru wysokości opłaty, czy też obniżania opłaty egzekucyjnej przez komornika. Organ egzekucyjny zobowiązany jest do ustalenia opłaty zgodnie z przepisami prawa i pobrania jej od strony postępowania egzekucyjnego. Obciążenie stron postępowania egzekucyjnego opłatą i jej pobranie również nie jest dowolne. Komornik obciąża opłatą z art. 29 ust. 1 u.k.k. co do zasady wierzyciela, a w przypadku wykazania przez wierzyciela, że zawarł on z dłużnikiem porozumienie bądź dłużnik spełnił świadczenie – opłatę ponosi dłużnik. Natomiast w odniesieniu do art. 29 ust. 4 u.k.k. opłata pobierana jest od wierzyciela, ale nie obciąża go ekonomicznie. Ustawa dawałaby komornikowi przesłanki do ewentualnego obniżenia opłaty czy jej wyboru, jeżeli istniałby wpływający na wysokość opłat element ocenny (tak jak wskazane zostały przesłanki obniżenia opłaty egzekucyjnej w art. 48 u.k.k.). Komornik nie ma zatem możliwości wyboru, w jakiej wysokości ma ustalić opłatę w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego.

5. Czy można ustalić i pobrać opłatę z art. 29 ust. 1 u.k.k. i art. 29 ust. 4 u.k.k.?

W przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego, z uwagi na ziszczenie się dwóch różnych przesłanek umorzenia postępowania egzekucyjnego, tj. umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela lub na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz umorzenia postępowania z innych przyczyn, mamy do czynienia z kumulacją przyczyn umorzenia. Przez kumulację⁴⁸ przyczyn umorzenia należy rozumieć skupienie przyczyn umorzenia konkretnego postępowania egzekucyjnego, czy też zsumowanie przesłanek umorzenia. Zatem w sytuacji kumulacji przyczyn umorzenia należy zastosować przepisy dotyczące opłaty stosunkowej (w przypadku umorzenia na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. oraz art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.) oraz opłaty stałej (umorzenie z innych przyczyn niż wskazane w art. 29 ust. 1 u.k.k.). W postępowaniu rozpoznawczym, gdy pozew obejmuje dwa roszczenia, należy je zsumować, aby prawidłowo ustalić wartość przedmiotu sporu⁴⁹. Od wartości przedmiotu sporu zależy wysokość opłaty ustalonej na mocy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁵⁰. Na gruncie postępowania egzekucyjnego posługujemy się terminem „wartość świadczenia pozostałego do wyegzekwowania” – od tej wartości zależy wysokość opłaty stosunkowej. Z kolei opłata stała wiąże się wyłącznie z przyczyną umorzenia postępowania egzekucyjnego, a nie wysokością świadczenia pozostałego do wyegzekwowania. Postępowanie egzekucyjne może być skierowane do różnych składników majątku dłużnika, zatem stosowne wydaje się w przypadku kumulacji przyczyn umorzenia ustalenie zarówno opłaty stosunkowej, jak i opłaty stałej.

⁴⁸ Kumulacja zgodnie ze słownikiem języka polskiego to nagromadzenie lub skupienie się czegoś w jednym miejscu lub czasie; też: sumowanie się jakichś działań, doświadczeń; źródło: <https://sjp.pwn.pl/sjp/kumulacja;2565221.html> (dostęp: 1.06.2020).

⁴⁹ A. Partyk [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz*, pod red. O. Piaskowskiej, Warszawa 2020, komentarz do art. 21.

⁵⁰ Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2020 r., poz. 755; t.j. z dnia 27 kwietnia 2020 r.).

Opłata stała ma gwarantować komornikowi środki na prowadzenie większości postępowań egzekucyjnych (należy mieć na uwadze podmioty, które nie uiszczają opłaty z art. 29 ust. 4 u.k.k.). Dzięki niej organ egzekucyjny posiada środki finansowe na konkretne postępowanie egzekucyjne i nie musi finansować bezskutecznych egzekucji⁵¹ z opłat uzyskanych w skutecznych postępowaniach egzekucyjnych. Ponadto, opłata stała ma racjonalizować działania wierzycieli, którzy nie będą postępowania egzekucyjnego traktować jako swoistego narzędzia służącego ograniczeniu swobody dłużnika w dysponowaniu składnikami majątku. Racjonalny wierzyciel nie będzie wszczynać egzekucji przeciwko dłużnikowi w przypadku posiadania wiedzy o braku składników majątku dłużnika (wyjątkiem jest działanie wierzycieli nakierowane na przerwanie biegu przedawnienia).

Artykuł 29 ust. 1 u.k.k. (dawniej art. 49 ust. 2 u.o.k.s.i.e.) znajdzie zastosowanie w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela lub na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. Wierzyciel może co prawda żądać umorzenia postępowania egzekucyjnego na każdym etapie postępowania, jednak musi liczyć się z negatywnymi konsekwencjami w postaci opłaty stosunkowej, która, co do zasady, obciąża wierzyciela. Niemniej jednak żądanie umorzenia egzekucji przez wierzyciela oznacza, że straciła ona dla niego ekonomiczne znaczenie. Opłata stosunkowa może być też rodzajem sankcji za niewspółdziałanie z organem egzekucyjnym. Skoro wierzyciel nie popierał egzekucji przez dłuższy czas, to znaczy, że nie ma interesu w dalszym jej prowadzeniu⁵². Komornik podejmuje czynności egzekucyjne, które mają na celu zaspokojenie roszczenia wskazanego przez wierzyciela we wniosku o wszczęcie egzekucji i w dołączonym do wniosku tytule wykonawczym lub egzekucyjnym (tytuł wykonawczy lub egzekucyjny określa górną granicę roszczenia wierzyciela). Organ egzekucyjny nie pełni funkcji

⁵¹ Z. Knypl, Z. Merchel, J. Treder, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji. Komentarz*, Sopot 2004, s. 116.

⁵² E. Wengerek, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Warszawa 2009, s. 295–296.

mediatora czy pośrednika między wierzycielem i dłużnikiem. Działalność ugodowa nie jest domeną komornika, który wykonuje swoje czynności według określonego schematu – w granicach i na podstawie prawa. Działania komornika muszą być sprawne, bowiem tylko wtedy egzekucja może okazać się skuteczna. Brak wniosków wierzyciela, gdy są one wymagane, powoduje umorzenie postępowania egzekucyjnego z urzędu (art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.), bowiem nie jest uzasadnione ograniczanie dłużnika w dysponowaniu składnikami majątku, skoro wierzyciel nie jest zainteresowany podjęciem dalszych czynności. Opłata stosunkowa ustalona w związku z umorzeniem egzekucji na wniosek wierzyciela ma skutkować racjonalnym wszczynaniem egzekucji przez wierzyciela. W przypadku wykazania, iż strony zawarły porozumienie lub dłużnik spełnił świadczenie do rąk wierzyciela, opłata stosunkowa obciąża dłużnika. Rozwiązanie to pełni funkcję prewencyjną. Możliwość poniesienia opłaty stosunkowej przez dłużnika ma, po pierwsze, skłonić go do zaspokojenia świadczenia bez konieczności składania przez wierzyciela wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego; po drugie ma ograniczyć aktywność stron „poza” postępowaniem egzekucyjnym, ukierunkowaną na minimalizowanie kosztów postępowania (obniżenie opłat egzekucyjnych) poprzez obejście prawa.

Z uwagi na okoliczność, że przesłanki wprowadzenia przez ustawodawcę art. 29 ust. 1 u.k.k. oraz art. 29 ust. 4 u.k.k. są odmienne, słuszne wydaje się zapatrywanie, iż komornik sądowy w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego jednocześnie na dwóch różnych podstawach (wskazanych w art. 29 ust. 1 u.k.k. oraz art. 29 ust. 4 u.k.k.) powinien ustalić zarówno opłatę stałą, jak i opłatę stosunkową. Ponadto, ustawodawca nie przewidział w przypadku kumulacji przyczyn umorzenia wyboru przez komornika opłaty lub nieustalania przez komornika opłaty stosunkowej bądź stałej. Zatem komornik, działając zgodnie z zasadą legalizmu, powinien w przypadku kumulacji przyczyn umorzenia ustalić opłatę stosunkową i stałą. *Nota bene*, uzyskane opłaty egzekucyjne, po potrąceniu wynagrodzenia prowizyjnego komornika, stanowią

dochód budżetu państwa (art. 149 ust. 2 u.k.s.⁵³), a zatem niepobranie zgodnie z art. 29 ust. 1 u.k.k. opłaty stałej i stosunkowej zmniejsza ten dochód.

W przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego częściowo, tj. wydania kilku postanowień, również należałoby zastosować wskazaną wyżej regułę. Trzeba jednakże mieć na względzie specyfikę konkretnego postępowania. Tytułem przykładu: postanowieniem z dnia 10 stycznia 2020 r. umorzono egzekucję z nieruchomości na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., egzekucja z wynagrodzenia za pracę jest skuteczna. Z uwagi na skuteczność egzekucji z innego składnika majątku, wydaje się niemożliwe ustalenie opłaty stosunkowej z art. 29 ust. 1 u.k.k., ponieważ komornik ściąga od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 10% wartości wyegzekwowanego świadczenia (art. 27 ust. 1 u.k.k.). A zatem nastąpiłoby sztuczne ustalenie wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, które przecież – w wyniku potrąceń dokonywanych przez pracodawcę – ulegałoby zmniejszeniu. Nie wydaje się również słuszne nieustalenie opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k., bowiem ustawa nie daje komornikowi swobody w tym zakresie. We wskazanym przykładzie stosowne wydaje się więc wydanie postanowienia o umorzeniu egzekucji z nieruchomości, bez ustalania kosztów postępowania egzekucyjnego. W pozostałym zakresie (z wynagrodzenia za pracę) egzekucja jest skuteczna, a zatem ściągana jest opłata z art. 27 ust. 1 u.k.k. W przypadku gdy organ egzekucyjny będzie musiał zakończyć postępowanie egzekucyjne (choćaby z uwagi na stwierdzenie bezskuteczności egzekucji, np. wypowiedzenie dłużnikowi umowy o pracę), konieczne będzie również ustalenie opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k. w związku z wcześniejszym

⁵³ Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 121), z uwzględnieniem zmian wprowadzonych przez ustawę o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustawach z dnia 11 września 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 2070) oraz ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 lutego 2020 r. (Dz.U. z 2020 r., poz. 288); dalej: u.k.s.

umorzeniem postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. Należałoby wówczas ustalić wartość świadczenia pozostałego do wyegzekwowania na dzień umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. lub art. 825 pkt 1 k.p.c. oraz na dzień stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (w przypadku skuteczności egzekucji z innego składnika majątku dłużnika wartość będzie niższa zazwyczaj w tym drugim przypadku) i od niższej wartości obliczyć opłatę stosunkową. Konieczność obliczenia opłaty od niższej wartości wynika z okoliczności częściowego spełnienia świadczenia w toku egzekucji, a zatem zapobiega dublowaniu opłat od tego samego świadczenia.

6. Podsumowanie

Mnogość podstaw umorzenia postępowania egzekucyjnego nie należy do rzadkości (np. umorzenie postępowania egzekucyjnego w części na skutek beczynności wierzyciela – art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., w pozostałym zakresie w wyniku stwierdzenia bezskuteczności egzekucji). Często komornicy sądowi nie wydają postanowień częściowych w przedmiocie umorzenia egzekucji z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Sytuacja taka ma miejsce w przypadku egzekucji z nieruchomości, kiedy to pomimo zaistnienia przesłanek do umorzenia postępowania egzekucyjnego w zakresie przekraczającym egzekucję z nieruchomości z uwagi na jej bezskuteczność, pozostawiają egzekucję z innych składników majątku „otwartą”. Jest to korzystne dla wierzyciela, bowiem w toku prowadzenia egzekucji z nieruchomości, która jest wieloetapowa, a przez to rozciągnięta w czasie, komornik może uzyskać wiedzę na temat składników majątku dłużnika (np. podczas dokonywania oględzin nieruchomości). Dzięki temu komornik będzie mógł dokonać sprawnego zajęcia ustalonych składników majątku, bez konieczności informowania wierzyciela o poczynionych ustaleniach i oczekiwania na złożenie przez wierzyciela wniosku o rozszerzenie egzekucji. Oznacza to, że w momencie np. złożenia wniosku o opis i oszacowanie, komornik wyda postanowienie

o umorzeniu egzekucji z nieruchomości na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., jeżeli nie zostaną wykryte inne składniki majątku podlegające egzekucji.

Kumulacja podstaw umorzenia, skutkująca możliwością ustalenia opłaty na podstawie art. 29 ust. 1 u.k.k. lub art. 29 ust. 4 u.k.k., budzi poważne wątpliwości po stronie podmiotu obciążonego tą opłatą (najczęściej wierzyciela), który, co do zasady, chce minimalizować koszty postępowania egzekucyjnego. Brak jest bowiem jednoznaczności co do regulacji prawnej – art. 29 ust. 1 u.k.k. czy art. 29 ust. 4 u.k.k. – służącej ustaleniu opłaty egzekucyjnej w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego jednocześnie na podstawie kilku podstaw prawnych. *De lege ferenda* powinno to być wyraźnie sprecyzowane przez ustawodawcę, a obecna regulacja art. 29 u.k.k. w tym zakresie wymaga sięgnięcia po wykładnię zarówno językową, jak i systemową. W celu prawidłowego odczytania normy należy posiłkować się przede wszystkim celem postępowania egzekucyjnego, ale też założeniami ustawodawcy dotyczącymi wprowadzenia ustawy o kosztach komorniczych.

Jak wskazano w niniejszym opracowaniu, wydaje się, iż w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego jednocześnie na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. lub art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz innych przyczyn, możliwe jest, a nawet konieczne, ustalenie zarówno opłaty stosunkowej, jak i stałej. Organ egzekucyjny ustala opłatę na mocy przepisów ustawy, które nie przewidują możliwości wyboru przez komornika wysokości opłaty ani podstawy prawnej jej ustalenia. Komornik nie może zdecydować, że np. jednej z opłat nie ustali i nie pobierze od stron postępowania, bowiem brak jest umocowania prawnego takiego działania komornika. Opłata egzekucyjna jest należnością publicznoprawną (art. 149 ust. 1 u.k.s.). Komornik nie ma prawnych możliwości rozważenia, czy należy pobrać opłatę na podstawie art. 29 ust. 1 u.k.k., czy art. 29 ust. 4 u.k.k. Odmienne są przesłanki wprowadzenia tych opłat do ustawy o kosztach komorniczych, jak również inne są ich cele. Komornik sądowy nie ma możliwości obniżenia lub zwiększenia opłaty.

Organ egzekucyjny, ustalając opłatę, stosuje przepisy ustawy i zgodnie z nimi dokonuje obliczeń. Zatem ustalenie opłaty jest jedynie czynnością techniczną, do której obliguje komornika art. 29 u.k.k.

Co istotne, pobranie opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k. w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego w związku z zaistnieniem kilku przesłanek (w tym przesłanka z art. 824 pkt 1 k.p.c. lub art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.) wynika nie tylko z celów postępowania egzekucyjnego w ogólności, ale również z braku aprobaty dla cofnięcia wniosku przez wierzyciela o wszczęcie egzekucji lub beczynności wierzyciela. Wierzyciel powinien bowiem dążyć do zaspokojenia świadczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym.

Ponadto, w przypadku wielości podmiotów po stronie wierzyciela i przesłanek do pobrania opłaty z art. 29 ust. 1 u.k.k., należy obciążyć opłatą każdego z wierzycieli, z uwzględnieniem, iż suma opłat stosunkowych nie może przekraczać 50 000,00 zł (art. 25 ust. 1 u.k.k.). Jako przykład można wskazać beczynność wierzycieli, która skutkuje upływem terminu określonego w art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. Każdy z wierzycieli miał możliwość podjęcia czynności wymaganych przepisami prawa (np. złożenia wniosku o podjęcie zawieszonego postępowania, złożenie wniosku o wyznaczenie terminu drugiej licytacji), a zatem każdy z nich winien zostać obciążony opłatą stosunkową w wysokości 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, za czym przemawia prewencyjna funkcja opłat egzekucyjnych, jak również cel postępowania egzekucyjnego.

STRESZCZENIE **Dowód z zeznań świadka na piśmie w świetle art. 271¹ Kodeksu postępowania cywilnego**

Celem niniejszego artykułu jest omówienie i analiza wprowadzonego do Kodeksu postępowania cywilnego na mocy ustawy z dnia lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, art. 271¹ k.p.c., który rozszerza możliwość przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka w formie pisemnej na całe postępowanie cywilne. Dla porównania przedstawiono także podstawy normatywne funkcjonowania instytucji dowodu z zeznań świadka na przykładzie wybranych państw europejskich – Francja, Wielka Brytania i Niemcy. Charakter nowej regulacji, której głównym założeniem jest przyspieszenie i usprawnienie prowadzonych postępowań cywilnych, nadaje nową jakość elementarnym zasadom rządzącym postępowaniem cywilnym – zasadzie formalizmu oraz bezpośredniości, o czym również traktuje opracowanie.

Słowa kluczowe: dowód z zeznań świadka na piśmie, postępowanie dowodowe, zeznania świadka, środek dowodowy, zasady postępowania cywilnego

SUMMARY **Evidence from a Testimony of a Witness Given in Writing in the Light of art. 271¹ of the Code of Civil Procedures**

The purpose of the article is to discuss and analyse art. 271¹ introduced into the Code of Civil Procedures pursuant to the Act of July 2019 on amendments to the Act – Code of Civil Procedures and certain other laws, which extends the option to examine evidence in the form of testimony of a witness given in writing to the whole civil procedure. For comparison, normative standards of the institution of evidence in the form of a witness testimony in selected European countries – France, the United Kingdom and Germany – have been presented. The character of the new regulations, its main purpose being to accelerate and facilitate civil procedures, gives the new quality to essential principles that govern a civil procedure – the principles of formalism and directness, which are also referred to in this article.

Keywords: evidence in the form of a witness testimony in writing, an evidence procedure, a testimony of a witness, an evidence measure, principles of civil procedures

Dowód z zeznań świadka na piśmie w świetle art. 271¹ Kodeksu postępowania cywilnego

I. Zagadnienia wstępne

Dająca się zauważyć tendencja wzrostowa liczby prowadzonych postępowań cywilnych, a co za tym idzie – znacznie przedłużający się proces ich rozpoznania ukazuje jednocześnie nieefektywność polskiego wymiaru sprawiedliwości. Potwierdzeniem tego są liczne w tej kwestii zarzuty podnoszone w ramach przeprowadzanych debat publicznych. Również statystyki prowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wskazują, że od momentu wprowadzenia do Kodeksu postępowania cywilnego możliwości wniesienia skargi na przewlekłe prowadzenie postępowania, problem przedłużających się postępowań nadal ma istotny charakter. Taki stan rzeczy jest w konsekwencji sprzeczny ze standardami określonymi przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC)¹. Niesprzyjającą okolicznością jest również fakt, że

¹ Potwierdzeniem przewlekłości postępowań w Polsce są badania i statystyki prowadzone przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie.

Zob. P. Ostaszewski, E. Melaniuk, *Kwerenda spraw ze skargi na przewlekłość postępowania sądowego. Analizy Wymiaru Sprawiedliwości*, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2019, źródło: <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2020/01/>

Kodeks postępowania cywilnego pochodzi z lat 60. XX w., co powoduje, że zawiera on wiele rozwiązań normatywnych, które wymagają odświeżenia i modyfikacji na wzór nowoczesnych kodyfikacji. Na płaszczyźnie prawa wewnętrznego wdrożono liczne działania mające na celu zmianę takiego stanu rzeczy, czego potwierdzeniem jest kolejna duża nowelizacja przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Mowa o zmianach wprowadzonych ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw², której zadanie to częściowe odformalizowanie niektórych uregulowań. Wprowadzono wiele innowacyjnych rozwiązań, jednakże jedną z kluczowych zmian mogących pozytywnie wpłynąć na sprawność procedowania jest uzupełnienie ustawy o art. 271¹ k.p.c., na mocy którego sąd może wydać postanowienie o przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka na piśmie.

Celem niniejszego opracowania jest próba analizy oraz oceny regulacji art. 271¹ k.p.c. wraz z uwzględnieniem wpływu tego przepisu na wybrane zasady rządzące postępowaniem cywilnym.

2. Instytucja dowodu z zeznań świadka na piśmie w wybranych krajach

Na początku warto przybliżyć normatywne podstawy funkcjonowania dowodu z zeznań świadka na piśmie na tle poszczególnych regulacji międzynarodowych, w których instytucja ta od dawna znajduje zastosowanie. Popularyzacja i szerokie obecnie wykorzystanie pisemnej formy dowodu z zeznań świadka dotyczy wielu nowoczesnych jurysdykcji, zarówno w systemie *common law*, jak również w kontynentalnym systemie prawnym. Pomimo że każdy z przepisów, o których będzie mowa, opiera się na tych samych założeniach co do zakresu normowania, istotne odmienności dostrzegalne są przede wszystkim na płaszczyźnie

IWS_Ostaszewski-P.-Melaniuk-E._Kwerenda-spraw-ze-skargi-na-przewlekłość-postępowania-sądowego (3).pdf, s. 12 (dostęp: 17.08.2020).

² Dz.U. z 2019 r., poz. 1469; dalej: nowelizacja z dnia 4 lipca 2019 r.

konstrukcyjnej konkretnych norm, ze szczególnym uwzględnieniem zakresu władzy dyskrejonalnej sądu w kwestii ich praktycznego stosowania.

Do struktury francuskiego postępowania cywilnego instytucja pisemnych zeznań świadka (*attestations*) została wprowadzona relatywnie wcześnie, bo w 1976 r.³ Francuski ustawodawca przyjął, iż należy dokonać fragmentarycznego odformalizowania tej regulacji, gdyż nie przewiduje ona żadnych wymogów dotyczących osoby świadka, która może składać zeznania w ten sposób, a co szczególnie istotne – nie jest wymagane uprzednie postanowienie sądu w tej sprawie, bowiem pisemne zeznania świadka mogą zostać złożone z wyłącznej inicjatywy stron, a w następstwie przedłożone w sądzie. Ponadto, art. 202 zd. 4 *Code de Procédure Civile* (CPC) precyzuje, że wymóg pisemności spełniony jest tylko w przypadku udokumentowania zeznań świadka pismem własnoręcznym oraz opatrzenia ich datą i własnoręcznym podpisem, przy jednoczesnym zachowaniu minimalnych wymogów treści zeznania⁴.

Dowody z zeznań świadka w formie pisemnej (*witness statements*) przewidują również przepisy postępowania cywilnego w Wielkiej Brytanii, które jednakowo wymagają dochowania formy pisemnej tradycyjnej złożonych zeznań i konieczności opatrzenia ich własnoręcznym podpisem, zgodnie z brzmieniem przepisu 32.4 *Civil Procedure Rules* (CPR)⁵. W porównaniu z regulacją francuską dostrzegalne są pewne odmienności, gdyż brytyjski ustawodawca wprowadził do ustawy ograniczenia. *Witness statements* funkcjonują jako dowód we wszystkich stadiach postępowania, z wyjątkiem rozprawy sądowej (*trial*), gdyż na tym etapie możliwość traktowania ich przez sąd jako środek dowodowy występuje dopiero w przypadku chęci powołania się przez stronę podczas rozprawy na dostarczone uprzednio zeznania świadka w formie pisemnej.

³ M. Schweizer, Ch. Eichenberger, *Schriftliche Zeugenaussagen* [w:] Jusletter 2011, nr 28, źródło: <https://www.markschweizer.ch/wp-content/uploads/2017/09/schweizer-eichenberger-schriftliche-zeugenaussagen.pdf> (dostęp: 17.08.2020).

⁴ D. Adloff, *Vorlagepflichten und Beweisvereitelung im deutschen und französischen Zivilprozess*. Tübingen 2007, s. 156.

⁵ *Civil Procedure Rules. Part 32 – Evidence*. Ministry of Justice, źródło: <https://www.justice.gov.uk/courts/procedure-rules/civil/rules/part32#32.2> (dostęp: 17.08.2020).

Jeśli zatem zaistnieje taka sytuacja, świadek musi zostać przez stronę wezwany, jednak tym razem w celu złożenia werbalnych zeznań przed sądem. W przeciwnym razie sąd może potraktować pisemne oświadczenie jako dowód ze słyszenia (32.5 CPR)⁶.

Nieszablonowe rozwiązanie, odbiegające konstrukcyjnie od przytoczonych powyżej regulacji, ustanawia niemiecka procedura cywilna – *Zivilprozessordnung* (ZPO). Jako wyjątek od ogólnej zasady przeprowadzania dowodu z zeznań świadka ustawodawca wprowadził na mocy § 377 Abs. 3 ZPO możliwość udzielenia przez świadka pisemnej odpowiedzi na postawione pytanie dowodowe, w sytuacji gdy taka forma odpowiedzi zostanie uznana przez sąd za wystarczającą, ze względu na charakter postawionego pytania dowodowego oraz osobę świadka. Stosowanie przytoczonego przepisu przez sąd nie ma charakteru dowolnego, dozwolonego w każdej sprawie cywilnej – dopuszczalne jest wyłącznie w przypadku nieskomplikowanych stanów faktycznych rozpoznawanej sprawy, co więcej – wyłącznie w odniesieniu do świadków, którzy nie pozostają w bliskiej relacji ze stronami⁷.

3. Dowód z zeznań świadka na piśmie w świetle art. 271¹ k.p.c.

Wprowadzenie do Kodeksu postępowania cywilnego instytucji dowodu z zeznań świadka w formie pisemnej wywołało krytykę i było szeroko komentowane. W piśmiennictwie podnoszono pogląd, że regulacja ta nie dysponuje żadnymi narzędziami, które pozwoliłyby zweryfikować, czy oświadczenie rzeczywiście pochodzi od osoby, która złożyła pod nim podpis⁸. Tymczasem instytucja ta istniała wcześniej i nie jest rozwiązaniem zupełnie nieznanym polskiemu systemowi prawnemu. Na mocy uregulowań, które

⁶ *Ibidem*.

⁷ J. Damrau, *Münchener Kommentar zur Zivilprozessordnung §§ 1–510c*, wyd. 3, pod red. T. Rauschera, P. Waxa, München 2008, s. 2282–2283.

⁸ Maciej Klonowski, *Kierunki zmian postępowania cywilnego w projekcie Ministra Sprawiedliwości ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 27 listopada 2017 r. – podstawowe założenia, przegląd proponowanych rozwiązań oraz ich ocena*, Polski Proces Cywilny 2018, nr 2, s. 196.

funkcjonowały przed wejściem w życie reformy, pisemny charakter dowodu z zeznań świadka dopuszczalny był w europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń (art. 505²⁵ k.p.c.). Wprowadzenie takiej regulacji podyktowane było wówczas wymogami postawionymi przez art. 9 ust. 1 unijnego Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z 2007 r.⁹, które dawało możliwość przeprowadzenia dowodu z pisemnych zeznań świadka za uprzednim postanowieniem sądu. Tym samym, z racji konieczności dostosowania przepisów prawa wewnętrznego do przepisów Rozporządzenia oraz braku w ogólnych przepisach postępowania cywilnego regulacji, która stanowiłaby usankcjonowanie formy pisemnej zeznań świadka, zaistniała konieczność wprowadzenia – na potrzeby europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń – nietypowej dla polskich rozwiązań regulacji. Ze względu na postulat szybkości europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń przesłuchanie stron na piśmie ograniczono (w stosunku do zasad ogólnych) do jednego etapu obejmującego przesłuchanie po odebraniu przyrzeczenia¹⁰.

Dopiero wejście w życie nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 2019 r. uchyliło powyższy przepis, jednocześnie wprowadzając do systemu postępowania cywilnego art. 271¹ k.p.c., który spowodował rozszerzenie regulacji o dowodzie z pisemnych zeznań świadka na piśmie na całe postępowanie cywilne. Tym samym, obecne uregulowania przewidują zastosowanie tej instytucji nie tylko w postępowaniu procesowym, ale również w innych rodzajach postępowań cywilnych, z uwzględnieniem postępowania nieprocesowego, gdyż – jak wskazuje art. 13 § 2 k.p.c. – przepisy mające zastosowanie w procesie stosowane są odpowiednio także do innych rodzajów postępowań uregulowanych w Kodeksie postępowania cywilnego.

Zasadniczą przesłanką kształtującą nowo wprowadzony art. 271¹ k.p.c. jest dochowanie formy pisemnej składanych przez świadka zeznań. Należy

⁹ Rozporządzenie Nr 861/2007 (źródło: Eur-Lex).

¹⁰ K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, wyd. 7, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2014, s. 983.

przyjąć, że wymóg pisemności zeznań będzie spełniony w przypadku ich własnoręcznego sporządzenia i opatrzenia własnoręcznym podpisem.

Nie ma powodu, dla którego należałoby w tym przypadku dyskredytować zeznania spisane w formie elektronicznej, wydrukowane i opatrzone przez świadka własnoręcznym podpisem. Wątpliwości budzi jednak kwestia podpisu, gdyż jedyna wzmianka dotyczy konieczności podpisania przez świadka przyrzeczenia, którego treść zawarta jest w art. 268 k.p.c. Tymczasem, to treść złożonych zeznań powinna być każdorazowo opatrzona własnoręcznym podpisem świadka. Logiczne jest, że zeznania będą mieć wartość dowodową jedynie pod warunkiem opatrzenia ich podpisem własnoręcznym, a zatem niewystarczające będzie złożenie podpisu pod tekstem przyrzeczenia, na co mylnie wskazuje treść analizowanego przepisu. Nie można jednak marginalizować znaczenia podpisanej treści przyrzeczenia, gdyż, jak wskazuje wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku, uzupełnienie braku w postaci niezałączenia podpisanego przyrzeczenia zmierzałoby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania¹¹. Kluczowym ograniczeniem przewidzianym przez ustawodawcę jest fakt, że możliwość złożenia zeznań na piśmie nie należy do swobodnego uznania stron, gdyż musi zostać poprzedzone wydaniem przez sąd postanowienia. Dopiero w jego następstwie świadek jest uprawniony do złożenia pisemnych zeznań i przedłożenia ich w określonym przez sąd terminie. W opinii autorki niniejszego artykułu praktyczne stosowanie art. 271¹ k.p.c. będzie wobec tego każdorazowo powiązane z uprzednim przeanalizowaniem stanu faktycznego sprawy przez sąd. Suwerennie oceni on, czy forma pisemna zeznań świadka jest wystarczająca i zastąpi tradycyjną konfrontację ze świadkiem, gdyż – jak pokazuje praktyka – nierzadko o wiarygodności świadka decyduje również płynność i spójność wypowiedzi oraz komunikaty o charakterze niewerbalnym, takie jak gesty, mimika oraz postawa. Forma pisemna zeznań świadka nie jest zatem środkiem dowodowym, który może być wykorzystywany

¹¹ Wyrok SO w Słupsku z dnia 4 lutego 2020 r., I C 685/19, Legalis.

w sprawach o skomplikowanym stanie faktycznym, lecz powinna znaleźć zastosowanie w sprawach charakteryzujących się dużą liczbą powołańnych świadków, co doskonale tłumaczy zasadę ekonomiki postępowania. Na taki kierunek stosowania art. 271¹ k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym wskazuje L. Korczak i podkreśla, że można spodziewać się możliwości zastosowania nowej instytucji w nieprocesowych postępowaniach z dużą liczbą uczestników mieszkających za granicą¹².

Wydawałoby się, że instytucja środka dowodowego w postaci pisemnych zeznań świadka znajduje zastosowanie jedynie w postępowaniach uregulowanych w Kodeksie postępowania cywilnego. Tymczasem, regulacja ta przeniesiona została i z powodzeniem wykorzystywana jest także na gruncie praktyki krajowych postępowania przed sądami polubownymi. Wprowadzenie takiego rozwiązania zdeterminowały przede wszystkim standardy i ramy regulacyjne określone w międzynarodowych regulaminach arbitrażowych. Istotne odmienności, jakie przewidują regulaminy sądów polubownych, sprowadzają się do kwestii struktury postępowania dowodowego, gdyż jak wskazują, ma ono zawsze dwuetapowy charakter. Pierwszy etap obejmuje złożenie zeznań na piśmie przez świadka co do okoliczności faktycznych, które według powołującej go strony będą stanowiły o rozstrzygnięciu sprawy (*written witness statements*). Drugi etap odbywa się już podczas rozprawy arbitrażowej, która umożliwia stronie przeciwnej przepytanie świadka odnośnie do okoliczności, które zostały przez niego ujęte na piśmie (*cross examination*). W procesie sporządzania *written witness statements* biorą czynny udział strony bądź ich pełnomocnicy, których rolą jest dopilnowanie, aby pisemne zeznania zostały złożone z największą starannością i miały związek ze sprawą¹³. O dwuetapowym charakterze przeprowadzania dowodu z zeznań

¹² L. Korczak, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, pod red. J. Gołaczyńskiego, D. Szostka, Warszawa 2019, s. 201.

¹³ A. Szlęzak [w:] *Dowody w postępowaniach sądowych*, pod red. T. Gardockiej, D. Jagiełły, Warszawa 2018, s. 8–10.

świadka na piśmie mówi również Regulamin Sądu Arbitrażowego¹⁴ przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, co potwierdza treść § 33 ust. 8.

Pomimo że dowód z zeznań świadka na piśmie ma zastosowanie przeważnie na płaszczyźnie regulacji natury cywilistycznej, warto odnieść się również do unormowań funkcjonujących w innych obszarach prawa procesowego. Analogiczna konstrukcyjnie norma przewidziana jest także w przepisach procedury karnej, w której to brzmienie art. 176 § 1 Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.) umożliwia, lecz w tym przypadku oskarżonemu (na jego żądanie lub obrońcy), złożenie wyjaśnień na piśmie w toku przesłuchania, pod warunkiem zgłoszenia takiego żądania przez uprawnione podmioty. Możliwość skorzystania z tego uprawnienia wiąże się jednak z pewnymi ograniczeniami, gdyż pisemna forma składania zeznań niedopuszczalna jest na rozprawie, bowiem ogranicza się jedynie do etapu postępowania przygotowawczego i ma za zadanie uzupełnić przesłuchanie przeprowadzone ustnie. Ponadto, skorzystanie z uprawnienia przez podejrzanego ma charakter uznaniowy, uzależniony od zgody przesłuchującego, która może nie zostać udzielona w przypadku zaistnienia ważnych powodów¹⁵.

4. Artykuł 271¹ k.p.c. i jego stosowanie w postępowaniu egzekucyjnym

Na gruncie przepisów postępowania egzekucyjnego funkcja procesowa świadka kształtuje się zgoła odmiennie od tej, która przewidziana została dla świadka w postępowaniu dowodowym¹⁶. Wynika to z faktu, iż świadkowie biorący udział w postępowaniu egzekucyjnym są podmiotami, którym ustawodawca nadał odmienne znaczenie procesowe.

¹⁴ Regulamin Arbitrażowy Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, źródło: <https://sakig.pl/wp-content/uploads/2019/11/REGULAMIN-ARBITRAZOWY-tekst-jednolity-z-X-2019.pdf> (dostęp: 17.08.2020).

¹⁵ D. Gruszecka [w:] *Kodeks postępowania karnego*, pod red. J. Skorupki, Warszawa 2020, s. 409.

¹⁶ Więcej na ten temat zob. K. Knoppek, *Pojęcie świadka w znaczeniu procesowym*, Palestra 1982, nr 4–5, s. 19–28

Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest treść art. 812 § 1 k.p.c., zgodnie z którym wierzyciel i dłużnik mogą być obecni przy czynnościach egzekucyjnych. Na żądanie stron albo według uznania komornika mogą być obecni także świadkowie, chyba że zachodzi obawa, że wskutek straty czasu na przywołanie świadków egzekucja będzie udaremniona. Świadców przywołuje się w liczbie nie większej niż po dwóch z każdej strony¹⁷. Przytoczony przepis wyraźnie wskazuje, że użyte w nim określenie „świadek” nie jest tożsame z tym przewidzianym w postępowaniu rozpoznawczym. Zasadnicza rola przywołanych do udziału w postępowaniu egzekucyjnym świadków sprowadza się wobec powyższego wyłącznie do obecności podczas dokonywanych przez komornika czynności, o których przebiegu będą mogli zaświadczyć, jeśli zajdzie taka konieczność. Świadek jest tym samym *quasi*-gwarantem, który poprzez swoją obecność zapewnić ma prawidłowy przebieg czynności egzekucyjnych, czyli w sposób pozbawiony samowoli i możliwości nadużycia uprawnień zarówno w stosunku do wierzyciela, jak i dłużnika. Swoisty charakter kontrolnej roli świadka wobec organu egzekucyjnego został trafnie ujęty przez K. Knoppka: „Z jednej strony jest to zabezpieczenie legalności i prawidłowości dokonywanej czynności egzekucyjnej, a także zagwarantowanie jawności egzekucji wobec stron, szczególnie w razie nieobecności dłużnika”¹⁸.

W świetle prowadzonych rozważań istotniejsza jest jednak funkcja dowodowa świadków czynności egzekucyjnych, która aktualizuje się dopiero w momencie wezwania ich do złożenia zeznań na okoliczność przeprowadzonych przez komornika czynności egzekucyjnych. Wydaje się słuszne uznać, iż okolicznością, która powinna być podstawą ewentualnego ograniczenia stosowania pisemnych zeznań świadka jest sytuacja, kiedy organ egzekucyjny dopuścił się szczególnie poważnych uchybień podczas przeprowadzonych czynności egzekucyjnych,

¹⁷ Dz.U. z 2019 r., poz. 1460 ze zm.

¹⁸ K. Knoppek, *Świadkowie czynności egzekucyjnych*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1991, z. 1, s. 82.

a które w następstwie stały się podstawą wniesionej do sądu skargi lub powództwa o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej dłużnikowi bądź wierzycielowi. Argumentem przemawiającym za przesłuchaniem świadka przed sądem jest fakt, że w przytoczonej sytuacji jedną ze stron będzie organ władzy publicznej, który z racji pełnionej funkcji powinien każdorazowo stać na straży praworządności. Choćby z tego względu postępowanie, w tym czynności dowodowe, powinny przyjąć bardziej sformalizowany charakter, czego nie zapewni zastosowanie art. 271¹ k.p.c.

5. Pisemna forma zeznań świadka i jej wpływ na wybrane zasady postępowania cywilnego

Kluczową rolę w przebiegu postępowania dowodowego odgrywa zasada bezpośredniości¹⁹, zgodnie z którą postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, chyba że sprzeciwia się temu charakter dowodu albo wzgląd na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu (art. 235 § 1 k.p.c.). W piśmiennictwie wielokrotnie podkreślano znaczenie zasady bezpośredniości podczas przeprowadzania dowodu z zeznań świadka, która realizowana jest na dwóch płaszczyznach: poprzez przyjęcie do wiadomości treści zeznań oraz dokonanie oględzin świadka przez sąd²⁰. W przypadku pisemnych zeznań świadka nie można zrealizować zasady bezpośredniości w pełnym jej zakresie. Wprowadzając do całości uregulowań k.p.c. możliwość przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka na piśmie, ustawodawca kierował się przede wszystkim potrzebą skonstruowania takiej normy, której treść długofalowo w swoich skutkach wpłynie na sprawność i czas trwania prowadzonych postępowań cywilnych. Zmiana ta, niewątpliwie pożądana, modyfikuje jednak dotychczasowy charakter zasady bezpośredniości, gdyż brzmienie art. 271¹ k.p.c.

¹⁹ K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz...*, *op. cit.*, s. 477.

²⁰ Ł. Błaszczak [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, pod red. Ł. Błaszczaka, K. Markiewicza, E. Rudkowskiej-Ząbczyk, Warszawa 2010, Legalis.

wprowadza możliwość jej ograniczania, w przypadku gdy sąd uzna, iż sprawa nie wymaga dokonania ustaleń faktycznych po uprzednim złożeniu zeznań przez świadka w formie ustnej. Tym samym, ustawodawca przewidział kolejny wyjątek od przeprowadzenia dowodu przed sądem orzekającym, kierując się względami ekonomii procesowej. Zasada bezpośredniości nie straciła na znaczeniu, lecz zyskała nową jakość, gdyż na mocy obecnie obowiązujących przepisów to od sądu uzależnione będzie, czy ze względu na stan faktyczny sprawy bądź osobę świadka wymagane jest jego bezpośrednie stawiennictwo przed sądem w celu złożenia zeznań, czy jednak interakcja i konfrontacja ze świadkiem nie jest niezbędna w danej sprawie. Wydaje się słuszne przyjęcie, iż zasada bezpośredniości ma w postępowaniu dowodowym charakter dwustopniowy, uzależniony wyłącznie od swobodnego uznania sędziowskiego w tej kwestii.

Konstrukcja postępowania cywilnego powoduje, że jest ono zasadniczo szeregiem różnorodnych czynności podejmowanych przez podmioty w nim uczestniczące. Jak zaznacza W. Broniewicz, „postępowanie cywilne jest prawnie zorganizowanym działaniem ludzkim służącym załatwieniu spraw cywilnych”²¹. W celu zapewnienia sprawnego toku postępowania, jego usystematyzowania i ustandaryzowania, procedura cywilna nakłada na strony (uczestników) postępowania obowiązek zachowania wymogów co do formy, miejsca i czasu przy podejmowaniu poszczególnych czynności. Elementy te tworzą zasadę postępowania cywilnego zwaną formalizmem procesowym. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że treść art. 271¹ k.p.c. nie uzupełnia katalogu środków dowodowych (funkcjonującego w k.p.c.) o nowy rodzaj dowodu, lecz stanowi o nowej formie przeprowadzania dowodu z zeznań świadka²². Fakt, że świadek nie będzie w wybranych sprawach zobligowany do składania zeznań w formie ustnej stawia go tym samym w bardziej uprzywilejowanej pozycji,

²¹ W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2005, s. 19.

²² Ł. Goździaszek, *Zasada bezpośredniości i pisemności postępowania dowodowego w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 5 grudnia 2008 r.*, Prawo Mediów Elektronicznych 2010, nr 2, Legalis.

bowiem zgodnie z uprzednią oceną sądu charakter osoby powołanej na świadka zagwarantuje rzetelność i spójność spisanych zeznań, pomimo odstępstwa od przeprowadzenia zeznań świadka w formie ustnej. Nie zachodzi więc konieczność stawiennictwa w sądzie, co nierzadko wiąże się z nakładami finansowymi z racji odbycia podróży bądź domagania się od pracodawcy zwolnienia na czas niezbędny do stawienia się na wezwanie sądu. A zatem rozwiązanie, jakie wprowadza art. 271¹ k.p.c., posługuje się konstrukcją obniżonego formalizmu²³ w kwestii formy składania zeznań przez świadka; co więcej – złagodzone zostały wymogi dotyczące miejsca przeprowadzenia dowodu. Postanowienie sądu o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka na piśmie powiązane jest z udzieleniem swego rodzaju kredytu zaufania osobie świadka. Charakter powołanego świadka oraz wysokie prawdopodobieństwo wiarygodności jego zeznań będzie dawało podstawy do ewentualnego złagodzenia przebiegu procesu dowodzenia poprzez zastosowanie art. 271¹ k.p.c. Obniżony formalizm nie będzie jednak stanowił udogodnienia dla stron postępowania, gdyż zdecydowanie łatwiej i szybciej można ustosunkować się do zeznań składanych przed sądem werbalnie.

6. Podsumowanie

Założenia wynikające z wprowadzenia art. 271¹ k.p.c. przedstawiają się obiecująco i stanowią realną szansę na przyspieszenie toku prowadzonych postępowań. Jednocześnie pojawia się jednak ryzyko, że sądy rozpoznające daną sprawę będą nadużywały tej instytucji poprzez zbyt liberalne jej stosowanie. Takie podejście może doprowadzić do sytuacji, w której procedowanie będzie wprawdzie przebiegało szybciej, jednak na znaczeniu straci zasada rzetelności postępowania dowodowego, co spowoduje niedokładne ustalenie stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy. Poprzez fakt, że zasada bezpośredniości postępowania

²³ S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Warszawa 2008, s. 86–100.

dowodowego nierozzerwalnie związana jest z zasadą ustności i pisemności, sąd będzie każdorazowo zobligowany do rozstrzygania, czy dana sprawa wymaga zeznań świadka w formie ustnej, czy wystarczające będą zeznania na piśmie. Specyfika dowodu z zeznań świadka wymaga szczególnie wnikliwego przeprowadzenia dowodzenia, a spełnienie tego wymogu w przypadku złożenia zeznań w formie pisemnej będzie utrudnione, choćby z powodu niemożności dyscyplinowania świadka przez sąd. Postanowienie sądu o dopuszczeniu zeznań w świetle art. 271¹ k.p.c. będzie każdorazowo rezygnacją z bardziej wnikliwego procesu dowodzenia, który pozwala na interakcję z osobą świadka poprzez analizę spójności przekazu, zadawanie pytań uzupełniających (także przez strony postępowania), czy też obserwowanie komunikatów o charakterze niewerbalnym. Trafnie zauważono, że „dopuszczenie dowodu z zeznań pisemnych nie może odbywać się z naruszeniem praw stron do udziału w czynnościach dowodowych i bezpośredniego konfrontowania swoich stanowisk z relacją świadka”²⁴. W przypadku zeznań świadka na piśmie, zachodzi wobec tego ryzyko, że mogą być one modyfikowane na potrzeby jednej ze stron, co będzie podstawą dla strony przeciwnej do ich kwestionowania, a finalnie może doprowadzić do konieczności przesłuchania świadka w formie ustnej. Taki obrót sprawy nie będzie w stanie przyczynić się do realizacji postulatu sprawnego i szybkiego prowadzenia postępowań cywilnych. Instytucja zeznań świadka w formie pisemnej stanowi ponadto zanegowanie dotychczas utrwalonego w orzecznictwie stanowiska dotyczącego istoty dowodu z zeznań świadka, zgodnie z którym „zarówno zeznania świadka, jak i przesłuchanie strony mają stanowić spontaniczną, samorzutną relację osoby przesłuchiwanej. Istotą takiej relacji jest tym samym okoliczność, że nie może ona stanowić uprzednio opracowanej wersji wydarzeń. W przeciwnym razie istnieje niebezpieczeństwo wpływu czynników zewnętrznych i jej modyfikacja – nawet gdyby autorem takiego opracowania miałyby

²⁴ K. Górski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, pod red. T. Szanciły, Warszawa 2019, Legalis.

być sama osoba przesłuchiwana. Złożone w takich warunkach zeznania z definicji są niewiarygodne, jako pozbawione waloru spontaniczności i osobistych spostrzeżeń i relacji – nie mogą zatem stanowić podstawy ustaleń faktycznych²⁵. Podkreśla się tym samym wyższość zeznań werbalnych złożonych bezpośrednio przed sądem nad zeznaniami pisemnymi oraz towarzyszącą im równie istotną rolę psychologicznej analizy treści zeznań świadka, która możliwa jest jedynie w przypadku złożenia ich w formie ustnej. Nadmiernie odformalizowany charakter art. 271¹ k.p.c. może okazać się przeszkodą w pełnej realizacji zasady prawdy materialnej, która dopuszcza poznanie prawdy w postępowaniu jedynie na podstawie stanu faktycznego i prawnego zgodnego z rzeczywistością. Z tego względu przy stosowaniu instytucji procesowej każdy organ procesowy jako organ państwa, korzystając z uprawnień procesowych, powinien wybrać takie rozwiązanie, które zapewni zgodność dokonanych ustaleń z prawdą²⁶. W rezultacie stosowanie komentowanego przepisu powinno być traktowane przez sądy orzekające jako wyjątek od zasady przeprowadzania dowodu z zeznań świadka w formie ustnej, a nie jako środek dowodowy o charakterze równorzędnym.

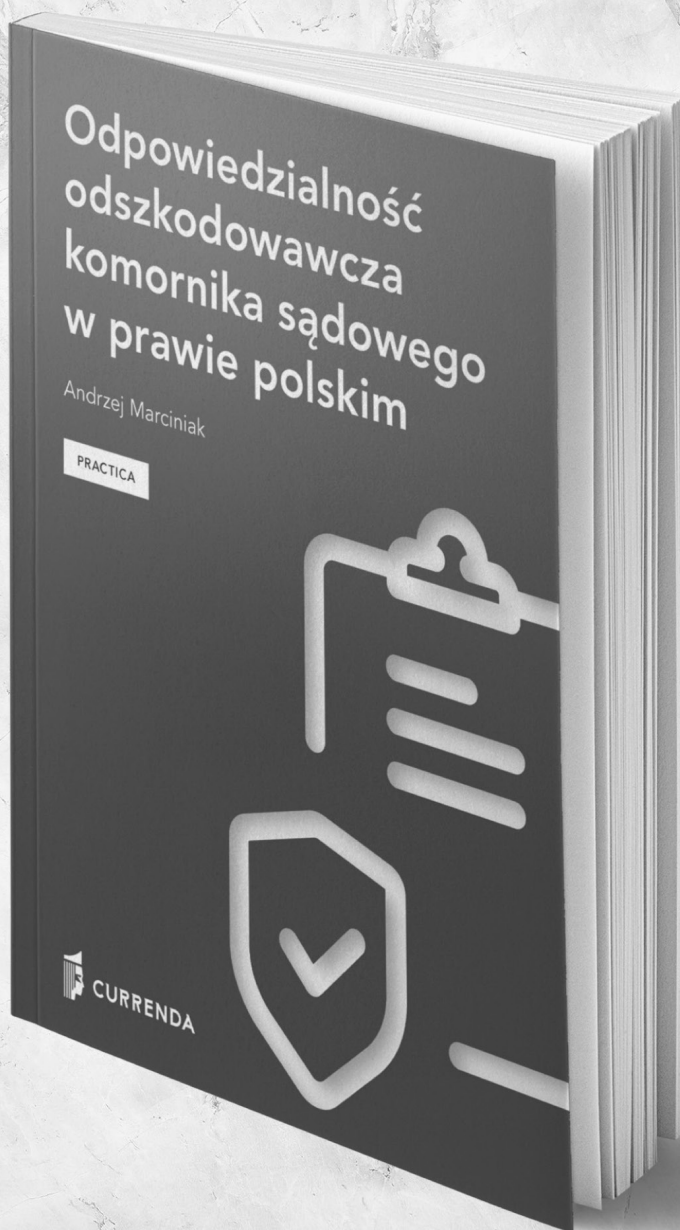
Obecnie trudno jednoznacznie ocenić praktyczne korzyści wynikające z funkcjonowania instytucji przewidzianej w art. 271¹ k.p.c., gdyż zgodnie z brzmieniem uzasadnienia projektu ustawy taka ocena nastąpi wraz z wypracowaniem szczegółowych zasad stosowania omawianej regulacji, przede wszystkim trybu odbierania takich zeznań i wymogów względem nich²⁷. Lakoniczna treść komentowanego przepisu powoduje, że kwestia praktycznego stosowania zeznań świadka w formie pisemnej pozostawiona została w całości linii orzeczniczej, co nie powinno mieć miejsca. W porównaniu z regulacjami międzynarodowymi przepis ten wydaje się znacznie mniej przemyślany, a ponadto został skonstruowany w oparciu o nieprecyzyjne przesłanki.

²⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 25 marca 2014 r., I ACa 152/14, Legalis.

²⁶ Ł. Błaszczak, *op. cit.*, pod red. Ł. Błaszczaka, K. Markiewicza, E. Rudkowskiej-Ząbczyk, Legalis.

²⁷ Pkt III, ppkt 23b Uzasadnienia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, s. 59, źródło: <https://www.sejm.gov.pl> (druk nr 3137).

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

STRESZCZENIE Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r. (VKK 119/18)

Podstawowym celem postępowania egzekucyjnego jest zaspokojenie roszczeń wierzyciela. Oprócz tego celu dostrzega się także inne zadania stojące przed przepisem kryminalizującym przestępstwo udaremnienia egzekucji prowadzonej przez komorników. Wśród nich wskazano również powagę orzeczeń sądowych i innych organów państwowych, jednakże ten cel nie może być postrzegany jako nadrzędny. Opublikowane orzeczenie zwraca uwagę na często pomijany w tego rodzaju sprawach środek karny pod nazwą obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody. Spostrzeżenia poczynione przez sąd w niniejszej sprawie dopuszczają możliwość domagania się naprawienia szkody wyrządzonej przez dłużnika w oparciu o wymieniony środek karny.

Słowa kluczowe: dłużnik, wierzyciel, szkoda, egzekucja komornicza, naprawienie szkody, przestępstwo

SUMMARY Gloss to the Judgement of the Supreme Court Dated 28th of March 2019 (VKK 119/18)

A basic objective of enforcement proceedings is to fulfill claims of a creditor. Besides this purpose, other tasks are also distinguished that should be fulfilled by a regulation that criminalizes the crime of circumventing enforcement carried out by bailiffs. Such tasks include, but not limited to, the gravity of rulings issued by courts and other state authorities, albeit this purpose cannot be seen as superior. The published ruling draws attention to the penal measure that is frequently omitted in cases of this type, namely the obligation to repair harm caused. Comments presented by the Court in this case allow for the possibility of claiming the remedy of harm caused by a debtor based on the above-mentioned penal measure.

Keywords: a debtor, a creditor, harm, bailiff's enforcement, a remedy of harm, a crime

Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r. (VKK 119/18)¹

Podstawowym celem penalizacji zachowań określonych w art. 300 § 2 k.k. jest ochrona indywidualnych interesów majątkowych jednostek, a głównym przedmiotem ochrony w tym przepisie są usankcjonowane orzeczeniami sądów roszczenia uprawnionych wierzycieli i ich zabezpieczenie przed nieuczciwymi zachowaniami dłużników, zmierzającymi do uniemożliwienia im zaspokojenia tych roszczeń. Dobro wymiaru sprawiedliwości, postrzegane przez pryzmat powagi orzeczeń sądowych, jest w przypadku tego przepisu ubocznym przedmiotem ochrony. (...) Przestępstwo stygizowane w art. 300 § 2 jest przestępstwem materialnym, do którego istoty należy spowodowanie skutku w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia roszczeń wierzyciela, potwierdzonych orzeczeniem sądu lub innego organu państwowego. To, że penalizacja zachowań określonych w wymienionym przepisie ma służyć zabezpieczeniu egzekucji orzeczeń, a tym samym skutecznemu

¹ Wyrok SN z dnia 28 marca 2019 r., VKK 119/18, OSN 2019/10/6.

kompensowaniu szkód rodzących odpowiedzialność majątkową, których powstanie zostało tymi orzeczeniami ustalone, nie wyklucza, co do zasady, możliwości dochodzenia naprawienia tej szkody, którą sprawca przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. wyrządził swoim zachowaniem powodującym udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia roszczeń wierzyciela.

Treść wydanego orzeczenia odnosi się do zagadnień kształtujących rolę przepisu art. 300 § 2 k.k.² nie tylko w obrocie gospodarczym, ale i w systemie ochrony interesów wierzycieli. Wywody prowadzone przez sąd wykraczają przy tej okazji poza sam zakres przedmiotu ochrony, nawiązując do środków kompensacyjnych ustanowionych w części ogólnej Kodeksu karnego. Połączenie ich obu stanowi wartościowe i kompleksowe kompendium środków przeznaczonych do ochrony praw i interesów wierzycieli w postępowaniu egzekucyjnym. Orzecznictwo sądów karnych charakteryzuje się pokaźną liczbą opublikowanych dotąd orzeczeń nawiązujących do karnoprawnej ochrony wierzycieli, a wspomniany wyrok z pewnością przyczyni się do wzbogacenia tego dorobku.

Wydanie powyższego wyroku zostało poprzedzone rozpoznaniem w postępowaniu przed dwoma instancjami zarzutu popełnienia przestępstwa, zwanego udaremieniem wykonania orzeczenia sądu. Sąd rejonowy jako sąd pierwszej instancji uznał za winnych dwoje oskarżonych tego, że działając wspólnie i w porozumieniu, mieli świadomość popełnionego przez siebie błędu medycznego w trakcie operacji pacjentki. Ponadto w związku ze zgłoszonym przez faktycznego opiekuna – ojca pacjentki – zamiarem dochodzenia na rzecz córki roszczeń majątkowych i świadomości grożącej oskarżonym egzekucji z ich majątku, a zatem w sytuacji, gdy istniało niebezpieczeństwo zajęcia składników majątku, działając w celu udaremnienia wykonania przyszłego orzeczenia sądu w zakresie roszczeń majątkowych, dokonali pomiędzy

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1950, 2128; t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 568, 875, 1086.); dalej: k.k.

sobą licznych przesunięć majątkowych. Polegały one na zawarciu umowy rozdzielności majątkowej, dokonaniu podziału majątku wspólnego i darowaniu składnika majątkowego w postaci nieruchomości, udziału w nieruchomości, darowizny samochodu, obciążenia składników swojego majątku zagrożonych zajęciem w formie praw majątkowych wynikających z umowy o pracę i umów cywilnoprawnych w ten sposób, że uznano wytoczone przez współsprawcę powództwo o zasądzenie kwoty 19 500 złotych miesięcznie tytułem przyczyniania się do zaspokojenia kosztów utrzymania rodziny, skutkujące wydaniem wyroku.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. sąd nałożył na obu oskarżonych solidarnie obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej do rąk jej opiekuna prawnego kwoty 1 555,950 złotych, przy czym zastrzegł, że zapłata przez pozwanych w sprawie cywilnej, zakończonej wyrokiem, całości lub części kwot zasądzonych tym wyrokiem zwalnia oskarżonych od zapłaty lub ogranicza ją do pozostałej jeszcze do zapłacenia kwoty. Z taką decyzją nie zgodzili się obrońcy oskarżonych i pełnomocnik pokrzywdzonego. W następstwie wniesionej apelacji sąd okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, uchylając obowiązek naprawienia szkody przewidziany w prawie karnym.

Uchylając wyrok, sąd oparł się na stwierdzeniu sądu cywilnego, który zasądził zadośćuczynienie i rentę, uznając, że w obliczu tego rozwiązania zastosowanie znajduje tzw. klauzula antykumulacyjna. Jej następstwem miał być zakaz orzekania środka kompensacyjnego, tj. obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody. Jako uzasadnienie przytoczono pogląd, w świetle którego przepis art. 300 § 2 k.k. chroni wyłącznie dobra o charakterze ogólnym w postaci prawidłowości obrotu prawnego i powagi orzeczeń organów państwowych, a zatem oskarżeni działali na szkodę dobra ogółu, a nie dóbr pokrzywdzonej chronionych prawnie. Kasację od tego wyroku wniósł Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny, w części dotyczącej orzeczenia o uchyleniu obowiązku naprawienia szkody. Sąd Najwyższy uznał kasację za zasadną wobec współsprawcy będącego beneficjentem dokonanych

przesunięć majątkowych, a w stosunku do drugiego sprawcy kasację oddalił. Decydujący był tu fakt, że w sprawie cywilnej zasądzone roszczenie tylko wobec jednego ze sprawców – winnego błędu lekarskiego, natomiast drugi sprawca nie był objęty tym roszczeniem, a zatem brakowało podstaw do zwolnienia go ze środka kompensacyjnego wymienionego w art. 46 § 1 k.k.

Głosowane orzeczenie zawiera rozważania sądu czynione na trzech płaszczyznach – obejmują one przedmiot ochrony przepisu, charakter przestępstwa oraz dwutorowość dochodzenia rekompensaty za uszczerbek majątkowy wyrządzony wierzycielowi przez dłużnika. Niewłaściwie pojmowany przedmiot ochrony art. 300 § 2 k.k. przez skład orzekający sądu drugiej instancji spowodował przyjęcie wadliwego rozstrzygnięcia, pozbawiającego pokrzywdzoną skutecznej ochrony swoich roszczeń. Przed odniesieniem się do tej kwestii konieczne jest wyjaśnienie pierwszego z wątków poruszonych w treści wyroku, a mianowicie przedmiotu ochrony owego przepisu. Umieszczenie art. 300 k.k. w rozdziale przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym w sposób niezamierzony może nieco deformować proces wskazania tego przedmiotu.

Doktryna prawa karnego przyjęła założenie, iż zadanie, jakie ma spełniać art. 300 § 2 k.k., to – co do zasady – ochrona interesu majątkowego wierzycieli oraz w co najmniej równej mierze ponadindywidualne interesy społeczne, zagrożone następstwami upadłości firm³. Te ponadindywidualne interesy dotyczą zasad uczciwości i rzetelności w sprawach majątkowych, w szczególności w obrocie gospodarczym⁴. Do rodzajowego przedmiotu ochrony wlicza się stosunek zobowiązaniowy o charakterze ekonomicznym⁵. Ubocznym rodzajowym przedmiotem ochrony jest także dobro prawne w postaci prawidłowego funkcjonowania organów państwowych w zakresie egzekucji należności wierzyciela, a w szczególności

³ O. Górniok, *Przestępstwa gospodarcze. Rozdział XXXVI i XXXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 59.

⁴ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 615.

⁵ J. Skorupka, *Rodzajowy przedmiot ochrony*, Prok. i Pr., 2000, nr 1, s. 123.

powaga i skuteczność orzeczeń organów państwowych⁶. Ochroną zostały objęte nie tylko interesy wierzycieli uczestniczących w profesjonalnym obrocie gospodarczym, ale też interesy konsumentów⁷.

W podobny sposób podchodzi do określenia przedmiotu ochrony orzecznictwo sądowe. Jednakże zarysowały się tu nieco rozbieżne oceny w tej kwestii. Według pierwszej, ochroną § 2 objęto jedynie majątkowe interesy wierzyciela, ściśle powiązane z zobowiązaniami w postaci wierzytelności powstałych w ramach obrotu gospodarczego (tzw. węższa ochrona). Uzasadniano ten pogląd treściową i funkcjonalną wykładnią tego przepisu, z powołaniem się na dobro prawne pod nazwą „obrotu gospodarczego”⁸. Stanowisko drugie, choć nie neguje, co do zasady, treści poprzedniego, to uzupełnia je, przyjmując, iż przysługująca z tego powodu ochrona należy się również wierzytelnościom niezwiązanym z obrotem gospodarczym, w tym wynikającym ze zobowiązań podatkowych (szeroka ochrona)⁹. Po zmianie dotychczasowej nazwy rozdziału XXXVI Kodeksu karnego (w którym zamieszczono art. 300 k.k.), poprzez dodanie zapisu: „i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym”, zapatrywanie to zyskuje kolejny argument za jego słusnością. Zasadne jest zatem przyjęcie, iż głównym przedmiotem ochrony w tym przepisie są usankcjonowane orzeczeniami sądów roszczenia uprawnionych wierzycieli (wszystkich – przyp. aut.) i ich zabezpieczenie przed nieuczciwymi zachowaniami dłużników, zmierzającymi do uniemożliwienia im zaspokojenia tych roszczeń. Z kolei dobro wymiaru sprawiedliwości, pojmowane przez pryzmat powagi orzeczeń sądowych, jest w przypadku tego przepisu ubocznym przedmiotem ochrony.

Przestępstwo udaremnienia zaspokojenia wierzyciela cechuje skutek w postaci braku szans zaspokojenia majątkowych pretensji wierzyciela

⁶ J. Majewski [w:] K. Buchała, *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995, s. 135.

⁷ *System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze*, t. 9, pod red. R. Zawłockiego, Warszawa 2011, s. 615.

⁸ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 27 września 2011 r., II Aka 26/11, OSA 2012/4/263.

⁹ Postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 22/12, www.sn.pl/orzecznictwo (dostęp: 10.01.2020).

lub też zmniejszenie możliwości tego zaspokojenia w przyszłości. Pogląd taki przeważa w doktrynie¹⁰, choć pojawiło się stanowisko przeciwnie, sugerujące jedynie formalny charakter omawianego przepisu. Argumentacja ta opiera się na założeniu, że „udaremnienie lub uszczuplenie” to gramatyczne formy czasu teraźniejszego tych czasowników, co powoduje że mają one w treści normy charakter znamion czynnościowych, a nie skutkowych. Niezaspokojenie wierzyciela jest więc jedynie realnym zagrożeniem konkretyzowanym działaniem dłużnika przez to, że usuwa, ukrywa składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem¹¹. Z pewnością jest to pogląd odosobniony i w żadnej mierze nie zasługuje na aprobatę. Autor zdaje się zapominać, że wniosek o skutkowym charakterze czynu z art. 300 § 2 k.k. płynie z art. 300 § 3 k.k., albowiem zawarto w nim sformułowanie: „jeżeli czyn (...) wyrządził szkodę”, szkoda zaś zawsze utożsamiana jest ze skutkiem materialnym. Co prawda § 3 odnosi się do opisu czynu umieszczonego w § 1 art. 300 k.k., jednakże znamiona czynnościowe „udaremnia lub uszczupla” występują *expressis verbis* zarówno w § 1, jak i § 2 tego przepisu. Posługując się zasadą racjonalnego ustawodawcy, nie sposób przyjąć, aby nadawał on tym samym określeniom odmienne znaczenie. Nie można nie zauważyć, że wierzyciel jest uczestnikiem postępowania egzekucyjnego – składając wniosek o jego wszczęcie, dąży do zaspokojenia swoich majątkowych pretensji.

Ostatnim wątkiem zawartym w komentowanym orzeczeniu jest kar-noprawny obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Materialnoprawną podstawę jego nałożenia stanowi art. 46 § 1 k.k. W razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego,

¹⁰ O. Górniok, *op. cit.*, s. 67; J. Majewski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. 3, Kraków 1999, s. 392; J. Skorupka, *Przestępstwo udaremnienia egzekucji oraz udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli*, PS 2001, nr 11–12, s. 182; A. Marek, *op. cit.*, s. 616; R. Zawłocki [w:] A. Wąsek, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222–316*, t. 2, Warszawa 2010, s. 1271.

¹¹ S. Łagodziński, *Glosa do wyroku SN z dnia 18 października 1999 r., II KKN 239/99*, Prok. i Pr. 2000, nr 12, s. 103.

obowiązek naprawienia w całości albo w części wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Rozwiązanie to dotyczy każdego rodzaju przestępstwa, za sprawą którego oskarżony wyrządził pokrzywdzonemu szkodę – powoływany przepis nie zawiera tu żadnych ograniczeń. Tym oto sposobem dla orzeczenia obowiązku naprawienia szkody decydujące znaczenie ma ustalenie, czy przypisane oskarżonemu przestępstwo wyrządziło pokrzywdzonemu szkodę, a nie określenie hierarchii dóbr prawnych chronionych przepisem będącym podstawą skazania. Zastosowanie innej wykładni prowadzi do dyskryminacji pokrzywdzonych, czego nie da się pogodzić z karnoprawnymi zasadami ochrony ich interesów.

Poddając ocenie końcowej treść opublikowanego judykatu, należy podkreślić merytoryczną poprawność przedstawionych w nim wywodów. Pozostają one w zgodzie zarówno z wykładnią art. 300 § 2 k.k. poczynioną w doktrynie prawa karnego i dotychczasowym kierunkiem orzecznictwa, jak i z ustaleniami faktycznymi sprawy, której dotyczy. Po raz kolejny podkreślić należy skutkowy charakter czynów penalizowanych przez art. 300 k.k. Sąd eksponuje podstawowy przedmiot ochrony tego przepisu w kontekście innych celów, które zostały przed nim postawione. Celem tym jest przede wszystkim interes wierzyciela. Przyznać należy, iż orzeczenie to zwraca większą uwagę na możliwość dochodzenia naprawienia wyrządzonej szkody, czego dotąd nie eksponowano w orzecznictwie. Wszystkie te uwagi prowadzą do pełnej aprobaty jego treści.

Syntetyczna analiza zagadnień

DOSTĘPNA W CZYTELNI

do tej pory rozproszonych w różnych opracowaniach



Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

www.czytelnia.currenda.pl

Przegląd Prawa Egzekucyjnego

NR 10/2020



WSPIERAMY PROFESJONALISTÓW

al. Niepodległości 703A
81-853 Sopot

tel.: +48 58 550 38 75
faks: +48 58 712 90 65
e-mail: marketing@currenda.pl
www.currenda.pl/przegląd
www.sklep.currenda.pl

Nakład PPE: 600 egz.

Cena: 71 zł